

ŚWIDNICKIE WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

**Rok XVIII (2021) nr 2 (70)
kwiecień–czerwiec 2021 r.**

Redaktor: *ks. Grzegorz Umiński*

Korekta: *Krystyna Borowczyk*

Przygotowanie i druk:

Wydawnictwo Drukarnia Kokociński Sp. z o.o.
ul. Nowa Osada 21a, 57-400 Nowa Ruda
tel. / faks 74 872 50 92

ISSN 1733-4470

Wydawca: Świdnicka Kuria Biskupia
pl. św. Jana Pawła II 1, 58-100 Świdnica
tel. 74 85 64 409, faks 74 85 64 414
e-mail: wydawnictwo@diecezja.swidnica.pl

I. DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ

A. OŘĘDZIA

1.

ŚWIĘTY JÓZEF: MARZENIE POWOŁANIA

ORĘDZIE NA 58. ŚWIATOWY DZIEŃ MODLITW O POWOŁANIA 2021

Drodzy bracia i siostry!

8 grudnia ubiegłego roku, z okazji 150. rocznicy ogłoszenia św. Józefa patronem Kościoła powszechnego, rozpoczął się specjalny Rok jemu poświęcony (por. *Dekret Penitencjarii Apostolskiej* z 8 grudnia 2020 r.). Ze swej strony napisałem List apostolski *Patris corde*, aby „wzbudzić większą miłość dla tego wielkiego Świętego”. Jest on bowiem postacią niezwykłą, a jednocześnie „tak bliską ludzkiej kondycji każdego z nas”. Święty Józef nie zadziwiał, nie był obdarzony szczególnymi charyzmatami, nie wydawał się wyjątkowy w oczach tych, którzy go spotykali. Nie był sławny i nie zwracał na siebie uwagi: Ewangelie nie odnotowują ani jednego jego słowa. A jednak, poprzez swoje zwyczajne życie, uczynił coś niezwykłego w oczach Boga.

Bóg patrzy na serce (por. 1 Sm 16, 7) i w św. Józefie rozpoznał serce ojca, zdolne do dawania i odradzania życia w codzienności. Do tego zmiierzają powołania: do rodzenia i odradzania życia każdego dnia. Pan pragnie kształtować serca ojców, serca matek: serca otwarte, zdolne do wielkiego zaangażowania, hojne w dawaniu siebie, współczujące w pocieszaniu smutków i mocne, aby umacniać nadzieje. Tego właśnie potrzebuje kapłaństwo i życie konsekrowane, zwłaszcza dzisiaj, w czasach naznaczonych słabością i cierpieniem, także z powodu pandemii, która rodzi niepewność i lęk, co do przyszłości i samego sensu życia. Święty Józef wychodzi nam na spotkanie ze swoją łagodnością, jako święty z sąsiedztwa; jednocześnie jego mocne świadectwo może wyznaczyć nam kierunek na naszej drodze.

Święty Józef sugeruje nam trzy słowa klucze dotyczące powołania każdego z nas. Pierwszym z nich jest „sen-marzenie”. Wszyscy w życiu marzą o spełnieniu. I słuszne jest karmienie wielkich oczekiwań, wzniosłych perspektyw, których nie są w stanie zaspokoić ulotne cele, takie jak sukces, pieniądze czy rozrywka. Istotnie, gdybyśmy poprosili ludzi o wyrażenie w jednym słowie marzenia o życiu, nietrudno byłoby wyobrazić sobie odpowiedź: „miłość”. A to właśnie miłość nadaje sens życiu, ponieważ objawia jego tajemnicę. Życie bowiem posiadamy naprawdę jedynie tylko wówczas, gdy je w pełni dajemy. Święty Józef ma nam wiele do powiedzenia w tym względzie, ponieważ poprzez sny, które wzbudził w nim Bóg, uczynił swoje życie darem.

Ewangelie opowiadają o czterech snach (por. Mt 1, 20; 2, 13.19.22). Były to boskie wezwania, ale nie było łatwo je przyjąć. Po każdym śnie Józef musiał zmieniać swoje plany i podjąć wyzwanie, poświęcając swoje własne plany, aby dostosować się do tajemniczych planów Boga. Ufał do końca. Możemy jednak zadać sobie pytanie: „Czym był sen nocny, by pokładać w nim tak wielką ufność?”. Choć w starożytności poświęcano snom wiele uwagi, to jednak był on mało istotny, w porównaniu z konkretną rzeczywistością życia. Jednak św. Józef bez wahania pozwolił się prowadzić snom. Dlaczego? Ponieważ jego serce było nakierowane na Boga, było już na Niego nastawione. Jego czujne „ucho wewnętrzne” potrzebowało tylko małego skinienia, aby rozpoznać Jego głos. Dotyczy to także naszych powołań: Bóg nie lubi objawiać się w sposób spektakularny, forsując naszą wolność. Łagodnie przekazuje nam swoje plany, nie oślepia nas świetlistymi wizjami, ale delikatnie zwraca się do naszego najgłębszego wnętrza, stając się dla nas najbliższym i przemawiając do nas poprzez nasze myśli i uczucia. I tak, jak to uczynił ze św. Józefem, tak i nam proponuje cele wzniosłe i zaskakujące.

Istotnie, sny doprowadziły Józefa do wydarzeń, których nigdy by sobie nie wyobraził. Pierwszy zachwiał jego zaślubinami, ale uczynił go ojcem Mesjasza; drugi zmusił go do ucieczki do Egiptu, ale ocalił życie jego rodziny. Po trzecim, który zapowiadał powrót do ojczyzny, czwarty zmusił go do ponownej zmiany planów, kierując z powrotem do Nazaretu, właśnie do miejsca, w którym Jezus miał rozpocząć głoszenie królestwa Bożego. We wszystkich tych wstrząsach zwyciężała odwaga podążania za wolą Bożą. Tak właśnie dzieje się w powołaniu: Boże wezwanie zawsze popycha do wyjścia, do

dawania siebie, do przekraczania siebie. Nie ma wiary bez ryzyka. Tylko ufne poddanie się łasce, odłożenie na bok własnych planów i wygod, pozwala prawdziwie powiedzieć Bogu „tak”. A każde „tak” przynosi owoce, ponieważ wpisuje się w większy plan, który widzimy zaledwie w zarysie, ale który Boski Artysta zna i realizuje, aby uczynić z każdego życia arcydzieło. W tym sensie św. Józef stanowi wzorcową ikonę akceptacji Bożych planów. Jego akceptacja jest jednak aktywna: nigdy nie rezygnuje, ani się nie poddaje, „nie jest człowiekiem biernie zrezygnowanym. Jego uczestnictwo jest mężne i znaczące” (List apost. *Patris corde*, nr 4). Oby pomagał wszystkim, a zwłaszcza ludziom młodym w rozeznawaniu, realizowaniu Bożych marzeń wobec nich; oby inspirował do odważnego przedsięwzięcia, by powiedzieć „tak” Panu, który zawsze zaskakuje i nigdy nie zawodzi!

Drugim słowem charakteryzującym drogę św. Józefa i jego powołania jest „służba”. Ewangelie ukazują, że on we wszystkim żył dla innych, a nigdy dla siebie. Święty lud Boży nazywa go przezczystym oblubieńcem, ujawniając w ten sposób jego zdolność do miłowania, bez zatrzymywania czegokolwiek dla siebie. Uwalniając miłość od wszelkiego zawłaszczenia, otworzył się w istocie na jeszcze bardziej owocną służbę: jego pełna miłości troska objęła całe pokolenia, jego troskliwa opieka uczyniła go patronem Kościoła. Jest on również patronem dobrej śmierci, będąc tym, który potrafił wcielić w życie sens życia jako ofiary. Jego służba i jego poświęcenie były jednak możliwe tylko dlatego, że wspierała je większa miłość: „Każde prawdziwe powołanie rodzi się z daru z siebie, który jest dojrzewaniem zwyczajnej ofiarności. Także w kapłaństwie i w życiu konsekrowanym wymagana jest tego rodzaju dojrzałość. Tam, gdzie powołanie, czy to małżeńskie, do celibatu czy też dziewicze, nie osiąga dojrzałości daru z siebie, zatrzymując się jedynie na logice ofiary, to zamiast stawać się znakiem piękna i radości miłości, może wyrażać nieszczęście, smutek i frustrację” (tamże, nr 7).

Służba, będąca konkretnym wyrazem daru z siebie, była dla św. Józefa nie tylko wzniosłym ideałem, ale stała się regułą codziennego życia. Pracował ciężko, aby znaleźć i zaadaptować miejsce, w którym mógłby urodzić się Jezus; uczynił wszystko, co w jego mocy, aby obronić Go przed gniewem Heroda, organizując w porę podróż do Egiptu; szybko powrócił do Jerozolimy w poszukiwaniu zaginionego Jezusa; utrzymywał swoją rodzinę, pracując, także w obcej ziemi.

To znaczy, dostosowywał się do różnych okoliczności, z postawą kogoś, kto nie traci ducha, gdy życie nie układa się po jego myśli: z dyspozycyjnością kogoś, kto żyje po to, aby służyć. W tym duchu Józef podejmował liczne i często nieoczekiwane podróże swojego życia: z Nazaretu do Betlejem na spis ludności, potem do Egiptu i znowu do Nazaretu, a co roku do Jerozolimy, zawsze gotowy na nowe okoliczności, nie narzekając na to, co się wydarzyło, skłonny pomóc, aby załagodzić sytuację. Można powiedzieć, że był on ręką Ojca Niebieskiego wyciągniętą ku swemu Synowi na ziemi. Powinien on być zatem wzorem dla wszystkich powołań, które są wezwane do tego, by być pracowitymi rękoma Ojca dla jego synów i córek.

Chętnie myślę o św. Józefie, opiekunie Jezusa i Kościoła, jako o opiekunie powołań. Z jego gotowości do służby wypływa bowiem jego troska wyrażająca się w opiece. „Wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę” (Mt 2, 14) – mówi Ewangelia, wskazując na jego gotowość i poświęcenie dla rodziny. Nie marnował czasu na zamartwianie się tym, co było nie po jego myśli, żeby nie tracili na tym ci, którzy byli pod jego opieką. Ta wrażliwa i troskliwa opieka jest znakiem właściwie realizowanego powołania. Jest świadectwem życia dotkniętego Bożą miłością. Jakże piękny wzór życia chrześcijańskiego dajemy, kiedy nie dążymy uparcie do realizacji swoich ambicji i nie pozwalamy, by paraliżowały nas nasze tęsknoty, ale troszczymy się o to, co Pan, powierza nam za pośrednictwem Kościoła! Wtedy Bóg wylewa na nas swojego Ducha, swą kreatywność, i czyni cuda, tak, jak w przypadku Józefa.

Obok Bożego powołania – które spełnia nasze największe marzenia i naszej odpowiedzi – która przybiera formę ochoczej służby i troskliwej opieki, jest jeszcze trzeci aspekt, który przewija się przez życie św. Józefa i powołanie chrześcijańskie, naznaczając jego codzienność: wierność. Józef jest „człowiekiem sprawiedliwym” (Mt 1, 19), który w pracowitym milczeniu każdego dnia wytrwale trzyma się Boga i Jego planów. W szczególnie trudnym momencie zaczyna „rozważać wszystko” (por. w. 20). Medytuje, rozważa: nie daje się opanować pośpiechem, nie ulega pokusie podejmowania pochopnych decyzji, nie podąża za instynktem, nie żyje chwilą. Wszystko cierpliwie pielęgnuje. Wie, że życie można zbudować tylko dzięki stałej gotowości do wielkich decyzji. Odpowiada to cichemu i stałemu wysiłkowi, z jakim wykonywał skromny zawód cieśli (por. Mt 13, 55) i dlatego

nie inspirował ówczesnych kronik, lecz codzienność każdego ojca, każdego robotnika, każdego chrześcijanina na przestrzeni wieków. Powołanie bowiem, podobnie jak życie, dojrzewa jedynie poprzez wierność każdego dnia.

Jak pielęgnuje się tę wierność? W świetle wierności Boga. Pierwsze słowa, które św. Józef usłyszał we śnie, były zachętą, żeby się nie lękać, ponieważ Bóg jest wierny swoim obietnicom: „Józefie, synu Dawida, nie bój się” (Mt 1, 20). „Nie bój się”: są to słowa, które Pan kieruje także do ciebie, droga siostrzo, i do ciebie, drogi bracie, gdy pomimo niepewności i wahań czujesz, że nie możesz już dłużej odkładać pragnienia oddania Jemu swojego życia. Są to słowa, które powtarza ci, gdy tam, gdzie jesteś, być może pośród trudnych doświadczeń i niezrozumienia, walczysz, aby iść za Jego wolą każdego dnia. Są to słowa, które odkrywasz na nowo, gdy na drodze powołania powracasz do swojej pierwszej miłości. Są to słowa, które jak refren towarzyszą tym, którzy mówią Bogu „tak” swoim życiem, tak jak św. Józef: w wierności każdego dnia.

Ta wierność jest tajemnicą radości. W domu w Nazarecie, jak mówi hymn liturgiczny, panowała „nieskazitelna radość”. Była to codzienna i przejrzysta radość prostoty, radość odczuwana przez tych, którzy cenią to, co się liczy: wierną bliskość wobec Boga i bliźniego. Jakże byłoby pięknie, gdyby ta sama prosta i promienna atmosfera, skromna i pełna nadziei, przenikała nasze seminaria, nasze instytuty zakonne, nasze domy parafialne! Takiej radości życzę wam, bracia i siostry, którzy wielkodusznie uczyniliście Boga marzeniem waszego życia, aby Jemu służyć w braciach i siostrach powierzonych waszej trosce, poprzez wierność, która już sama w sobie jest świadectwem, w epoce naznaczonej przemijającymi wyborami i emocjami, które gasną, nie pozostawiając radości. Niech św. Józef, opiekun powołań, towarzyszy wam z ojcowskim sercem!

Rzym, u św. Jana na Lateranie,
dnia 19 marca 2021 r., w uroczystość św. Józefa.

*Franciszek
Papież*

2.

WIELKANOCNE ORĘDZIE URBI ET ORBI

4 KWIETNIA 2021 R.

Drodzy bracia i siostry, dobrych świąt wielkanocnych! Dobrych, świętych i pogodnych świąt wielkanocnych!

Dziś rozbrzmiewa na całym świecie proklamacja Kościoła: „Jezus, ukrzyżowany, zmartwychwstał, jak zapowiedział. Alleluja”.

Wielkanocna proklamacja nie ukazuje iluzji, nie ujawnia formuły magicznej, nie wskazuje drogi ucieczki w obliczu trudnej sytuacji, jaką przeżywamy. Pandemia jest nadal w pełnym rozkwicie; bardzo uciążliwy jest kryzys społeczny i gospodarczy, zwłaszcza dla najuboższych; mimo to – i jest to skandaliczne – nie ustają konflikty zbrojne, i rozbudowywane są arsenały wojskowe. I to jest dzisiejszym skandalem. Wobec tej złożonej rzeczywistości, a raczej pośród niej, proklamacja wielkanocna zawiera w niewielu słowach wydarzenie, które daje niezawodną nadzieję: „Jezus, ukrzyżowany, zmartwychwstał”. Nie mówi nam o aniołach, czy zjawach, ale o człowieku, człowieku z krwi i kości, z twarzą i imieniem: Jezus. Ewangelia zaświadcza, że ten Jezus, ukrzyżowany pod Poncjuszem Piłatem za to, iż powiedział, że jest Chrystusem, Synem Bożym, zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismami i jak sam zapowiedział swoim uczniom. To właśnie Ukrzyżowany, nie kto inny, zmartwychwstał. Bóg Ojciec wskrzesił swego Syna Jezusa, ponieważ wypełnił On do końca Jego wolę zbawienia: wziął na siebie nasze słabości, nasze ułomności, wręcz naszą śmierć; znosił nasze cierpienia, dźwigał ciężar naszych nieprawości. Dlatego też Bóg Ojciec wywyższył Go i teraz Jezus Chrystus żyje na wieki, i On jest Panem.

Świadkowie relacjonują ważny szczegół: zmartwychwstały Jezus nosi na dłoniach, stopach i boku odcisnięte rany. Te rany są wieczną pieczęcią Jego miłości do nas. Każdy, kto doznaje ciężkich doświadczeń, na ciele i na duchu, może znaleźć w tych ranach schronienie, otrzymać przez nie łaskę nadziei, która nie zawodzi.

Zmartwychwstały Chrystus jest nadzieją dla tych, którzy nadal cierpią z powodu pandemii, dla chorych i dla tych, którzy stracili bliskich. Niech Pan da im pocieszenie i wspiera trud lekarzy, pielęgniarzy i pielęgniarek. Wszyscy, zwłaszcza najslabsi, potrzebują pomocy i mają prawo, by mieć dostęp do niezbędnej opieki. Jest to

jeszcze bardziej widoczne w chwili, gdy wszyscy jesteśmy wezwani do walki z pandemią, a podstawowym narzędziem w tej walce są szczepionki. W duchu „internacjonalizmu szczepionek” wzywam zatem całą wspólnotę międzynarodową do wspólnego zaangażowania, by przezwyciężyć opóźnienia w ich dystrybucji oraz ułatwić dzielenie się nimi, zwłaszcza z krajami najuboższymi.

Zmartwychwstały Ukrzyżowany jest pocieszeniem dla tych, którzy stracili pracę lub przeżywają poważne trudności ekonomiczne i są pozbawieni odpowiedniej opieki społecznej. Niech Pan zainspiruje działania władz publicznych, aby wszyscy, a zwłaszcza rodziny najbardziej potrzebujące, otrzymały pomoc niezbędną do zapewnienia odpowiednich warunków życia. Pandemia niestety dramatycznie zwiększyła liczbę ubogich i desperację tysięcy ludzi.

„Trzeba, aby ubodzy wszelkiego rodzaju odnaleźli nadzieję” – powiedział św. Jan Paweł II podczas swojej podróży na Haiti. I to właśnie do drogiego narodu haitańskiego kieruję w tym dniu moje myśli i słowa zachęty, aby nie był przytłoczony trudnościami, ale z ufnością i nadzieją patrzył w przyszłość. I powiedziałbym, że mają myśl specjalnie biegnie do was, drogie siostry i bracia Haitańczycy: jestem blisko was, jestem z wami i chciałbym, aby wasze problemy rozwinęły się definitywnie. Modlę się o to, drodzy bracia i siostry Haitańczycy.

Jezus Zmartwychwstały jest również nadzieją dla wielu ludzi młodych, którzy zostali zmuszeni do spędzenia długich okresów bez możliwości uczęszczania do szkoły lub na uniwersytet i dzielenia czasu z przyjaciółmi. Wszyscy potrzebujemy przeżywania prawdziwych relacji międzyludzkich, a nie tylko wirtualnych, zwłaszcza w wieku, w którym kształtuje się charakter i osobowość. Słyszeliśmy o tym w ubiegły piątek podczas Drogi Krzyżowej dzieci. Jestem blisko ludzi młodych na całym świecie, a w tej chwili szczególnie tych w Mijanmie, dążących do demokracji, pokojowo wyrażając swój głos, będąc świadomymi, że nienawiść można rozproszyc jedynie miłością.

Niech światło Zmartwychwstałego Pana będzie źródłem odrodzenia dla migrantów uciekających przed wojną i nędzą. W ich obliczu rozpoznajemy oszepecone i cierpiące oblicze Pana, który wchodzi na Kalwarię. Niech nie zabraknie im konkretnych znaków solidarności i ludzkiego braterstwa, zadatków zwycięstwa życia nad śmiercią, które świętujemy w tym dniu. Dziękuję krajom, które hojnie przyjmują

cierpiących, szukających schronienia, zwłaszcza Libanowi i Jordanii, które goszczą bardzo wielu uchodźców uciekających przed konfliktem syryjskim.

Niech naród libański, przeżywający okres trudności i niepewności, doświadczy pociechy Zmartwychwstałego Pana i niech będzie wspierany przez wspólnotę międzynarodową w swoim powołaniu do bycia ziemią spotkania, współistnienia i pluralizmu.

Niech Chrystus, który jest naszym pokojem, położy wreszcie kres szczękowi broni w umiłowanej i udręczonej Syrii, gdzie miliony osób żyją wręcz w nieludzkich warunkach, a także w Jemenie, gdzie wydarzeniom towarzyszy głucho i skandaliczne milczenie, oraz w Libii, gdzie wreszcie widać drogę wyjścia z dekady sporów i krwawych starć. Niech wszystkie zaangażowane strony podejmą skuteczne starania, aby zakończyć konflikty i pozwolić narodom wyczerpanym wojną żyć w pokoju oraz rozpocząć odbudowę swoich krajów.

Zmartwychwstanie w sposób naturalny prowadzi nas do Jerozolimy. Błagamy Pana, aby obdarzył ją pokojem i bezpieczeństwem (por. Ps 122), aby odpowiedziała na powołanie do bycia miejscem spotkania, gdzie wszyscy mogliby się czuć braćmi, gdzie Izraelczycy i Palestyńczycy odnaleźliby siłę dialogu, aby osiągnąć stabilne rozwiązanie, które pozwoli dwóm państwom żyć obok siebie w pokoju i dobrobycie.

W tym świątecznym dniu moje myśli powracają też do Iraku, który mogłem odwiedzić w minionym miesiącu i modłę się, aby nadal podążał drogą pokoju, na którą wszedł, aby spełniło się marzenie Boga o ludzkiej rodzinie, gościnnej i otwartej wobec wszystkich swoich dzieci¹.

Niech moc Zmartwychwstałego Pana wspiera ludy Afryki, których przyszłość jest zagrożona przez przemoc wewnętrzną i międzynarodowy terroryzm, zwłaszcza w regionie Sahelu i Nigerii, a także w regionie Tigrzaj i Cabo Delgado. Niech nadal trwają wysiłki na rzecz znalezienia pokojowych rozwiązań konfliktów, z poszanowaniem praw człowieka i świętości życia, poprzez braterski i konstruktywny dialog w duchu pojednania i czynnej solidarności.

Na świecie wciąż jest zbyt wiele wojen i nazbyt wiele przemocy! Niech Pan, który jest naszym pokojem, pomoże nam przewyciężyć mentalność wojny. Niech sprawi, by jeńcy w konfliktach, zwłaszcza

¹ Por. *Spotkanie międzyreligijne w Ur*, 6 marca 2021 r.

na wschodzie Ukrainy i w Górskim Karabachu, mogli bezpiecznie powrócić do swoich rodzin, niech też zainspiruje światowych przywódców do zahamowania wyścigu zbrojeń. Dziś, 4 kwietnia, obchodzony jest Światowy Dzień Walki z Minami Przeciwpiechotnymi, podstępными i strasznymi urządzeniami, które co roku zabijają lub okaleczają wielu niewinnych ludzi i nie pozwalają ludzkości „iść razem ścieżkami życia, nie lękając się groźby zniszczenia i śmierci”². O ileż lepszy byłby świat bez tych narzędzi śmierci!

Drodzy bracia i siostry, także w tym roku, w różnych miejscach, wielu chrześcijan obchodziło Wielkanoc z poważnymi ograniczeniami, a czasem nawet bez możliwości uczestniczenia w celebracjach liturgicznych. Módlmy się, aby te ograniczenia, podobnie jak wszystkie ograniczenia wolności kultu i religii na świecie, zostały usunięte, i aby każdy mógł swobodnie modlić się i uwielbiać Boga.

Pośród wielu trudności, które przeżywamy, nie zapominajmy nigdy, że jesteśmy uzdrowieni ranami Chrystusa (por. 1 P 2, 24). W świetle Zmartwychwstałego nasze cierpienia się przemieniają. Tam, gdzie była śmierć, jest obecnie życie; gdzie był smutek, jest obecnie pocieszenie. Przyjmując krzyż, Jezus nadał sens naszym cierpieniom, a teraz modlimy się, aby dobroczynne skutki tego uzdrowienia rozprzestrzeniły się na cały świat. Dobrych, świętych i pogodnych świąt wielkanocnych!

*Franciszek
Papież*

² Św. Jan Paweł II, *Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”* 28 lutego 1999.

B. KOMUNIKATY

1.

KOMUNIKAT NUNCJATURY APOSTOLSKIEJ W POLSCE WŁOCŁAWEK: BP WIESŁAW MERING PRZECHODZI NA EMERYTURĘ

N. 5851/21

Ojciec Święty Franciszek

1. przyjął rezygnację biskupa Wiesława Meringa z posługi biskupa wrocławskiego.

2. mianował biskupem wrocławskim dotychczasowego biskupa pomocniczego archidiecezji gnieźnieńskiej Krzysztofa Wętkowskiego.

Warszawa, 27 kwietnia 2021 r.

Abp Salvatore Pennacchio
Nuncjusz Apostolski

2.

KOMUNIKAT NUNCJATURY APOSTOLSKIEJ W POLSCE BYDGOSZCZ: REZYGNACJA BPA JANA TYRAWY. BP WIESŁAW ŚMIGIEL ADMINISTRATOREM APOSTOLSKIM SEDE VACANTE

N. 5865/21

Ojciec Święty Franciszek

1. przyjął rezygnację biskupa Jana Tyrawy z posługi biskupa bydgoskiego.

2. Mianował administratora apostolskiego diecezji bydgoskiej *sede vacante* w osobie biskupa toruńskiego Wiesława Śmigła.

Warszawa, 12 maja 2021 r.

Abp Salvatore Pennacchio
Nuncjusz Apostolski

WYJAŚNIENIA ZWIĄZANE Z REZYGNACJĄ BISKUPA BYDGOSKIEGO

W następstwie formalnych zgłoszeń, Stolica Apostolska – działając zgodnie z motu proprio *Vos estis lux mundi* – przeprowadziła postępowanie dotyczące sygnalizowanych zaniedbań biskupa bydgoskiego Jana Tyrawy w sprawach o nadużycia seksualne wobec osób małoletnich ze strony niektórych księży pracujących w diecezji bydgoskiej.

Po zakończeniu tego postępowania, mając na uwadze również inne trudności w zarządzaniu diecezją, biskup bydgoski złożył rezygnację z pełnienia swojej posługi, przyjętą dziś przez Ojca Świętego.

Warszawa, dnia 12 maja 2021 r.

3.

KOMUNIKAT NUNCJATURY APOSTOLSKIEJ W POLSCE DOTYCZĄCY RZEKOMYCH ZANIEDBAŃ ABPA STANISŁAWA GĄDECKIEGO

N. 6093/21

Działając na podstawie przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego i motu proprio Papieża Franciszka *Vos estis lux mundi*, Stolica Apostolska – w następstwie formalnych zgłoszeń – przeprowadziła postępowanie dotyczące rzekomych zaniedbań abpa Stanisława Gądeckiego w sprawach nadużyć seksualnych popełnionych wobec osób małoletnich przez jednego kapłana archidiecezji poznańskiej i jednego kapłana diecezji bielsko-żywieckiej.

Po dokładnej analizie zebranej dokumentacji, Stolica Apostolska uznała powyższe oskarżenia za bezpodstawne, wobec czego skargi złożone w tych sprawach zostają oddalone, a postępowanie uznaje się za zakończone.

Warszawa, dnia 8 czerwca 2021 r.

Nuncjatura Apostolska

4.
KOMUNIKAT NUNCJATURY APOSTOLSKIEJ
W POLSCE
WS. WIZYTY KARD. ANGELO BAGNASCO
W POLSCE

Na prośbę Stolicy Apostolskiej, w dniach 17-26 czerwca br., przebywał w Polsce z wizytą kard. Angelo Bagnasco, emerytowany arcybiskup Genui. Jej celem była weryfikacja sygnalizowanych, także publicznie, zaniedbań kard. Stanisława Dziwisza podczas pełnienia przez niego funkcji abpa Metropolity krakowskiego (2005-2016).

Kard. Bagnasco zapoznał się z dokumentami i odbył szereg spotkań, a relację z wizyty przedstawi Stolicy Apostolskiej.

Warszawa, dnia 26 czerwca 2021 r.

Nuncjatura Apostolska

5.
KOMUNIKAT NUNCJATURY APOSTOLSKIEJ
W POLSCE
SOSNOWIEC: BP PIOTR SKUCHA PRZECHODZI
NA EMERYTURĘ

N. 3857/21

KOMUNIKAT

Ojciec Święty Franciszek
przyjął rezygnację bpa Piotra Skuchy z pełnienia posługi biskupa
pomocniczego diecezji sosnowieckiej.

Warszawa, 27 czerwca 2021 r.

Abp Salvatore Pennacchio
Nuncjusz Apostolski

6.
KOMUNIKAT NUNCJATURY APOSTOLSKIEJ
W POLSCE
LEGNICA: REZYGNACJA
BPA ZBIGNIEWA KIERNIKOWSKIEGO.
BP ANDRZEJ SIEMIENIEWSKI NOWYM
BISKUPEM LEGNICKIM

N. 5863/21

Ojciec Święty Franciszek
1. przyjął rezygnację bpa Zbigniewa Kiernikowskiego z posługi
biskupa legnickiego.
2. mianował biskupem legnickim dotychczasowego biskupa po-
mocniczego archidiecezji wrocławskiej Andrzeja Siemieniewskiego.

Warszawa, 28 czerwca 2021 r.

Abp Salvatore Pennacchio
Nuncjusz Apostolski

7. **WSKAZÓWKI DUSZPASTERSKIE DOTYCZĄCE OBCHODÓW ŚWIATOWEGO DNIA MŁODZIEŻY W KOŚCIOŁACH PARTYKULARNYCH**

1. Światowe Dni Młodzieży

Ustanowienie Światowych Dni Młodzieży było niewątpliwie wielką proroczą intuicją św. Jana Pawła II, który w ten sposób wyjaśniał motywy swojej decyzji: „wszyscy młodzi muszą czuć, że Kościół im towarzyszy; niech zatem cały Kościół, w jedności z Następcą Piotra, czuje się wciąż bardziej zaangażowany, na poziomie ogólnoswiatowym, na rzecz młodzieży, jej trosk i zmartwień, jej otwartości i nadziei, aby odpowiedzieć na jej oczekiwania, ogłaszając pewność, którą jest Chrystus, Prawdę, którą jest Chrystus, miłość, którą jest Chrystus”¹.

Papież Benedykt XVI przejął pałeczkę po swoim poprzedniku i przy różnych okazjach nie wahał się podkreślać, jak bardzo te spotkania są opatrnościowym darem dla Kościoła, definiując je jako „lekarstwo na znużenie wiarą”, „nowy, odmłodzony sposób bycia chrześcijaninem”, „żywą nową ewangelizację”².

Także dla papieża Franciszka Światowe Dni Młodzieży stanowią impuls misyjny o nadzwyczajnej mocy dla całego Kościoła, a zwłaszcza dla młodych pokoleń. Zaledwie kilka miesięcy po swoim wyborze, zainaugurował on swój pontyfikat Światowymi Dniami Młodzieży w Rio de Janeiro w lipcu 2013 r., po zakończeniu których powiedział: „był to nowy etap pielgrzymki młodzieży poprzez kontynenty z krzyżem Chrystusa. Nigdy nie powinniśmy zapominać, że Światowe Dni Młodzieży nie są «pokazem fajerwerków», chwilami entuzjazmu, będącymi celem samym w sobie; są etapami długiej drogi, która rozpoczęła się w 1985 r. z inicjatywy papieża Jana Pawła II”³. Następnie

¹ Jan Paweł II, *Przemówienie do Kolegium kardynalskiego oraz Kurii Rzymskiej z okazji życzeń bożonarodzeniowych*, Watykan 1985 r., w: *Insegnamenti*, t. VIII, 2 (1985) s. 1559-1560.

² Benedykt XVI, *Przemówienie podczas spotkania z kardynałami oraz pracownikami Kurii Rzymskiej i Gubernatoratu*, Watykan 2011, w: *Insegnamenti*, t. VII, 2 (2011) s. 951-955.

³ Franciszek, *Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”*, w: *Insegnamenti*, t. I, 2 (2013) s. 155.

wyjaśnił też zasadniczą kwestię: „pamiętajmy zawsze: młodzież nie idzie za papieżem, idzie za Jezusem Chrystusem, niesie Jego krzyż. A papież jej przewodzi i towarzyszy w tej drodze wiary i nadziei”⁴.

Jak wiadomo, międzynarodowe obchody tego wydarzenia odbywają się zasadniczo co trzy lata, za każdym razem w innym kraju, z udziałem Ojca Świętego. Natomiast zwyczajne obchody tego Dnia, odbywają się każdego roku w Kościołach lokalnych, które samodzielnie podejmują się organizacji tego wydarzenia.

2. ŚDM w Kościołach partykularnych

Światowy Dzień Młodzieży obchodzony w każdym Kościele partykularnym ma wielkie znaczenie i wartość nie tylko dla młodych ludzi, którzy żyją w tym konkretnym regionie, ale dla całej lokalnej wspólnoty.

Niektórzy młodzi, z powodu obiektywnych trudności związanych z nauką, pracą czy finansami, nie mają możliwości uczestniczenia w międzynarodowych obchodach tych Dni, dlatego też dobrze, że Kościół partykularny im także daje możliwość osobistego przeżycia, choćby na poziomie lokalnym „święta wiary”, wydarzenia będącego mocnym doświadczeniem świadectwa, komunii i modlitwy, analogicznym do tych międzynarodowych, które głęboko naznaczyły życie wielu młodych ludzi ze wszystkich stron świata.

Równocześnie, Światowy Dzień Młodzieży obchodzony na poziomie lokalnym ma niezwykle ważne znaczenie dla każdego Kościoła partykularnego. Dzień ten służy uwrażliwianiu i kształtowaniu wspólnoty kościelnej w całej jej złożoności: świeckich, kapłanów, osób konsekrowanych, rodzin, dorosłych i osób starszych – tak, aby stawali się wciąż bardziej świadomi swojej misji przekazywania wiary nowym pokoleniom. Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów poświęcone tematowi: „Młodzież, wiara i rozeznawanie powołania” (rok 2018) przypomniało, że cały Kościół, powszechny i lokalny oraz każdy z jego członków, powinien czuć się odpowiedzialny za młodych ludzi i być gotowym na wyzwania, jakimi są stawiane przez nich pytania, ich pragnienia i przeżywane przez nich trudności. Toteż obchody tych Dni młodych na poziomie lokalnym są niezwykle przydatne aby podtrzymywać w świadomości Kościoła pilną potrzebę wędrowania z młodymi

⁴ Tamże.

ludźmi, przyjmowania ich i słuchania z cierpliwością, ogłaszając im Słowo Boże z czułością i energią⁵.

I to właśnie w odniesieniu do obchodów ŚDM na poziomie lokalnym, Dykasteria ds. Świeckich, Rodziny i Życia, w ramach swoich kompetencji⁶, opracowała pewne Wskazówki duszpasterskie, przeznaczone dla Konferencji Episkopatów, Synodów Kościołów Patriarchalnych i Kościołów Arcybiskupich Większych, do diecezji/eparchii, do ruchów i stowarzyszeń kościelnych i, co nie mniej ważne, do młodych ludzi z całego świata, aby „diecezjalny/eparchialny ŚDM” był przeżywany w pełni jako uroczystość „dla młodych ludzi” i „z młodymi ludźmi”.

Niniejsze Wskazówki duszpasterskie mają za zadanie zachęcenie Kościołów lokalnych do coraz większego doceniania lokalnych obchodów ŚDM i do postrzegania ich jako dogodnej okazji do planowania i kreatywnego realizowania inicjatyw, które ukazują, że Kościół traktuje misję zajmowania się młodzieżą jako „za epokowy priorytet duszpasterski, w który trzeba włożyć czas, energię i zasoby”⁷. Należy zadbać o to, aby młode pokolenia odczuwały, że są w centrum uwagi i troski duszpasterskiej Kościoła. Bowiem młodzi chcą być angażowani i doceniani, aby czuć się współautorami życia i misji Kościoła⁸.

Poniższe wskazówki mają na uwadze przede wszystkim poszczególne diecezje, jako właściwą przestrzeń działania Kościoła lokalnego. Jednak muszą być one rzecz jasna dostosowane do różnorodnych okoliczności w jakich funkcjonuje Kościół w różnych regionach świata, tak jak np. diecezje/eparchie o niewielkiej powierzchni i niewielkich zasobach ludzkich i materialnych do dyspozycji. W takich konkretnych przypadkach, lub tam, gdzie wydaje się to wskazane ze względu na dobro duszpasterskie, możliwe jest by sąsiadujące lub nakładające się

⁵ Por. *Dokument końcowy XV Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*, nr 4 (cytowany dalej jako DK).

⁶ Dykasteria ds. Świeckich, Rodziny i Życia „wyraża szczególną troskę Kościoła o ludzi młodych, promując ich podmiotowość i zaangażowanie pośród wyzwań współczesnego świata. Wspiera inicjatywy Ojca Świętego w obszarze duszpasterstwa młodzieży i służy pomocą Konferencjom Episkopatów, międzynarodowym ruchom i stowarzyszeniom młodzieżowym, promując współpracę i organizując spotkania na poziomie międzynarodowym. Ważną częścią jej działalności jest przygotowanie Świątowych Dni Młodzieży” (Statut art. 8).

⁷ DK, nr 119.

⁸ Tamże.

na siebie okręgi łączyły siły, by obchodzić Dzień młodych wspólnie, czy też na poziomie regionalnym lub krajowym Kościoła.

3. Obchody ŚDM na poziomie lokalnym w Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata

Na zakończenie Eucharystii w Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata, 22 listopada 2020 r. papież Franciszek zechciał odnowić obchody ŚDM w Kościołach partykularnych i ogłosił, że począwszy od roku 2021 uroczystości te, tradycyjnie obchodzone dotąd w Niedzielę Palmową, będą odtąd organizowane w Niedzielę, w którą przypada Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata⁹.

W związku z tym przypominamy, że św. Jan Paweł II właśnie w Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata w 1984 r. zaprosił młodych na spotkanie z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży (1985 r.) – które to spotkanie, wspólnie z zaproszeniem na Jubileusz Młodych w Roku Świętym z okazji Jubileuszu Odkupienia (1984 r.) – wyznaczają początek długiej drogi ŚDM. „Podczas tego święta Kościół ogłasza Królestwo Chrystusa, już obecne, ale wciąż tajemniczo wzrastające ku pełni swego objawienia. Wy, młodzi, jesteście niezastąpieni w niesieniu zapału Królestwa Bożego, jesteście nadzieją Kościoła i świata – mówił papież i taka właśnie jest geneza ŚDM – w Uroczystość Chrystusa Króla, młodzi z całego świata zostali zaproszeni „by przyjechali do Rzymu, na spotkanie z papieżem, na progu Wielkiego Tygodnia, w sobotę i Niedzielę Palmową”¹⁰.

W istocie nie jest więc trudne uchwycenie związku Niedzieli Palmowej i Uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata. Podczas obchodów Niedzieli Palmowej, wspomina się wjazd Jezusa do Jerozolimy, jako „Króla łagodnego, siedzącego na osiołku” (por. Mt 21,5) i obwołanego Mesjaszem przez tłumy: „Hosanna Synowi Dawida! Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie!” (Mt 21,9). Ewangelista Łukasz wprost dodaje określenie „Król” do wołania

⁹ Por. Franciszek, *Homilia podczas Mszy św. w Uroczystość Chrystusa Króla*, „L'Osservatore Romano”, 23 listopada 2020, s. 6. Sugeruje się, aby Światowy Dzień Młodzieży obchodzony był w ten sam dzień, w którym przypada Uroczystość Chrystusa Króla także w Kościołach, których ryt nie przewiduje takiej uroczystości lub świętuje ją w innym terminie. Niemniej jednak ich ordynariusze mają prawo zdecydować inaczej.

¹⁰ Jan Paweł II, *Rozważania przed modlitwą Anioł Pański*, w: *Insegnamenti*, t. VII, 2 (1984) s. 1298.

tlumu w stronę „Tego, kto który przychodzi”, podkreślając w ten sposób, że Mesjasz jest też Królem i, że jego wjazd do Jerozolimy przedstawia w pewien sposób królewską intronizację: „Błogosławiony Król, który przychodzi w imię Pańskie” (Łk 19, 38).

Królewski wymiar tożsamości Chrystusa jest dla ewangelisty Łukasza tak ważny, że pojawia się od początku do końca opisu ziemskiego życia Jezusa i towarzyszy całej Jego posłudze. Podczas Zwiastowania, Anioł przepowiada Maryi, że poczęte z Niej dziecko otrzyma od Boga „tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca” (Łk 1, 32-33). Natomiast w dramatycznej chwili Ukrzyżowania, kiedy pozostali ewangelisti ograniczają się do wspomnienia zniewag dwóch złoczyńców ukrzyżowanych po bokach Jezusa, Łukasz przedstawia poruszającą postać „dobrego łotra”, który z belki krzyża błaga Jezusa: „wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa” (Łk 23, 42). Słowa przyjęcia i przebaczenia, które wypowiedział Jezus, w odpowiedzi na tę modlitwę, pozwalają zrozumieć, że jest On Królem, który przyszedł aby zbawić: „Dziś ze Mną będziesz w raju” (Łk 23, 43).

Przesłanie, które należy głosić z mocą młodym ludziom i które musi znaleźć się w centrum każdego diecezjalnego/eparchialnego ŚDM brzmi zatem: przyjmijcie Chrystusa! Przyjmijcie Go jak Króla w waszym życiu! Jest On Królem, który przyszedł aby zbawić! Bez Niego nie ma prawdziwego pokoju, prawdziwego wewnętrznego pojednania ani prawdziwego pojednania z innymi ludźmi! Bez Jego Królestwa także społeczeństwo traci swoje ludzkie oblicze. Bez Królestwa Chrystusa zanika każde prawdziwe braterstwo, każda autentyczna bliskość względem tego, kto cierpi.

Papież Franciszek przypomniał, że w sercu tych dwóch celebracji liturgicznych: Uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata i Niedzieli Palmowej „pozostaje tajemnica Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka”¹¹. Istotą przesłania pozostaje więc, że wielkość człowieka bierze swój początek w miłości, która potrafi ofiarowywać siebie innym „aż do samego końca”.

Każda diecezja/eparchia jest więc zaproszona do obchodzenia ŚDM w dniu, w którym przypada Uroczystość Chrystusa Króla. Jest to w istocie pragnieniem Ojca Świętego, aby tego dnia Kościół powszechny postawił młodych ludzi w sercu swojej duszpasterskiej troski,

¹¹ Franciszek, *Homilia podczas Mszy św. w Uroczystość Chrystusa Króla*, dz. cyt.

aby modlił się za nich i czynił gesty, które uczynią ich aktywnymi podmiotami, aby prowadził odpowiednie kampanie medialne itp. Idealnym byłoby zorganizowanie wydarzenia (na szczeblu diecezjalnym/eparchialnym, regionalnym lub krajowym) w dniu Uroczystości Chrystusa Króla. Jednak, z różnych powodów, może być koniecznym zorganizowanie go w innym terminie.

Obchody te powinny zostać włączone w szerszy program duszpasterski, w którym ŚDM stanowią jedynie pewien etap¹². Nieprzypadkowo Ojciec Święty zaleca, że: „duszpasterstwo młodzieżowe nie może być inne, jak tylko synodalne, to znaczy zdolne do tworzenia pewnego «wspólnego podążania»”¹³.

4. Kluczowe elementy ŚDM

W trakcie Synodu Biskupów nt. „Młodzieży, wiary i rozeznawania powołania”, wiele wystąpień Ojców Synodalnych dotyczyło Światowych Dni Młodzieży. Dlatego też w Dokumencie Końcowym czytamy: „Światowe Dni Młodzieży – zrodzone z proroczej intuicji św. Jana Pawła II, które pozostają punktem odniesienia także dla ludzi młodych trzeciego tysiąclecia – spotkania narodowe i diecezjalne odgrywają ważną rolę w życiu wielu młodych, ponieważ oferują żywe doświadczenie wiary i komunii, które pomagają im stawić czoła wielkim wyzwaniom życia i odpowiedzialnie przyjąć właściwe im miejsce w społeczeństwie i wspólnocie kościelnej”¹⁴. Podkreślając też, że te spotkania ukierunkowują „na zwyczajne towarzyszenie duszpasterskie poszczególnych wspólnot, gdzie przyjęcie Ewangelii musi zostać pogłębione i przełożone na decyzje życiowe”¹⁵, Dokument potwierdza, że dają one „możliwość podążania w logice pielgrzymki, przeżycia braterstwa ze wszystkimi, aby dzielić się radością wiary i wzrastać w przynależności do Kościoła”¹⁶.

Prześledźmy zatem z uwagą te „kluczowe elementy”¹⁷, które powinny znaleźć się w sercu każdego ŚDM, także w ich wymiarach lokalnych, a które mają dużą wartość programową.

¹² DK, nr 142.

¹³ Franciszek, Adhortacja posynodalna *Christus vivit*, nr 206.

¹⁴ DK, nr 16.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ DK, nr 142.

¹⁷ Aby zgłębić temat wartości, jaką niosą ŚDM dla duchowej drogi młodych ludzi, por. Benedykt XVI, *Przemówienie Benedykta XVI podczas spotkania z kardynałami*

a) Dzień młodzieży jako „święto wiary”

Obchody ŚDM dają młodym ludziom żywe i radosne doświadczenie wiary i wspólnoty, dają przestrzeń do doświadczenia piękna oblicza Pana¹⁸. W centrum życia wiary znajduje się bowiem spotkanie z osobą Jezusa Chrystusa dlatego dobrze, aby podczas każdego ŚDM wybrzmiało przed każdym młodym człowiekiem zaproszenie do spotkania Chrystusa i do rozpoczęcia z Nim osobistej rozmowy. Bowiem jest to „święto wiary, kiedy razem chwali się Pana, śpiewa się, słucha Słowa Bożego, trwa się w ciszy adoracji: wszystko to jest głównym momentem SDM”¹⁹.

W takim znaczeniu program międzynarodowych ŚDM (w wymiarach: kerygmatycznym, formacyjnym, świadectwa, sakramentów i artystycznym) może być inspiracją dla wspólnot lokalnych, które mogą zaadaptować je w kreatywny sposób. Dużą uwagę należy zwrócić szczególnie na chwilę cichej adoracji eucharystycznej, tego aktu wiary *par excellence* i na liturgię pokutną jako uprzywilejowaną przestrzeń spotkania z Bożym Miłosierdziem.

Ponadto należy pamiętać, że podczas każdego ŚDM naturalny entuzjazm właściwy młodym ludziom a także zapał z jakim włączają się w to, co ich angażuje i który charakteryzuje także ich sposób przeżywania wiary – wszystko to stymuluje i ożywia wiarę całego Ludu Bożego. Wezwani przez Ewangelię i zaproszeni do doświadczenia Pana, młodzi ludzie stają się często odważnymi świadkami wiary, a to sprawia, że ŚDM za każdym razem stają się niepowtarzalne i wyjątkowe.

b) Dzień młodzieży jako „doświadczenie Kościoła”

Ważne jest, aby diecezjalne/eparchialne obchody ŚDM stały się okazją do tego, by młodzi ludzie mogli doświadczyć wspólnoty Kościoła i wzrastać w świadomości, że są integralną częścią Kościoła. Pierwszą formą zaangażowania młodych ludzi powinno być ich wysłuchanie. W przygotowaniu tego diecezjalnego/eparchialnego Dnia młodzieży należy znaleźć odpowiednie sposoby i czas, aby głos młodych ludzi

oraz pracownikami Kurii Rzymskiej i Gubernatoratu, w: *Insegnamenti*, dz. cyt. oraz Franciszek, *Katecheza podczas Audiencji Generalnej*, w: *Insegnamenti* I, 2 (2013) str. 209-211.

¹⁸ Por. DK, nr 16 i 142.

¹⁹ Franciszek, *Katecheza podczas Audiencji Generalnej*, w: *Insegnamenti*, t. I, 2 (2013) s. 210.

został wysłuchany wewnątrz istniejących wspólnot: rad diecezjalnych/eparchialnych i międzydiecezjalnych / międzyeparchialnych, rad kłańskich i lokalnych rad biskupich... Nie zapominajmy, że ci ludzie są młodym obliczem Kościoła!

Przy młodych ludziach powinno się znaleźć miejsc dla różnorodnych charyzmatów, obecnych w lokalnej przestrzeni. Fundamentalnym jest, aby organizacja diecezjalnych/eparchialnych obchodów ŚDM była „chóralna”: aby zaangażowała przedstawicieli różnych stanów poprzez propozycję prac w stylu synodalnym, tak, jak zaleca to Ojciec Święty w adhortacji *Christus vivit*: „Ożywiani tym duchem, możemy przejść do Kościoła zaangażowanego i współodpowiedzialnego, zdolnego, by docenić bogactwo różnorodności, z których jest on stworzony, przyjmując z wdzięcznością wkład wiernych świeckich, w tym młodzieży i kobiet, życia konsekrowanego męskiego i żeńskiego, a także grup, stowarzyszeń i ruchów. Nikt nie może być odsuwany na bok, czy też stać z daleka”²⁰. W ten sposób możliwe będzie zebranie i skoordynowanie wszelkich sił, które ożywiają Kościół partykularny, a także obudzenie tych „uśpionych”.

W tym kontekście obecność Biskupa miejsca i jego gotowość do bycia wśród młodych stanowi dla nich samych wielki znak miłości i bliskości. Nierzadko dla wielu młodych osób diecezjalne/eparchialne obchody ŚDM stają się okazją do spotkania i rozmowy z ich pasterzem. Papież Franciszek zachęca do tego stylu duszpasterstwa bliskości, w którym „trzeba dać uprzywilejowane miejsce językowi bliskości, językowi miłości bezinteresownej, relacyjnej i egzystencjalnej, która dotyka serca, dociera do życia, rozbudza nadzieję i pragnienia”²¹.

c) Dzień młodych jako „doświadczenie misyjne”

ŚDM w wymiarze międzynarodowym okazały się doskonałą okazją do tego, by młodzi ludzie przeżyli doświadczenie misyjne. Tak powinno być też w przypadku obchodów diecezjalnych/eparchialnych. Jak mówi papież Franciszek: „duszpasterstwo młodzieżowe musi być zawsze duszpasterstwem misyjnym”²². W tym znaczeniu, mogą być organizowane misje, w ramach których młodzi ludzie są zaproszeni do odwiedzania osób w ich mieszkaniach, niosąc im przesłanie nadziei,

²⁰ Franciszek, Adhortacja posynodalna *Christus vivit*, nr 206.

²¹ Tamże, nr 211.

²² Tamże, nr 240.

słowo otuchy albo zwyczajnie gotowość do wysłuchania²³. Korzystając ze swego entuzjazmu, młodzi ludzie – tam, gdzie jest to możliwe – mogą być także aktywnymi promotorami publicznej ewangelizacji, ze śpiewami, modlitwą i świadectwami; na tych ulicach i placach, na których spotykają się ich rówieśnicy, ponieważ to młodzi ludzie są najlepszymi ewangelizatorami ludzi młodych. Sama ich obecność i ich radosna wiara stanowią same w sobie „żywy przekaz” Dobrej Nowiny, który przyciąga innych młodych.

Należy zachęcać też do promowania tych zajęć, poprzez które młodzi ludzie mogą doświadczyć wolontariatu, darmowej służby i daru z siebie. Nie zapominając, że w niedzielę poprzedzającą Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata, Kościół obchodzi Światowy Dzień Ubogich. Trudno o lepszą okazję do promowania inicjatyw, w których młodzi dzielą się swoim czasem i swoimi siłami z najuboższymi, z odsuniętymi na margines, z tymi, którzy są odrzuceni przez społeczeństwo. W ten sposób daje się młodym ludziom okazję, by stali się: „czynnymi uczestnikami rewolucji miłości i służby, zdolnymi do przeciwstawienia się patologiom konsumpcyjnego i płytkiego indywidualizmu”²⁴.

d) Dzień młodych jako „okazja do rozeznawania powołania” i „wezwanie do świętości”

W obrębie silnego doświadczenia wiary, kościelnego i misyjnego, powinno się dać pierwszeństwo wymiarowi powołaniowemu. Chodzi o podejście stopniowe, które przede wszystkim pozwala młodym ludziom zrozumieć, że całe ich życie postawione jest przed Bogiem, który ich kocha i ich wzywa. Bóg wezwał ich przede wszystkim do życia; wzywa ich nieustannie do szczęścia; wzywa ich do poznania Go i do słuchania Jego głosu, a zwłaszcza do przyjęcia Jego Syna, Jezusa, jako ich mistrza, ich przyjaciela, ich Zbawiciela. Rozpoznać te „fundamentalne powołania” i zmierzyć się z nimi, to pierwsze wielkie wyzwanie dla młodych ludzi, bo jeśli zostanie on potraktowane poważnie, to już te pierwsze Boże „wezwania” ukierunkują ich w stronę poważnych życiowych wyborów: zaakceptowania życia jako daru od Boga, co za tym idzie: życia w odniesieniu do Niego, a nie w odniesieniu do samych siebie; wyboru chrześcijańskiego stylu życia

²³ Por. tamże.

²⁴ Tamże, nr 174.

w sferze uczuć i relacji społecznych; wyboru studiów, pracy i całej swojej przyszłości w taki sposób, by była ona w pełni zgodna z przyjaźnią z Bogiem, którą się przyjęło i którą chce się zachować; wyboru, aby całe swoje istnienie uczynić darem dla innych, aby żyć w służbie i bezinteresownej miłości. Często dotyczy to wyborów radykalnych, w odpowiedzi na Boże wezwanie, które nadają decydujący kierunek całej egzystencji młodych ludzi. „Życie jest więc czasem silnych, zdecydowanych, wiecznych wyborów. Decyzje banalne prowadzą do banalnego życia, wielkie decyzje czynią życie wielkim”²⁵ – wyjaśnił młodym ludziom papież Franciszek.

W ramach tego szerszego „horyzontu powołaniowego” nie trzeba bać się proponowania młodym ludziom nieuniknionego wyboru takiego stanu życia, który zgodny jest z powołaniem, jakie Bóg kieruje do każdego z nich z osobna, czy będzie to kapłaństwo, czy życie konsekrowane – także w formie monastycznej – czy też małżeństwo i rodzina. W tym sensie wielką pomocą może być zaangażowanie seminarzystów, osób konsekrowanych, par małżeńskich i rodzin, które swoją obecnością i świadectwem pomagają wzbudzać w młodych ludziach właściwe pytania o powołanie i pragnienie by zacząć poszukiwać „wielkiego planu”, który Bóg ma dla nich w swoim zamysle. W delikatnym procesie, który ma prowadzić ku dojrzewaniu tych wyborów, młodym ludziom powinno się towarzyszyć i delikatnie rozjaśniać ich drogę. A kiedy czas wyborów dojrzeje, wówczas powinni być zachęcani by w zdecydowany sposób dokonali swojego osobistego wyboru, ufając w Bożą pomoc, nie pozostając w niekończącym się niezdecydowaniu.

Podstawą każdego wyboru powołaniowego powinno być wezwanie jeszcze bardziej fundamentalne: do świętości. SDM powinny sprawić, by w młodych ludziach rozbrzmiało wezwanie do świętości²⁶ jako prawdziwa droga do szczęścia i osobistego spełnienia. Świętość „uszyta na miarę” historii i osobowości każdego młodego człowieka, bez stawiania limitów tajemniczym drogom, które Bóg ma w zanadru dla każdego i które mogą prowadzić albo do heroicznej świętości – jak działo się to i wciąż dzieje w przypadku wielu młodych ludzi – albo do tej „świętości z sąsiedztwa”, z której nikt nie jest wyłączony. Warto jednak przy tym docenić bogate dziedzictwo świętych Kościoła

²⁵ Franciszek, *Homilia podczas Mszy św. w Uroczystość Chrystusa Króla*, dz. cyt.

²⁶ Por. Franciszek, Adhortacja apostołska *Gaudete et exultate*, nr 2.

lokalnego i powszechnego, tych starszych braci w wierze, których losy upewniają nas, że droga świętości nie tylko jest możliwa i osiągalna, ale daje też wielką radość.

e) Dzień młodych jako „doświadczenie pielgrzymowania”

ŚDM od samego początku są wielką pielgrzymką. Pielgrzymką w przestrzeni – z miast, krajów i kontynentów, do miejsca wybranego na spotkanie z papieżem i innymi młodymi – i pielgrzymką w czasie – od jednego pokolenia młodych ludzi ku kolejnemu, które „zbierało świadectwa” – co głęboko naznaczyło ostatnie 35 lat życia Kościoła. Młodzież ŚDM jest ludem pielgrzymów. Nie tułaczy, którzy przemierzają się bez celu podróży, ale zjednoczonym ludem, pielgrzymami, którzy „wędrują wspólnie”, ku mecie, ku spotkaniu z Kimś, Kto jako jedyny może nadać sens ich życiu, ku Bogu, który stał się człowiekiem, który wzywa każdą młodą osobę, by stała się jego uczniem, by zostawiła wszystko i „poszła za Nim”. Logika pielgrzymowania wymaga wybierania tylko tego, co najpotrzebniejsze, zostawiania za sobą wygodnych i pustych gwarantów bezpieczeństwa, aby przyjąć skromny i otwarty na innych styl podróżowania, styl otwarty na Opatrzność i na „Boże niespodzianki”, styl, który uczy pokonywania siebie samych i podejmowania wyzwań, jakie pojawiają się na drodze.

Obchody diecezjalnego/eparchialnego ŚDM mogą być okazją do konkretnych propozycji, dzięki którym młodzi ludzie mogliby doświadczać prawdziwego i osobistego pielgrzymowania. Te doświadczenia, które sprawiają, że młodzi ludzie opuszczają swoje domy, by wyruszyć w drogę, w czasie których poznają zmęczenie i pot towarzyszące posuwaniu się naprzód, zmęczenie fizyczne i duchową radość. Często też, poprzez wspólne pielgrzymowanie odkrywa się nowych przyjaciół, doświadcza ekscytującego współdzielenia ideałów, kiedy spogląda się wspólnie ku temu samemu celowi, wzajemnego wsparcia w trudnościach, radości dzielenia się skromnymi zasobami. Wszystko to ma życiodajną wartość w codzienności, w której wielu młodym ludziom grozi odizolowanie się w światach wirtualnych i nierealnych, daleko od pyłu „dróg świata”. Pozbawieni są oni tej głębokiej satysfakcji, która rodzi się w cierpliwym i pełnym trudów zdobywaniu upragnionego celu drogi, nie za sprawą prostego „kliknięcia”, ale z uporem i wytrwałością duszy i ciała. W tym sensie diecezjalny/

eparchialny dzień młodych jest cenną okazją do tego, by młode pokolenia odkrywały lokalne sanktuaria lub inne miejsca znaczące dla ludowej pobożności, zdając sobie sprawę z tego, że „różne przejawy pobożności ludowej, zwłaszcza pielgrzymki, przyciągają ludzi młodych, którzy niełatwo włączają się w struktury kościelne, i są konkretnym wyrazem zaufania Bogu”²⁷.

f) Dni młodych jako „doświadczenie powszechnego braterstwa” SDM powinien być okazją do spotkania nie tylko dla młodych katolików. „Każdy młody człowiek ma coś do powiedzenia innym, ma coś do powiedzenia dorosłym, ma coś do powiedzenia księżom, siostrom, biskupom i papieżowi!”²⁸.

W tym znaczeniu diecezjalne/eparchialne obchody ŚDM mogą być dobrym czasem do zbliżenia się i rozmów wśród wszystkich młodych ludzi, którzy mieszkają na danym terytorium, niezależnie od ich wiary, wizji życia, przekonań. Każdy młody człowiek powinien czuć się zaproszony do udziału i przyjęty po bratersku. Potrzeba „budowania duszpasterstwa młodzieżowego zdolnego do tworzenia obszarów integracyjnych, gdzie byłoby miejsce dla wszystkich rodzajów młodych i gdzie bardzo realnie ukazywałoby się, że jesteśmy Kościołem o drzwiach otwartych”²⁹.

5. Podmiotowość i aktywny udział młodych ludzi

Jak zostało to już zaakcentowane, ważnym jest, aby działający w duszpasterstwie młodych stawali się coraz bardziej uważni na to, by włączać młodych ludzi we wszystkie etapy duszpasterskich przygotowań ŚDM, zgodnie ze stylem synodalno-misyjnym, doceniając ich kreatywność, język i sposoby działania właściwe ich wiekowi. Kto lepiej niż oni sami zna język i problematykę bliską ich rówieśnikom? Kto bardziej niż oni jest zdolny przemówić do nich za pośrednictwem sztuki i mediów społecznościowych?

Świadectwo i doświadczenie młodych ludzi, którzy uczestniczyli już w międzynarodowych ŚDM zasługują na docenienie podczas przygotowań wydarzenia diecezjalnego/eparchialnego. W niektórych

²⁷ Franciszek, Adhortacja posynodalna *Christus vivi*, nr 238.

²⁸ Franciszek, *Homilia podczas czuwania przed ŚDM*, „L'Osservatore Romano”, 10-11 kwietnia 2017, s. 7.

²⁹ Franciszek, Adhortacja posynodalna *Christus vivi*, nr 234.

Kościółach partykularnych, po udziale w międzynarodowych edycjach ŚDM albo organizacji wydarzeń skierowanych do młodych ludzi na szczeblu narodowym i diecezjalnym/eparchialnym, młodzi „weterani” takich doświadczeń zostali włączeni w tworzeni zespołów duszpasterstwa młodzieży w różnych przestrzeniach: parafialnej, diecezjalnej/eparchialnej, krajowej itp. Pokazuje to, że kiedy młodzi osobiście się angażują w realizację wydarzeń naprawdę dla nich znaczących, z łatwością przyswajają sobie ideały, które inspirowały te wydarzenia, w umyśle i w sercu rozpoznają ich znaczenie, pasjonują się nimi i są gotowi poświęcić czas i energię by dzielić się nimi z innymi. Z silnych doświadczeń wiary i służby często rodzi się gotowość do zaangażowania się w codzienne duszpasterstwo we własnym Kościele lokalnym.

Przypominamy za tym, że potrzebna jest odwaga włączania młodych ludzi i powierzania im aktywnych zadań – zarówno tym młodym ludziom, którzy pochodzą z różnych kręgów duszpasterskich obecnych na terenie diecezji, jak też tych, którzy nie przynależą do żadnej wspólnoty, grupy młodzieżowej, stowarzyszenia ani ruchu. ŚDM diecezjalny/eparchialny może być dobrą okazją do ukazania bogactwa Kościoła lokalnego dbając o to, by młodzi ludzie mniej obecni i mniej aktywni w utrwalonych już strukturach duszpasterskich nie czuli się pominięci. Wszyscy muszą czuć się „gośćmi specjalnymi”, wszyscy muszą czuć, że są oczekiwani i mile widziani w swojej niepowtarzalnej wyjątkowości i w swoim bogactwie ducha i osobowości. Wydarzenie diecezjalne/eparchialne może więc być dobrą okazją do pobudzenia i przyjęcia wszystkich tych młodych ludzi, którzy być może szukają swojego miejsca w Kościele i jeszcze go nie odnaleźli.

6. Doroczne orędzie Ojca Świętego na ŚDM

Każdego roku, w związku z diecezjalnymi/eparchialnymi obchodami ŚDM, Ojciec Święty publikuje Orędzie do młodych. W związku z tym byłoby dobrze, aby spotkania przygotowawcze i sam diecezjalny/eparchialny ŚDM inspirowały się słowami, które Ojciec Święty skierował do młodych ludzi, a zwłaszcza fragmentem biblijnym zaproponowanym w Orędziu.

Byłoby również ważne, aby młodzi ludzie słuchali Słowa Bożego i słów Kościoła „na żywo” z ust bliskich im osób, które znają do głębi ich charakter, historię, upodobania, trudności i zmagania, oczekiwania i nadzieje – i które dzięki temu potrafią właściwie posłużyć się

tekstami biblijnymi i nauczania Kościoła w tych konkretnych sytuacjach życiowych, w których znajdują się stojący przed nimi młodzi ludzie. Ten proces medytacji, który odbywa się podczas katechez i rozmów pomoże młodym ludziom także w wybieraniu tych konkretnych sposobów, za pomocą których oni sami mogą dać świadectwo usłyszanego Słowa Bożego i żyć nim w codzienności, wprowadzając je w rodzinie, w środowisku pracy, nauki, wśród przyjaciół.

Kierunek zaproponowany w tym Orędziu, ma na celu podążanie wraz z młodymi ludźmi drogą Kościoła powszechnego, może więc być przepowiadane z inteligencją i wielką wrażliwością kulturową, przy zdawaniu sobie sprawy z lokalnych realiów. Może być także inspiracją dla duszpasterstwa młodzieży lokalnego Kościoła, przy jednoczesnej pamięci o dwóch ważnych sposobach działania, wskazanych przez papieża Franciszka: poszukiwaniu i wzroście³⁰.

Nie można też wykluczyć, że Orędzie może być promowane także za pośrednictwem różnych środków artystycznych i inicjatyw społecznych, jak zachęcił do tego papież Franciszek w orędziu na XXXV ŚDM: „zaproponujcie światu, Kościołowi, innym ludziom młodym coś pięknego w dziedzinie duchowej, artystycznej i społecznej”³¹. Ponadto jego treść mogłaby również być wykorzystywana w innych ważnych momentach roku liturgicznego: podczas miesiąca misyjnego, miesiąca poświęconego Słowu Bożemu albo powołaniom, zgodnie ze wskazaniem poszczególnych Konferencji Episkopatów.

Ponadto Orędzie Ojca Świętego mogłoby posłużyć za temat wielu innych spotkań adresowanych do młodych ludzi, zaproponowanych przez animatorów duszpasterstwa młodzieży w Kościele lokalnym, przez stowarzyszenia lub ruchy kościelne.

7. Podsumowanie

Obchody diecezjalnego/eparchialnego ŚDM stanowią niewątpliwie ważny etap w życiu każdego Kościoła partykularnego, uprzywilejowany czas spotkania z młodymi pokoleniami, narzędzie ewangelizowania świata młodych ludzi i dialogowania z nimi. Nie zapominajmy, że „Kościół ma wiele do powiedzenia młodym, młodzi zaś Kościołowi”³².

³⁰ Por. tamże, nr 209.

³¹ Franciszek, *Orędzie na XXXV ŚDM*, „L'Osservatore Romano”, 6 marca 2020, s. 8.

³² Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Christifideles laici*, nr 46.

Wskazówki duszpasterskie zebrane na tych stronach pomyślane zostały jako wsparcie, które wskazuje idealne motywacje i możliwe dziania praktyczne, które mogą sprawić, że diecezjalny/eparchialny ŚDM stanie się okazją do tego, by ujawnił się potencjał dobra, hojność, pragnienie prawdziwych wartości i wielkich ideałów, które każdy młody człowiek nosi w sobie. Przypominamy zatem, jak ważne jest to, by Kościoły partykularne poświęciły szczególną uwagę obchodom diecezjalnego/eparchialnego Dnia młodych, aby został on odpowiedni doceniony. Inwestowanie w młodych ludzi oznacza inwestowanie w przyszłość Kościoła, promowanie powołań, rozpoczęcie skutecznego przygotowania przyszłych rodzin. Jest też życiodajnym zadaniem dla każdego Kościoła lokalnego – a nie tylko działalnością, która łączy się z innymi.

Zawieramy Matce Bożej drogę duszpasterstwa młodzieży na całym świecie. Maryja, jak przypomina o tym papież Franciszek w adhortacji *Christus vivit*: „strzeże tego pielgrzymującego ludu, ludu młodych, których miłuje, który Jej poszukuje, wyciszając swe serce, pomimo że podczas drogi napotyka dużo hałasu, rozmów i rozproszeń. Lecz przed oczyma Matki jest miejsce jedynie na milczenie pełne nadziei. W ten sposób Maryja na nowo rozjaśnia naszą młodość”³³.

*Ojciec Święty Franciszek zaaprobował
publikację powyższego dokumentu*

Watykan, 22 kwietnia 2021 r. w rocznicę powierzenia młodzieży Krzyża
ŚDM

*Kard. Kevin Farrell
Prefekt*

*Ks. Alexandre Awi Mello
Sekretarz*

³³ Franciszek, Adhortacja posynodalna *Christus vivit*, nr 234.

II. DOKUMENTY EPISKOPATU POLSKI

1.

BUDUJMY CYWILIZACJĘ MIŁOŚCI!

LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI W SETNĄ ROCZNICĘ POŚWIĘCENIA NARODU POLSKIEGO

NAJŚWIĘTSZEMU SERCU PANA JEZUSA

Drogie Siostry i Bracia!

Za kilka dni, 11 czerwca, w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, biskupi zebrani na plenarnym zebraniu Konferencji Episkopatu uroczą ponowić akt poświęcenia Polski Sercu Jezusa. W tym samym dniu zostanie on odnowiony we wszystkich polskich parafiach, które przygotowywały się do tego wydarzenia przez ostatnie miesiące. Chodzi o to, by w tym duchowym wydarzeniu mogła uczestniczyć cała wspólnota Kościoła i „aby wszyscy ludzie, pociągnięci do otwartego Serca Zbawiciela, z radością czerpali ze źródeł zbawienia”.

Symbolem nieskończonej i niepojętej miłości Boga jest przebite włócznią i otwarte Serce wiszącego na krzyżu Zbawiciela. Wobec takiej Miłości nie można przejść obojętnie, trzeba na nią odpowiedzieć. Kult Serca Jezusa wyraża się w pragnieniu, by nasze serca zranione grzechem, ale obmyte i uzdrowione Chrystusową Krwią były w rytmie Najświętszego Serca Zbawiciela, będącego „gorejącym ogniskiem miłości”. On najpełniej objawił światu miłość, bo nie jest bezwzględny Sędzią, ale kochającym Ojcem.

Poświęcając się Sercu Jezusowemu, człowiek pozwala do końca przeniknąć się miłością Bożą, na tę miłość odpowiedzieć i nieść ją otaczającemu światu. Dlatego oddanie się Sercu Jezusowemu ma istotny wymiar społeczny i wyraża się w tym co św. Paweł VI i św. Jan Paweł II nazywali budowaniem cywilizacji miłości.

Kult Serca Jezusa prowadzi nas również do zadośćuczynienia i wynagradzania za popełnione grzechy, które zawsze są ranami zadanymi Miłości. Oddawanie czci Najświętszemu Sercu Pana Jezusa związane jest z kultem Miłosierdzia Bożego, na które tak wrażliwy jest współczesny człowiek. Świadczy o tym duchowe doświadczenie świętej Siostry

Faustyny Kowalskiej, uformowanej również przez nabożeństwo do Serca Jezusa, tak bardzo żywe w latach jej służby w Kościele.

Historia kultu

Kult Najświętszego Serca Pana Jezusa ma dawne korzenie, rozpowszechnił się na skutek objawień św. Małgorzaty Marii Alacoque, francuskiej zakonnicy z XVII wieku, podczas których Jezus prosił, aby pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała był świętem poświęconym czci Jego Serca. Liturgiczne święto Boskiego Serca Pana Jezusa ustanowił papież Klemens XIII w 1765 roku jako przywilej dla ówczesnego Królestwa Polskiego oraz Konfraterni Najświętszego Serca Jezusa w Rzymie. Przyczynili się do tego nasi biskupi, wystosowując memoriał do papieża, gdyż na ziemiach polskich kult ten rozwijał się już wcześniej. Na cały Kościół święto to rozszerzył Pius IX w 1856 roku, a Leon XIII w roku 1899 dokonał aktu poświęcenia całego rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa.

Dokładnie sto lat temu, 3 czerwca 1921 r., po odzyskaniu przez Polskę niepodległości biskupi, dokonali aktu poświęcenia Ojczyzny Najświętszemu Sercu Jezusa. Nastąpiło to równocześnie z konsekracją świątyni Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krakowie. Rok wcześniej, 27 lipca 1920 r., w obliczu nawałnicy bolszewickiej zagrażającej Polsce i całej Europie, biskupi zawierzili nasz naród Bożemu Sercu na Jasnej Górze. W 1932 roku w Poznaniu odsłonięto pomnik *Sacratissimo Cordi – Polonia Restituta*, który został zburzony w roku 1940 i dotąd nie odbudowany.

Po wojnie w 1948 roku w obliczu nasilających się represji, z inicjatywy Prymasa kard. Augusta Hlonda biskupi zachęcili wiernych do osobistego poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu, a trzy lata później, 28 października 1951 r., Prymas Tysiąclecia kard. Stefan Wyszyński na Jasnej Górze – w obecności niemal miliona wiernych – odnowił akt zawierzenia Polski Sercu Jezusa. Został on ponowiony w 1975 r. Po raz kolejny akt ten został proklamowany w wolnej Polsce 1 lipca 2011 r. w krakowskiej bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa.

O odnowę na polskiej ziemi

Za kilka dni ponowimy akt poświęcenia Najświętszemu Sercu Jezusa, dlatego że osobiście i zbiorowo pragniemy oddać się w opiekę

Bogu, który jest Miłością. W szkole Jezusa, który powiedział o sobie, że jest „cichy i pokornego serca” (Mt 11, 29), pragniemy się uczyć, jak stawiać czoło nowym wyzwaniom, jak podejmować odpowiedzialność za siebie i innych, jak kochać i służyć.

W nawiązaniu do setnej rocznicy poświęcenia narodu polskiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, ponawiamy ten akt w duchu dziękczynienia za dar obecnej od ponad 30 lat wolności, dziękując też za to, że Polska stała się znów pełnoprawnym członkiem wspólnoty europejskich narodów (Unii Europejskiej), co otworzyło nowy etap jej historii.

Mamy przy tym świadomość, że z tej wolności nie zawsze potrafimy właściwie korzystać. Smutkiem napawa fakt, że życie społeczne i polityczne w Polsce naznaczone jest niekończącymi się napięciami, konfliktami, nienawiścią i wrogością, w której trudno się dopatrzeć troski o dobro wspólne. Zagrożona wręcz wydaje się jedność naszej wspólnoty narodowej, dzięki której przetrwaliśmy przez stulecia.

W tej sytuacji jako naród, społeczeństwo i każdy z nas, dokonajmy rachunku sumienia i prosimy Boga o łaskę nawrócenia. W perspektywie zawierzenia Sercu Jezusa, módlmy się o dar miłości, abyśmy w każdym człowieku – także innym czy myślącym inaczej - potrafili dostrzec brata. Rozmawiajmy językiem miłości, przebaczajmy tym, którzy nas skrzywdzili, nie chowajmy w sercu urazy, pierwsi wyciągając rękę do zgody. Budujmy mosty ponad podziałami, a spory rozwiązujmy w duchu dialogu i pojednania. Nie zapominajmy, że dialog należy do samej istoty chrześcijaństwa. Dajmy dziś temu świadectwo!

Polska rodzina znalazła się w kryzysie, co trzecie małżeństwo się rozpada. W obliczu tych bolesnych faktów prosimy o odnowienie łask sakramentalnych i umocnienie więzi rodzinnych - o przebaczenie i wyrzeczenie się egoizmu rodzącego przemoc. Nie zapominajmy też o potrzebie międzypokoleniowego przekazu wiary, który dziś wydaje się być szczególnie zagrożony.

Jako wspólnota Kościoła zdajemy niełatwy egzamin wiarygodności tak mocno zachwianej wskutek grzechów i ran zadanych

braciom i siostram przez niektórych duchownych. Jesteśmy świadomi, że grzech wykorzystywania seksualnego – jak ostrzegał papież Benedykt XVI – może skutecznie przyćmić blask Ewangelii. W Kościele niezbędny jest proces oczyszczenia, prośby o przebaczenie ze strony skrzywdzonych i otoczenia ich szczególną troską.

Czyńmy świat bardziej ludzkim! W społeczeństwie, które podlega atomizacji wzmocnionej izolacją na skutek pandemii, bolesnej samotności doświadczają starsi, chorzy i niepełnosprawni. Ponadto, kryzys ekonomiczny sprawia, że ludzie biedni stają się jeszcze bardziej ubożsi. Otwórzmy się na nich, nie zapominając, że najślabi są „sercem Kościoła”, oni winni być również w centrum zainteresowania każdej ludzkiej społeczności. Znakiem cywilizacji miłości jest też otwartość na ludzkie życie, gdyż każdy człowiek, a szczególnie ten bezbronny i nienarodzony, ma prawo do życia.

Budujmy postawę braterstwa, o co usilnie apeluje papież Franciszek. Czyńmy to zarówno na gruncie polskim jak i międzynarodowym, w duchu przebaczenia i pojednania, czemu Polska dała już dobitne świadectwo w XX stuleciu, inicjując pojednanie z sąsiednimi narodami.

Zdajemy sobie sprawę, że nie ma innej drogi odnowy, jak nawrócenie czyli zwrócenie się do Odkupiciela i Jego zranionego Serca, „przez które stało się nam zbawienie”. Pokornie prosimy Jezusa o przebaczenie i łaskę powrotu do Niego i Jego Ewangelii. Z ufnością powierzamy Mu Kościół i Ojczyznę, nas samych i wszystko, co nas stanowi.

Wpatrzeni w Serce Jezusowe, z serca Wam błogosławimy.

Warszawa, dnia 11 marca 2021 r.

Podpisali:
Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce,
zebrani na 388. Zebraniu Plenarnym KEP

2. **KOMUNIKAT Z 389. ZEBRANIA PLENARNEGO KEP**

W dniach 11 i 12 czerwca 2021 r., pod przewodnictwem abpa Stanisława Gądeckiego, odbyło się w Kalwarii Zebrzydowskiej 389. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski.

1. W pierwszym dniu obrad, przypadającym w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, biskupi pielgrzymowali do Krakowa, gdzie w czasie Eucharystii odprawionej w bazylice ojców jezuitów ponowili, po stu latach, Akt Poświęcenia Narodu Polskiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. To wyjątkowe wydarzenie przypomina nam, że sercem Kościoła jest nieograniczona miłość Boga do człowieka.

2. Wobec poprawiającej się sytuacji pandemicznej w kraju, biskupi z uznaniem przyjęli decyzję rządu o zmianie ograniczeń sanitarnych w kościołach i budynkach przeznaczonych do sprawowania kultu religijnego. Podjęli także jednogłośnie decyzję o zniesieniu dyspens od uczestnictwa we Mszy świętej niedzielnej oraz w święta nakazane. Dyspensy te zostaną zniesione od 20 czerwca br., jednocześnie we wszystkich diecezjach. Biskupi wyrażają głęboką łączność z osobami, których dotknęły skutki pandemii. Kierują słowa podziękowania do wszystkich osób zaangażowanych w pomoc potrzebującym, w szczególności służbie zdrowia za oddaną posługę chorym i cierpiącym. Apelują do wszystkich wiernych o postawę wrażliwości i solidarności, a także okazywania wobec potrzebujących zwykłej, ludzkiej dobroci. Zwracają się do wszystkich kapłanów i duszpasterzy, by w czasie zbliżających się wakacji poświęcili hojnie swój czas rodzinom, dzieciom i młodzieży, pozwalając im doświadczyć bliskości Boga, radości Ewangelii i troski Kościoła.

3. Biskupi zapoznali się z dokumentem studyjnym Komisji Duszpasterstwa KEP pt. „Wyzwania duszpasterskie dla Kościoła w Polsce w czasie i po pandemii”. Dokonano w nim analizy wybranych działań pastoralnych podejmowanych w czasie pandemii oraz wskazano na wyzwania stojące przed osobami odpowiedzialnymi

za kształt duszpasterstwa. Dokument zwraca uwagę m.in. na konieczność budzenia żywej wiary w sercach wiernych, rozwój duszpasterstwa bardziej personalnego, kształtowanie parafii jako rodziny rodzin i wspólnoty wspólnot, a także otwartej postawy dialogu wobec świata.

4. Biskupi zapoznali się ze stanem przygotowań do beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego i matki Elżbiety Róży Czackiej. Uroczystość ta odbędzie się w niedzielę 12 września br. o godz. 12.00. Miejscem celebracji będzie Świątynia Opatrzności Bożej w Warszawie-Wilanowie. Tej wspólnej beatyfikacji przewodniczyć będzie legat papieski, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kard. Marcello Semeraro. Uroczystość będzie godna i skromna, na miarę możliwości malejącej pandemii.

5. W trakcie obrad biskupi zapoznali się z kalendarzem planowanej na październik wizyty *ad limina Apostolorum*. Poza spotkaniami w poszczególnych dykasteriach oraz audiencją u Ojca Świętego Franciszka, biskupi będą celebrować Eucharystie w czterech Bazylikach Większych Rzymu. Wizyta będzie czasem odnowienia więzi z Ojcem Świętym, wspólnej modlitwy, wymiany myśli, rozeznawania oraz określenia priorytetów życia i misji Kościoła w Polsce na najbliższe lata.

6. Biskupi przyjęli zatwierdzenie przez Kongregację ds. Duchowieństwa, we współpracy z Kongregacją Edukacji Katolickiej, nowych zasad formacji kapłańskiej w Polsce przedstawionych w dokumencie „Droga formacji prezbiterów w Polsce. *Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia*”. Zasady te wejdą w życie 1 października 2021 r. Dokument jest odpowiedzią na najnowsze wytyczne Kongregacji, potrzeby osób powołanych i uwzględnia aktualną sytuację Kościoła w Polsce.

7. Biskupi dziękują wszystkim nauczycielom, wychowawcom i katechetom za podjęty trud nauczania i wychowania w kończącym się roku szkolnym. Był on szczególnie trudny, bo przeżywany w okresie pandemii. Dzięki poświęceniu tej grupy zawodowej nauczanie nigdy nie zostało przerwane, a wraz z przekazywaną wiedzą uczniowie otrzymywali duchowe wsparcie. Zbliżający się okres wakacyjny niech

będzie zatem tak dla nauczycieli, jak i uczniów, czasem odpoczynku naznaczonego Bożym błogosławieństwem.

W duchu dokonanego Aktu Poświęcenia Polski Najświętszemu Sercu Pana Jezusa w pozostałych dniach miesiąca czerwca szczególnie powierzajmy Sercu Jezusowemu nasze rodziny, Ojczyznę i dzieło odnowy Kościoła w Polsce. Polecając wszystkich Rodaków szczególnie wstawiennictwu Matki Bożej Kalwaryjskiej biskupi udzielają Polakom w kraju i za granicą pasterskiego błogosławieństwa.

Kalwaria Zebrzydowska, 12 czerwca 2021 r.

Podpisali:

*Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce,
obecni na 389. Zebraniu Plenarnym KEP*

3.

KOMUNIKAT PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI KEP DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

W roku 2021 przypada 50. rocznica wprowadzenia w Polsce święta Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła, co dokonało się 4 maja 1971 r. z inicjatywy Biskupów Polskich i za zgodą papieża Pawła VI. W tym też roku po raz pierwszy będzie można użyć odnowionych tekstów formularza tego święta w języku polskim.

W lutym 2018 r. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów przesłała do Episkopatów krajowych informacje o włączeniu wspomnienia obowiązkowego NMP Matki Kościoła do kalendarza ogólnego na poniedziałek po Zesłaniu Ducha Świętego, z załączeniem łaćńskich tekstów liturgicznych na to wspomnienie. Dla Kościoła w Polsce fakt ten ma znaczenie w pewnym stopniu symboliczne, ponieważ do polskiego kalendarza liturgicznego obchód ten – w randze święta – został wpisany już w 1971 r. Z tego względu w kalendarzu diecezji polskich w tej kwestii nie zachodzi żadna

zmiana. Co do tekstów liturgicznych Polska posiada zatwierdzone przez Stolicę Apostolską własny formularz mszalny i Liturgii godzin, jednak w zestawie tekstów nadesłanych przez Kongregację znalazły się teksty, które Konferencja Episkopatu Polski zdecydowała przyjąć w nowej formie nadesłanej przez Kongregację, aby dostosować formularze do nowej wersji łacińskiej. Dotyczyło to przede wszystkim elementów formularza Liturgii godzin.

Tłumaczenie polskie, przygotowane przez Komisję liturgiczną KEP, zostało przyjęte i zatwierdzone przez Konferencję Episkopatu Polski na 380. Zebraniu Plenarnym, które odbyło się w Płocku w dniach 25-26 września 2018 r. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w dn. 29 października 2020 r. potwierdziła nasze tłumaczenie. Z chwilą potwierdzenia przez Kongregację nowych tekstów uzyskują one moc obowiązującą, a w przededniu Święta NMP Matki Kościoła zostają one ogłoszone i udostępnione do wykorzystania dla duchowieństwa i wiernych.

Tekst formularza mszalnego nie uległ zmianie, natomiast dostosowane zostały czytania mszalne, które za zgodą Stolicy Apostolskiej – ze względów praktycznych – znalazły się w nowym wydaniu Lekcjonarza mszalnego jeszcze przed zatwierdzeniem kompletu tekstów, w roku 2019. Warto przypomnieć, że nowa wersja Ewangelii jest dłuższa niż w poprzednim wydaniu, ponieważ opowiadanie o scenie pod Krzyżem obejmuje fragment od „Obok krzyża stały...” aż do „wypłynęła krew i woda”. Ma to mocniej ukazać teologiczną łączność obecności Maryi pod krzyżem z mistycznym narodzeniem Kościoła z boku Chrystusa. Teologiczne znaczenie obchodu wyjaśnione jest w nowej części biograficznej na początku formularza oficjum.

Więcej zmian dotyczy oficjum Liturgii godzin. W Jutrzni pojawia się nowa antyfona do Pieśni Zachariasza, nowy hymn Nieszporów i antyfona do Pieśni Maryi, w Godzinie Czytań nowe II czytanie, zaczerpnięte z przemówienia św. Pawła VI, papieża, na zakończenie III sesji Soboru Watykańskiego, z własnym responsorium. Wprowadzono także możliwość wyboru alternatywnego hymnu w Godzinie Czytań.

W nowym zestawie tekstów znajduje się także odpowiedni wpis do Martyrologium na ten dzień liturgiczny (*elogium*). Tekst *elogium* zostanie włączony do kolejnej księgi liturgicznej w języku polskim, która jest w fazie przygotowania, mianowicie w Martyrologium Rzymskim dla diecezji polskich.

Do czasu pojawienia się tych tekstów w oficjalnych drukach, duchowieństwo i wierni mogą ich używać w formie wydruków tymczasowych. Należy też uznać, że do czasu publikacji oficjalnych dodatków do ksiąg liturgicznych, można na zasadzie okresu przejściowego korzystać z dotychczas opublikowanych tekstów dostępnych w istniejących księgach liturgicznych. Wejście nowych tekstów odbędzie się stopniowo, wraz z kolejnymi wznowieniami ksiąg liturgicznych, zgodnie zaś z przyjętym zwyczajem korzystanie w okresie przejściowym z obecnie wydrukowanych w księgach tekstów jest dozwolone.

*Bp Adam Balabuch
Przewodniczący Komisji KEP
ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów*

4.

KOMUNIKAT RADY STAŁEJ KEP

W dniu 3 maja 2021 r., w uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, na Jasnej Górze zebrała się Rada Stała Konferencji Episkopatu Polski. Spotkanie było poświęcone aktualnym kwestiom duszpasterskim Kościoła w naszym kraju w dobie trwającej pandemii koronawirusa.

1. Spotkanie Rady Stałej poprzedziła uroczysta Eucharystia na szczycie Jasnej Góry koncelebrowana przez biskupów i kapłanów pod przewodnictwem abpa Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, który wygłosił homilię. W czasie Mszy modlono się, za wstawieniem Maryi, m.in. o pokój społeczny w naszej Ojczyźnie, o ustanie pandemii koronawirusa, za pielgrzymujących do Matki Bożej Częstochowskiej oraz we wszystkich intencjach powierzanych Królowej Polski przez Rodaków.

2. Biskupi wyrazili wdzięczność Papieżowi Franciszkowi za ogłoszenie daty beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia, kard. Stefana Wyszyńskiego. Zaapelowali, by przygotowania do tej uroczystości, która będzie miała miejsce 12 września, objęły cały kraj i stały się

okazją do przypomnienia i pogłębienia nauczania tego wielkiego Polaka. Wskazali, że jego postać, tak mocno wpisana w niezwykle trudne czasy naszej Ojczyzny, może być dzisiaj inspiracją dla tych, którzy pragną pojednania społecznego i dobra powszechnego, a także poszanowania prawa ludzi wierzących do nieskrępowanego praktykowania i publicznego wyznawania wiary w naszym kraju.

3. Rada Stała analizowała również sytuację duszpasterską Kościoła wynikającą z poważnych ograniczeń związanych z pandemią i wynikających stąd wyzwań duszpasterskich. Pandemia ukazała granice ludzkiej autonomii i wyzwania stojące przed działalnością pastoralną. Duszpasterze zauważają osłabienie aktywności religijnej wiernych. Są też problemy, jak np. w wielu miejscach wciąż utrudniony dostęp kapłanów do ludzi chorych czy czasem niemożliwa działalność niektórych grup i ruchów. Papież Franciszek uświadamia nam jednak, że czas po pandemii nie będzie polegał tylko na uruchomieniu starych działań, ale także konieczności podjęcia nowego rodzaju działań. Potrzebna jest zatem bardzo dokładna analiza aktualnej sytuacji i dostrzeżenie już dzisiaj możliwych konsekwencji pandemii w polskich diecezjach. Troską pasterzy będzie zatem przygotowanie Kościoła do czasu po pandemii. Szeroka refleksja na ten temat zostanie podjęta podczas kolejnego Zebrania Plenarnego.

4. Biskupi podjęli także temat języka używanego w debacie publicznej i życiu społecznym. Papież Franciszek w swoim nauczaniu wielokrotnie wskazywał na wagę tzw. języka inkluzywnego, szczególnie w obliczu narastających podziałów, agresji werbalnej, języka nienawiści i działań wykluczających. Biskupi dostrzegając, że zjawiska te stały się częścią życia społecznego w Polsce, zachęcają Radę Społeczną KEP do przygotowania dokumentu, w którym podkreślona zostanie konieczność podjęcia działań sprzyjających budowaniu wzajemnego zrozumienia, łagodzeniu konfliktów oraz niwelowaniu istniejących podziałów.

5. Biskupi podjęli również kwestię wystąpień duchownych w mediach, a zwłaszcza pewnych publicznych wypowiedzi nie zawsze w pełni zgodnych z nauką Kościoła. Rada Stała zaproponowała m.in. rewizję i aktualizację obowiązujących „Norm Konferencji Episkopatu Polski

dotyczących występowania duchownych i osób zakonnych oraz przekazywania nauki chrześcijańskiej w audycjach radiowych i telewizyjnych”. Od czasu ich uchwalenia w 2004 r. w przestrzeni medialnej zaszły bardzo duże zmiany, dotyczące głównie mediów internetowych i platform społecznościowych, mających ogromny wpływ na społeczeństwo, zwłaszcza na ludzi młodych. Rada Stała powołała zespół ekspertów, którego zadaniem będzie przygotowanie uaktualnionej wersji wspomnianych norm.

Członkowie Rady Stałej ogarniają troską i modlitwą wszystkich Rodaków w kraju i za granicą i udzielają im z duchowej stolicy Polski pasterskiego błogosławieństwa.

Jasna Góra, 3 maja 2021 r.

Rada Stała Konferencji Episkopatu Polski

5.

STANOWISKO PRZEWODNICZĄCEGO ZESPOŁU EKSPERTÓW KEP DS. BIOETYCZNYCH W SPRAWIE KORZYSTANIA ZE SZCZEPIONEK PRZECIW COVID-19 FIRM ASTRAZENECA I JOHNSON&JOHNSON

1. Dnia 23 grudnia 2020 r. Zespół Ekspertów KEP ds. Bioetycznych opublikował dokument na temat szczepionek. Dokument ten jest dalej w całej pełni aktualny i zgodny z nauczaniem teologicznym i moralnym Kościoła katolickiego.

We wspomnianym dokumencie podkreślono, że szczepionki wykorzystujące mRNA (firm Pfizer i Moderna) nie budzą poważnych przeciwwskazań etycznych, gdyż w ich produkcji nie korzystano z linii komórkowych stworzonych na bazie tkanek płodów abortowanych (do ich produkcji nie są wymagane linie komórkowe). Testowanie tych szczepionek na płodowych komórkach nie budzi dyskwalifikujących zastrzeżeń, gdyż takie badanie nie stanowi ogniwa w procesie ich produkcji. W powyższym dokumencie nie ustosunkowano się do

szczepionek innych firm, gdyż brak było wówczas pewnych danych na temat technologii zastosowanych w ich produkcji.

2. Dziś jednak już wiadomo, że szczepionki firm AstraZeneca i Johnson&Johnson są niestety oparte na technologii bazującej na komórkach pochodzących od abortowanych płodów (korzysta się z nich w procesie namnażania tzw. składnika aktywnego szczepionki, czyli pozbawionego zjadliwości adenowirusa). Ten fakt budzi poważny sprzeciw moralny, gdyż w tym przypadku komórki pochodzące z abortowanych płodów stanowią niezbędne ogniwo technologii wytwarzania tych szczepionek. Zgodnie z przedstawionymi w poprzednim dokumencie zasadami katolicy nie powinni godzić się na szczepienie tymi szczepionkami, gdyż istnieją inne – wyżej wspomniane mRNA – które nie budzą wiążących sumienie zastrzeżeń moralnych.

3. Stanowisko to nie jest jednak ostateczną oceną moralną w kwestii ewentualnego korzystania ze szczepionek firm AstraZeneca i Johnson&Johnson. Trzeba bowiem pamiętać, że wierni, którzy nie mają możliwości wyboru innej szczepionki i są wprost zobligowani określonymi uwarunkowaniami (np. zawodowymi, posłuszeństwa w ramach określonych zespołów, struktur, urzędów, służb, dla których przeznaczono właśnie te szczepionki) mogą z nich skorzystać bez winy moralnej.

Zgodnie ze stanowiskiem Magisterium Kościoła, wyjątkowa dopuszczalność tych szczepionek wynika stąd, że ich przyjęcie nie wiąże się z bezpośrednim uczestnictwem w aborcji, nie oznacza jej akceptacji i jej wymuszania (linie komórkowe wykorzystane w produkcji nie powstały na ich zamówienie). Ponadto związek między płodem abortowanym i szczepionkami nie jest związkiem formalnym (co miałyby miejsce, jeżeli aborcja byłaby przeprowadzona na zamówienie producenta szczepionek i byłaby wymuszana przez osoby chcące z nich korzystać), ale jest związkiem materialnym (brak związku intencjonalnego i przyczynowego; szczepionkę łączy z aborcją tylko materiał biologiczny z niej pochodzący).

Zakłada się też, że korzystanie z tej szczepionki jest podyktowane przez prawdziwą konieczność czy obowiązek mający na celu ochronę życia i zdrowia osobistego lub bliźnich, którzy mogliby być zakażeni przez kontakt z niezaszczepioną osobą. Osoby takie winny jednak – w możliwy dla nich sposób – manifestować swój stanowczy sprzeciw wobec wykorzystania materiału biologicznego mającego niemoralną

genezę w produkcji tej szczepionki oraz dlatego, aby nie zostały uznane za popierające w sposób pośredni aborcję (na przykład pisząc listy sprzeciwu do instytucji sprowadzających lub dystrybuujących tę szczepionkę, czy też do przełożonych).

4. Niniejsza opinia nie uwzględnia aspektów formalnych szczepień (zwłaszcza możliwych poważnych skutków ubocznych pozostających w związku przyczynowym, a nie czasowym, z podaniem określonej szczepionki), gdyż jak dotychczas brakuje w tej materii pewnych wyników badań oraz obiektywnych, zgodnych i nie budzących wątpliwości opinii specjalistów. Taka opinia będzie możliwa dopiero wtedy, gdy te wątpliwości zostaną w pełni wyjaśnione.

Jednakże – zgodnie z zasadami etycznymi – w przypadku uzasadnionych podejrzeń co do zagrożenia dla życia konkretnych osób stwarzanego przez którąś ze szczepionek, należy rezygnować z jej podania.

Lublin, 14 kwietnia 2021 r.

Bp Józef Wróbel SCJ
Przewodniczący
Zespołu Ekspertów KEP ds. Bioetycznych

III. DOKUMENTY BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

1.

ZACHĘTA BISKUPA ŚWIDNICKIEGO DO MODLITWY O POWOŁANIA

Kończący się rok szkolny to dla wielu młodych ludzi czas dokonywania wyboru kierunku swojej życiowej drogi. Wielu staje w tych dniach na rozdrożach, próbując pójść drogą, która będzie realizacją życiowego powołania. Zapewne decyzji tej towarzyszy wiele emocji, niekiedy pojawia się lęk i niepewność. Zapraszam wszystkich duszpasterzy i diecezjan do wspólnej modlitwy za młodych ludzi u progu ich życiowych decyzji, o ducha odwagi.

Szczególnie proszę o modlitwę w intencji powołań i powołanych do służby w Kościele. Jestem przekonany, że w sercach wielu młodych ludzi rodzi się pragnienie pójścia drogą powołania kapłańskiego, zakonnego czy misyjnego. Często jednak w ich sercach rozgrywa się walka pomiędzy tym czego pragną, a tym, co oferuje świat. Proszę was wszystkich, siostry i bracia, otoczmy ich naszą modlitwą, przyzywając św. Józefa, który mimo lęku i niepewności, usłyszawszy głos Boga, poszedł za Jego wezwaniem.

Młodzi ludzie liczą na naszą modlitwę, liczą na nasze wsparcie, ale przede wszystkim liczą na świadectwo naszego chrześcijańskiego, rodzinnego i kapłańskiego życia – aby, jak w początkach chrześcijaństwa, pociągała ich ku Bogu nasza ewangeliczna radość życia.

Świdnica, 7 czerwca 2021 r.

*† Marek Mendyk
Biskup Świdnicki*

Modlitwa o powołania papieża Benedykta XVI

Ojcze, spraw, by wśród chrześcijan rozkwitały liczne i święte powołania kapłańskie, które będą podtrzymywały żywą wiarę i strzegły wdzięczną pamięć o Twoim Synu Jezusie poprzez głoszenie Jego słowa

i sprawowanie sakramentów, za pomocą których nieustannie odnawiasz Twoich wiernych. Daj nam świętych szafarzy Twojego ołtarza, którzy będą mądrymi i żarliwymi stróżami Eucharystii, Sakramentu najwyższego daru Chrystusa dla zbawienia świata.

Powołuj sługi Twego miłosierdzia, którzy poprzez sakrament pojednania będą rozszerzać radość Twojego przebaczenia. Spraw, Panie, by Kościół przyjmował z radością liczne natchnienia Ducha Twojego Syna i posłuszny Jego wskazaniom troszczył się o powołanie kapłańskie i do życia konsekrowanego. Wspieraj biskupów, kapłanów i diakonów, osoby konsekrowane i wszystkich ochrzczonych w Chrystusie, aby wiernie wypełniali swoje posłannictwo w służbie Ewangelii. Prosimy o to przez Chrystusa naszego Pana. Amen.

2.

KOMUNIKAT BISKUPA ŚWIDNICKIEGO W ZWIĄZKU Z XVIII PIESZĄ PIELGRZYMKĄ DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ NA JASNĄ GÓRĘ 1-8 SIERPNIĄ 2021 R.

Umiłowani diecezjanie,

za kilka dni rozpocznie się czas wakacji i urlopów, czas zasłużonego wypoczynku po całym roku pracy i nauki, który był i nadal jest naznaczony jarzmem pandemii. W okresie tym tradycyjnie odbywają się w naszym kraju piesze pielgrzymki, w tym te najbardziej znane na Jasną Górę.

W zeszłym roku w imieniu nas wszystkich pielgrzymowali kapłani oraz służby pielgrzymkowe. Zgodnie z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego w tym roku możliwe jest zorganizowanie pieszej pielgrzymki w tradycyjnej formie, z zachowaniem obowiązujących przepisów sanitarnych. W pielgrzymce może wziąć udział 300 osób (do tego limitu nie wliczają się osoby w pełni zaszczepione przeciw Covid-19 i posiadające zaświadczenie potwierdzające szczepienie). Pielgrzymka wyruszy z katedry świdnickiej 1 sierpnia br. po Mszy Świętej o godz. 8:30 i potrwa do dnia 8 sierpnia, kiedy to

około godz. 13:00 pielgrzymi z naszej świdnickiej diecezji dotrą na wały jasnogórskie, gdzie będą na nich oczekiwać.

Hasło tegorocznej pielgrzymki to słowa „*Spe salvi* – nadzieją zbawieni”, które pielgrzymi będą rozważać w czasie swoich rekolekcji w drodze, a patronować im będzie w sposób szczególny św. Józef.

Bliższe informacje na temat przewodników poszczególnych grup, centrów pielgrzymkowych, spotkań przed pielgrzymkowych, zapisów i regulaminu związanego z wytycznymi GIS w sprawie pielgrzymek dostępne będą od tego tygodnia na stronie internetowej i profilu Facebooka pielgrzymki świdnickiej oraz na stronie internetowej diecezji.

Zapraszam wszystkich chętnych do wyruszenia na pielgrzymi szlak, a tych którzy nie mogą wyruszyć pieszo zachęcam do duchowego uczestnictwa w tzw. Grupie 7. Na czas owocnego przygotowania do XVIII Pieszej Pielgrzymki Diecezji Świdnickiej na Jasną Górę udzielam wszystkim pasterskiego błogosławieństwa, oddając pod opiekę Matki Bożej Świdnickiej i św. Józefa, organizatorów oraz uczestników tegorocznej pielgrzymki.

Świdnica, 18 czerwca 2021 r.

† Marek Mendyk
Biskup Świdnicki

3.

ZAWIERZENIE DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ MARYI WSPOMOŻYCIELCE WIERNYCH

W dniu 23 maja, w przeddzień święta Matki Kościoła i wspomnienia NMP Wspomożenia Wiernych, w kaplicy Domu Rekolekcyjnego prowadzonego przez księży salezjanów w Marianówce, w obecności Inspektora wrocławskiego ks. Jarosława Pizonia SDB, biskup świdnicki Marek Mendyk dokonał zawierzenia diecezji świdnickiej Maryi, Wspomożycielce Wiernych.

AKT ZAWIERZENIA

Maryjo,
Matko Boga i Matko nasza,
Oblubienico Ducha świętego kontemplująca oblicze Boga,
Wspomożycielko wiernych wstawiająca się za nami u Syna,
potężna orędowniczko ludu pielgrzymującego do Domu Ojca,
Ty zawsze jesteś z nami, nieustannie gotowa pomagać nam i umacniać na drodze wiary.

Wspomożycielko, Maryjo, Matko nasza,
przychodzimy dzisiaj do Ciebie,
pełni ufności w Twoją macierzyńską miłość,
klękamy przed Tobą z sercem pełnym wdzięczności,
zawieramy Tobie:
naszą diecezję, wszystkich jej mieszkańców, dzieła i inicjatywy jakie podejmujemy,
prosząc, abyś pomagała nam przeżywać naszą codzienność
dla większej chwały Boga Trójedynego i zbawienia dusz.

Wspomożycielko, Maryjo Kościoła, Matko nasza:

- Mnie jako biskupowi świdnickiemu, mojemu biskupowi pomocniczemu Adamowi oraz biskupowi seniorowi Ignacemu – całej naszej diecezji wypraszać światło Ducha Świętego, abyśmy strzegli jedności ludu Bożego i depozytu wiary świętej.
- Prezbiterom i diakonom wypraszać łaskę naśladowania Twojego Syna w oddawaniu życia za braci.
- Wspólnotom zakonnym i wszystkim osobom konsekrowanym wypraszać łaskę bycia wiarygodnymi świadkami Boga, Pana i Zbawiciela.
- Rodzinom wypraszać miłość, która pozwala przetrwać wszelkie próby i trudności.
- Nienarodzonym wypraszać łaskę miłości rodziców gotowych przyjąć nowe życie.
- Dzieci otocz płaszczem swej opieki, aby nie ulegały zgorszeniu.
- Ludziom młodym wskazuj drogę życia zgodnego z przykazaniami.
- Osobom starszym wypraszać łaskę całkowitego zaufania Bogu.
- Osobom samotnym, chorym, opuszczonym posyłaj aniołów dobroci, którzy ofiarując swój czas przyniosą im ulgę w cierpieniu.

-
- Dla ubogich otwieraj serca zamożnych.
 - Bezrobotnym daj spotkać pracodawcę.
 - Wyrzucanym na bruk pomóż znaleźć dach nad głową.
 - Poniżonym przez innych lub przez własne grzechy wyproś łaskę godnego życia.
 - Więźniom, osobom zagubionym, trwających w nałogach podaj pomocą rękę, przez osoby czyniące dzieła miłosierdzia, tak aby mogli uwierzyć w miłosierną miłość Boga.
 - Walczącym z prawdami wiary, odrzucającym Boga, wyproś łaskę spotkania Twego Syna w sakramencie pokuty i na drodze nawrócenia.
 - Sprawującym władzę na wszystkich szczeblach życia społecznego, politycznego, kulturalnego, wypraszaaj łaskę odwagi, aby potrafili bronić wartości chrześcijańskich i dobra wspólnego.
 - Troszczącym się o nasze zdrowie, bezpieczeństwo, integralny rozwój osoby ludzkiej wypraszaaj łaskę sumiennego wypełniania obowiązków.
 - Ludziom nauki, sztuki, odpowiedzialnym za środki społecznego przekazu wypraszaaj łaskę prawości w działaniu.
 - Nauczycielom wypraszaaj łaskę cierpliwości i wytrwałości w czynieniu dobra.
 - Wszystkim ludziom pracy, którzy poprzez codzienne wypełnianie obowiązków zmagają się z nowymi wyzwaniami wypraszaaj łaskę uczciwości i męstwa w przeciwnościach.
 - Konającym wypraszaaj łaskę dobrej śmierci.
 - Nam wszystkim, całej Salezjańskiej Rodziny i wszystkim mieszkańcom diecezji świdnickiej, wyproś łaskę wierności Bogu, zobowiązaniom wynikającym z naszego powołania, abyśmy za życia i w chwili śmierci mogli zawsze w mocy Ducha Świętego wyznać, że Twój Syn, Jezus Chrystus jest naszym Bogiem i Panem, na wieki, wieków. Amen.

IV. KALENDARIUM WYDARZEŃ DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ

KWIECIEŃ 2021

- 08.04.2021 Udział bpa seniora Ignacego Deca w uroczystościach pogrzebowych śp. Teresy Siemieniewskiej, matki bpa Andrzeja: we Mszy św. koncelebrowanej pod przewodnictwem abpa Józefa Kupnego, metropolity wrocławskiego oraz w obrzędach ostatniego pożegnania na cmentarzu św. Wawrzyńca.
- 09.04.2021 Doroczna pielgrzymka diecezji świdnickiej do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia i św. Jana Pawła II w Łagiewnikach – odwołana z powodu obostrzeń epidemicznych.
- 10.04.2021 Msza św. z homilią w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach, sprawowana w kaplicy św. Faustyny przez bpa seniora Ignacego Deca.
- 10.04.2021 Diecezjalna pielgrzymka katechetów diecezji świdnickiej do par. pw. św. Jacka w Legnicy, miejsca cudu eucharystycznego – odwołana z powodu obostrzeń epidemicznych.
- 11.04.2021 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej pod przewodnictwem bpa seniora Ignacego Deca z okazji 81. rocznicy Zbrodni Katyńskiej oraz udział w uroczystości patriotycznej na pl. św. Małgorzaty w Świdnicy.
- 23.04.2021 Pierwsza rocznica kanonicznego objęcia diecezji świdnickiej przez bpa Marka Mendyka.
W WSD Diecezji Świdnickiej uroczystość patronalna seminarium. Uroczystej Mszy św. koncelebrowanej ku czci św. Wojciecha w kaplicy seminarystycznej przewodniczył i homilię wygłosił bp Marek Mendyk.
- 25.04.2021 Święto św. Marka. Dzień patronalny biskupa świdnickiego Marka Mendyka.

MAJ 2021

- 01.05.2021 Diecezjalne uroczystości ku czci św. Józefa: zawierzenie Ziemi Kłodzkiej św. Józefowi w Diecezjalnym Sanktuarium św. Józefa Opiekuna Rodzin w Bolesławowie pod przewodnictwem bpa Marka Mendyka w ramach pierwszej pieszej pielgrzymki Ziemi Kłodzkiej do sanktuarium. Msza św. pogrzebowa z homilią w kaplicy cmentarnej przy Al. Brzozowej w Świdnicy za śp. s. Marię Bonawenturę, elżbietankę sprawowana przez bpa Ignacego Deca oraz udział w obrzędzie ostatniego pożegnania na cmentarzu w Świdnicy. Doroczna piesza pielgrzymka ze Świdnicy do sanktuarium Matki Bożej Dobrej Rady w Sulistrowiczkach – zmiana terminu na 29 maja.
- 03.05.2021 Udział bpa Marka Mendyka i bpa seniora Ignacego Deca w uroczystościach Matki Bożej Królowej Polski na Jasnej Górze, pod przewodnictwem i z homilią abpa Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego KEP.
- 07.05.2021 Konferencja prasowa w gmachu ŚKB, podczas której zaprezentowano nowy herb diecezji świdnickiej, nową odsłonę strony internetowej i aplikacji Drogowskaz, powstałych przy współpracy Kurii z grupą *Indico Plus*. W konferencji udział wzięli: bp Marek Mendyk, dr Wacław Szetelnicki (historyk Śląska), Tomasz Ligieża (grafik), dr Rafał Witkowski (autor aplikacji „Drogowskaz”) oraz dr Stanisław Chomiak, Kanclerz Świdnickiej Kurii Biskupiej.
- 08.05.2021 Doroczna uroczystość odpustowa św. Stanisława, biskupa i męczennika, patrona Polski i zarazem patrona diecezji świdnickiej. Z powodów epidemicznych zrezygnowano z tradycyjnej procesji z relikwiami świętych patronów z kościoła pw. św. Józefa do katedry. Uroczystej Mszy św.,

- z udziałem bpa świdnickiego Marka Mendyka i bpa seniora Ignacego Deca, przewodniczył bp Adam Bałabuch, biskup pomocniczy diecezji wraz z kapitułą katedralną i księżmi dziekanami. Podpisanie stosownych dokumentów przyjmujących w diecezji nowy herb; wręczenie nominacji trzem kanonikom Świdnickiej Kapituły Katedralnej: ks. Dominikowi Ostrowskiemu, ks. Arkadiuszowi Chwastykowi i ks. Markowi Mundziakiewiczowi. Trzynasta rocznica sakry biskupiej bpa Adama Bałabucha.
- 09.05. 2021 Udział bpa Adama Bałabucha i bpa seniora Ignacego Deca i w uroczystościach ku czci św. Stanisława, biskupa i męczennika w Krakowie na Skałce.
- 13.05.2021 Msza św. dziękczynna za ocalenie życia Jana Pawła II pod przewodnictwem abpa Stanisława Gądeckiego w Sanktuarium MB Fatimskiej w Polanicy-Zdroju-Sokołówce z okazji 40. rocznicy zamachu na Ojca Świętego. W programie polanickich uroczystości znalazł się także koncert zespołu „Genesaret” z Piskorzowa, a całość zwieńczyło nabożeństwo drogi światła z modlitwą różańcową. Czwarta rocznica koronacji obrazu Matki Bożej Świdnickiej „Uzdrowienia Chorych”.
- 13-18.05.2021 Dni Papieskie w Świdnicy odbywające się pod hasłem: „Budujmy dziś kulturę życia”.
- 14.05.2021 Koncert modlitewny w katedrze świdnickiej pt. „Budujmy dziś kulturę życia” – Modlitwa o ustanie pandemii w formie koncertu przygotowanego specjalnie na to wydarzenie w katedrze składała się z pieśni opowiadających o Janie Pawle II i najważniejszych przesłaniach płynących z jego nauczania, a utwory były przeplatane poezją Karola Wojtyły. Wykonawcami byli wokaliści i aktorzy z Krakowa; chór *Happy Soul*, pod kier. Martyny Modlińskiej-Młynarskiej; orkiestra *Arte Symfoniko*, pod dyr. Mieczysława Smydy, wg scenariusza i w reżyserii Łukasza Lecha oraz kierownika muzycznego Macieja Nieć.

- 22.05.2021 Msza św. w katedrze świdnickiej pod przewodnictwem biskupa świdnickiego Marka Mendyka z udzieleniem święceń kapłańskich czterem diakonom WSD w Świdnicy.
- 23.05.2021 Zawierzenie diecezji świdnickiej Maryi Wspomożycielce Wiernych przez biskupa świdnickiego Marka Mendyka w kaplicy Domu Rekolekcyjnego Księża Salezjanów w Marianówce, w obecności Inspektora wrocławskiego ks. Jarosława Pizonia SDB, we wspomnienia NMP Wspomożenia Wiernych. Poświęcenie nowej kaplicy dla pielgrzymów.
Drugi Świdnicki Marsz Rotmistrza Pileckiego zorganizowany przez Świdnickie Stowarzyszenie Patriotyczne, Światowy Związek Armii Krajowej Oddział Świdnica, Stowarzyszenie Wolność i Niezawisłość oraz Młodzieżowy Dom Kultury. Mszy św. poprzedzającej Marsz z katedry pod pomnik katyński przewodniczył biskup senior Ignacy Dec. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął bp Marek Mendyk.
- 24.05.2021 Udział bpa seniora Ignacego Deca w uroczystościach pogrzebowych śp. ks. prałata Stanisława Orzechowskiego, kapelana Solidarności, duszpasterza akademickiego Ośrodka „Wawrzyny”, długoletniego przewodnika archidiecezjalnej Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę.
27. 05.2021 W święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana (czwartek po niedzieli Zesłania Ducha Świętego) Biskup Świdnicki zaprosił kapłanów diecezji świdnickiej do uczestnictwa w dniu skupienia, podczas którego miało miejsce odnowienie przyrzeczeń kapłańskich, które zwyczajowo odbywa się w Wielki Czwartek. Dzień skupienia został zorganizowany w trzech miejscach diecezji: w Świdnicy w kościele pw. NMP Królowej Polski dla dekanatów: Świdnica-Zachód, Świdnica-Wschód, Bielawa, Dzierżoniów, Piława, Strzegom i Żarów – przewodniczył bp Marek Mendyk; w Kłodzku w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej dla dekanatów:

Międzylesie, Bystrzyca Kłodzka, Łądek-Zdrój, Polanica-Zdrój, Kudowa-Zdrój, Kłodzko, Nowa Ruda, Nowa Ruda-Słupiec, Kamieniec Ząbkowicki, Ząbkowice-Północ i Ząbkowice-Południe) – przewodniczył bp Adam Bałabuch oraz w Wałbrzychu w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego dla dekanatów: Wałbrzych-Południe, Wałbrzych-Północ, Wałbrzych-Zachód, Bolków, Głuszyca i Świebodzice – przewodniczył bp senior Ignacy Dec.

29.05.2021 Doroczna piesza pielgrzymka ze Świdnicy do sanktuarium Matki Bożej Dobrej Rady w Sulistrowiczkach.

CZERWIEC 2021

03.06.2021 Obchody uroczystości Bożego Ciała w Świdnicy rozpoczęły się uroczystą Mszą św. w katedrze, pod przewodnictwem i z homilią bpa Marka Mendyka, po której odbyła się tradycyjna procesja eucharystyczna ulicami miasta, od katedry do kościoła pw. św. Józefa Oblubieńca.

07-09.06.2021 Wydział katechetyczny Świdnickiej Kurii Biskupiej był organizatorem i gospodarzem dorocznego ogólnopolskiego spotkania dyrektorów wydziałów katechetycznych oraz posiedzenia Komisji Wychowania Katolickiego KEP.

11-12.06.2021 Udział biskupów świdnickich w 389. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Kalwarii Zebrzydowskiej. W związku ze 100-leciem Aktu Poświęcenia Narodu Polskiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, Episkopat Polski zgromadzony w bazylice pw. Serca Pana Jezusa w Krakowie dokonał uroczystego jego odnowienia.

11.06.2021 Zgodnie z zachętą Pasterzy Kościoła w Polsce bp Marek Mendyk poprosił, by w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa ów Akt Poświęcenia został odnowiony we wszystkich parafiach diecezji świdnickiej.

12.06.2021 W Roku Rodziny, w warunkach obostrzeń epidemicznych, odbyła się XVII Diecezjalna Pielgrzymka

- Rodzin do sanktuarium Matki Bożej Królowej Rodzin w Wambierzycach. Mszę św. sprawował bp senior Ignacy Dec.
- 20.06.2021 Uroczystości na Górze Iglicznej w sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej pod przewodnictwem bpa pomocniczego Adama Bałabucha, z homilią wygłoszoną przez bpa seniora Ignacego Deca z okazji rocznicy koronacji figurki Matki Bożej.
- 21.06.2021 Uroczystość wręczenia nagród finalistom XXV Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej we Wrocławiu, organizowanego przez *Civitas Christiana*, wśród których znalazło się siedmiu uczestników z diecezji świdnickiej (z Dzierżonowa, Świdnicy, Wałbrzycha i Ząbkowic Śl.).
- 23.06.2021 W wigilię uroczystości św. Jana Chrzciciela podczas Mszy św. sprawowanej w kaplicy seminaryjnej bp Adam Bałabuch udzielił posługi akolituatu czterem klerykom WSD w Świdnicy.
- 24.06.2021 W uroczystość św. Jana Chrzciciela podczas Mszy św. sprawowanej w katedrze świdnickiej bp Adam Bałabuch udzielił święceń diakonatu pięciu akolitom WSD w Świdnicy.
- 26.06.2021 Pierwsza pielgrzymka mężczyzn do diecezjalnego sanktuarium św. Józefa Opiekuna Rodzin w Bolesławowie, pod hasłem: „Święty Józefie, ojcowskim sercem opiekuj się nami”. Mszy św. przewodniczył bp Marek Mendyk, który także wygłosił konferencję pt. „Przykład św. Józefa – Mężczyzna wrażliwy i pewny siebie”.
- 27.06.2021 Msza św. z homilią pod przewodnictwem bpa seniora Ignacego Deca w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ząbkowicach Śląskich dla tercjarzy Franciszkańskiego Zakonu Świeckich z regionu Ząbkowic Śląskich i Strzelina z okazji jubileuszu 800-lecia.
- 28.06-01.07.2021 Pierwsza tura dorocznych rekolekcji kapłańskich (WSD Świdnica).

28.06-01.07.

2021

Doroczne rekolekcje letnie dla katechetów świeckich w Polanicy-Zdroju-Sokołówce.

29.06.2021

Uroczysta Msza św. koncelebrowana w katedrze świdnickiej pod przewodnictwem i z homilią bpa Marka Mendyka w intencji Ojca Świętego Franciszka z racji uroczystości Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

V. DOKUMENTY

ŚWIDNICKIEJ KURII BISKUPIEJ

1.

KOMUNIKAT W ZWIĄZKU Z USTANOWIONYM ŚWIĘTEM CHRZTU POLSKI

Decyzją Sejmu RP z 22 lutego 2019 r. dzień 14 kwietnia został ustanowiony jako Święto Chrztu Polski. Data nawiązuje do chrztu władcy Polan, który zgodnie z tradycją odbył się najpewniej w Wielką Sobotę 966 r. Uznając to wydarzenie za najważniejsze w historii Ojczyzny i Kościoła oraz kierując się troską, by zapadło ono głęboko w pamięci i sercach wszystkich Polaków, w łączności z Przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski, bp Marek Mendyk, biskup świdnicki, prosi wszystkich Księży Proboszczów, by podczas ogłoszeń parafialnych w niedzielę 11 kwietnia przypomnieli wiernym o obchodach Święta Chrztu Polski. Jednocześnie do duszpasterzy kierowana jest prośba o przekazanie parafianom zachęty o wywieszenie w tym dniu flagi państwowej i w miarę możliwości flagi watykańskiej.

Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego

2.

KOMUNIKAT W ZWIĄZKU Z NARODOWYM DNIEM CZYTANIA PISMA ŚWIĘTEGO ORAZ TYGODNIEM BIBLIJNYM

W III Niedzielę Wielkanocną, 18 IV br. rozpocznie się XIII Tydzień Biblijny poświęcony słowom: „Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie” (J 6,35). Nawiązują one do tematu roku duszpasterskiego Kościoła w Polsce: „Zgromadzeni na świętej Wieczerzy”.

Jednocześnie, zgodnie z trwającą od 2017 r. tradycją, Niedziela Biblijna jest także Dniem Narodowego Czytania Pisma Świętego.

W związku z powyższymi inicjatywami do wszystkich parafii w diecezji zostały przekazane stosowne materiały duszpasterskie: biuletyn Dzieła Biblijnego (pomocze duszpasterskie na Tydzień Biblijny); płyta CD zawierająca m.in. sigła biblijne do wydrukowania dla wiernych, którzy wychodząc z kościoła wybierają fragment Pisma Świętego do odczytania w domu. Duszpasterze proszeni są, by zwłaszcza 18 IV w Niedzielę Biblijną podczas V Narodowego Czytania Pisma Świętego (Ewangelia wg. św. Marka) wyeksponować w kościele księgę Pisma Świętego, np. poprzez uroczyste jej wniesienie w procesji, poświęcenie uwagi w homilii, organizację dodatkowego nabożeństwa słowa Bożego itp.

Księża Proboszczowie proszeni są także o to, by przekazane materiały duszpasterskie zostały udostępnione katechetom.

Ks. Krzysztof Ora

Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego

3.

KOMUNIKAT DOTYCZĄCY NIEDZIELI DOBREGO PASTERZA I TYGODNIA MODLITW O POWOŁANIA KAPŁAŃSKIEJ DO ŻYCIA KONSEKROWANEGO

IV Niedziela Wielkanocna obchodzona jest w Kościele jako Niedziela Dobrego Pasterza, która w tym roku rozpocznie 58. Tydzień modlitw o powołania kapłańskie i do życia konsekrowanego (25 IV-1 V). Z tej okazji Zespół przy delegacie KEP ds. powołań przygotował w wersji elektronicznej okolicznościowe materiały duszpasterskie. Tematyczny zeszyt w formacie PDF został już bezpośrednio rozesłany przez Wydział Katechetyczny Świdnickiej Kurii Biskupiej do katechetów przede wszystkim szkół ponadpodstawowych. Zachęcamy wszystkich katechetów do wykorzystania przesłanych materiałów, a duszpasterze proszeni są, by w IV Niedzielę Wielkanocną (25 kwietnia) i kolejne dni włączyli się modlitewnie

w dzieło powołaniowe, szczególnie upraszając Boga o dar nowych powołań kapłańskich do Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Świdnickiej.

Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego

4.

NOWE WEZWANIA W LITANII LORETAŃSKIEJ

Obecnie obowiązująca Litania loretańska zawiera cztery dodatkowe wezwania, które zostały do niej dołączone przez dekrety Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów na przestrzeni lat 1995-2020.

31 grudnia 1995 r. – wezwanie „Królowo rodzin” (należy włączyć po wezwaniu „Królowo Różańca świętego a przed wezwaniem „Królowo pokoju”).

20 sierpnia 2020 r. Konferencja Episkopatu Polski zatwierdziła wprowadzone przez Stolicę Apostolską (20 VI 2020 r.) polskie tłumaczenie trzech nowych wezwań Litanii loretańskiej:

- „Matko miłosierdzia” (po „Matko Kościoła”)
- „Matko nadziei” (po „Matko łaski Bożej”)
- „Pociecho migrantów” (po „Ucieczko grzesznych”)

Oficjalny tekst Litanii nie zawiera wezwania „Królowo świata”.

Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego

5. **PIESZA PIELGRZYMKA ZE ŚWIDNICY DO SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ DOBREJ RADY W SULISTROWICZKACH**

W sobotę 29 maja br. z katedry w Świdnicy o godz. 8.00 wyruszy piesza pielgrzymka do sanktuarium Matki Bożej Dobrej Rady w Sulistrowiczkach. Trasa ok. 20 km.

Planowane zakończenie ok. godz. 16.00 – nabożeństwem majowym w sanktuarium Matki Bożej Dobrej Rady w Sulistrowiczkach.

Na trasie pielgrzymki przewidziane są następujące punkty: konferencja, różaniec, Droga Krzyżowa, Msza św. (ok. godz. 12.00 – kościół pw. św. Michała Archanioła w Wirach).

Trasa pielgrzymki: katedra, ul. Wrocławska, Wodna, Kopernika w Świdnicy; Jagodnik, Miłochów, Gogołów, Wirki, Wiry, Tapadła, Sulistrowiczki.

Dla zainteresowanych powrót do Świdnicy autokarem – 10 zł (zapisy na trasie).

Uczestnicy pielgrzymki są zobowiązani do przestrzegania zasad sanitarnych wynikających ze stanu epidemii (m.in. w pielgrzymce mogą uczestniczyć tylko osoby zdrowe, które nie zamieszkiwały z osobą przebywającą w izolacji i nie miały kontaktu z osobą podejrzaną o zakażenie w okresie 10 dni od rozpoczęcia pielgrzymki; pielgrzymi powinni posiadać maseczki itp.)

Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego

6. TERMINY REKOLEKCJI KAPŁAŃSKICH W DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ W ROKU 2021

Zaplanowane zostały trzy terminy rekolekcji kapłańskich:

1) od 27 czerwca do 1 lipca 2021 r. (poniedziałek-czwartek) – poprowadzi o. Mirosław Grakowicz CSsR, kustosz sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary w Bardzie. Miejsce rekolekcji – Wyższe Seminarium Duchowne w Świdnicy.

2) od 6 do 9 września 2021 r. – poprowadzi ks. dr Adam Łuźniak, wikariusz generalny Archidiecezji Wrocławskiej;

3) od 15 do 18 listopada 2021 r. – poprowadzi ks. dr Dominik Chmielewski SDB, rekolekcjonista.

Miejsce rekolekcji dla dwóch serii zostanie podane w późniejszym terminie.

Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego

7. INFORMACJA O REKOLEKCJACH LETNICH DLA KATECHETÓW

Drodzy Katecheci,

Wydział Katechetyczny Świdnickiej Kurii Biskupiej informuje, że letnie rekolekcje dla katechetów odbędą się w dniach 28-30 czerwca 2021 r. w domu rekolekcyjnym ojców sercanów w Polanicy-Zdroju-Sokołówce, ul. Reymonta 1. Poprowadzi je ks. prof. dr hab. Włodzimierz Wołyniec, rektor PWT we Wrocławiu.

Rekolekcje rozpoczynają się w pierwszym dniu o godz. 14.30, a kończą w ostatnim po obiedzie – ok. godz. 15.00. Jak zawsze przypominamy, że nie jest to dzień skupienia ale rekolekcje, dlatego katecheta powinien tak zaplanować sobie czas, by wziąć udział w całości ćwiczeń. Nie przewidujemy tzw. „rekolekcji z dojazdu”.

W programie przewidziana jest m.in. codzienna Eucharystia z homilią, adoracja Najświętszego Sakramentu, modlitwa,

medytacja, konferencje ascetyczne, okazja do skorzystania z sakramentu pojednania, a także spotkanie poświęcone aktualnym sprawom katechetycznym.

Prosimy zabrać ze sobą śpiewniki (ew. książeczki do nabożeństwa), Liturgię godzin, różaniec, Pismo Święte, notatniki i przybory do pisania, instrumenty muzyczne. Na zakończenie katecheeci otrzymają zaświadczenie o uczestnictwie w rekolekcjach formacyjno-szkoleniowych.

Udział w rekolekcjach należy zgłaszać koniecznie do 14 czerwca 2021 r. wyłącznie w Wydziale Katechetycznym Kurii Świdnickiej (nie do Polanicy!!!): tel. (74) 85 64 404 od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-14.00 lub pocztą elektroniczną: katecheza@diecezja.swidnica.pl.

Prosimy, aby dobrze się zastanowić, podjąć decyzję i nie wycofywać się w ostatniej chwili z udziału w rekolekcjach (względy organizacyjne). Koszty będą kształtowały się w zależności od liczby uczestników (ok. 220 zł).

Ks. Marek Korgul
Dyrektor Wydziału Katechetycznego

8.

SZKOLENIE LITURGICZNO-PASTORALNE DLA FOTOGRAFÓW I OPERATORÓW SPRZĘTU AUDIOWIZUALNEGO

Wydział Duszpasterski Świdnickiej Kurii Biskupiej organizuje szkolenie dla fotografów i operatorów sprzętu audiowizualnego obejmujące zagadnienia liturgiczno-pastoralne.

Udział w szkoleniu, potwierdzony stosownym dokumentem, będzie stanowić podstawę do dokumentowania w miejscach kultu celebracji liturgicznych Kościoła rzymskokatolickiego.

Licencja poświadczająca udział w szkoleniu będzie wydana na okres 10 lat i będzie mogła być okazywana także poza granicami diecezji świdnickiej. W szkoleniu mogą brać udział osoby z terenu całej Polski.

Termin szkolenia: 20 maja 2021 r. – czwartek (w przypadku restrykcji sanitarnych uniemożliwiających szkolenie zgłoszeni uczestnicy zostaną powiadomieni o nowym terminie).

Czas trwania szkolenia: godz. 16.00-19.00.

Miejsce: aula Świdnickiej Kurii Biskupiej, pl. św. Jana Pawła II 1, 58-100 Świdnica.

Osoby, które chcą wziąć udział w szkoleniu, proszone są o zgłaszanie się do Wydziału Duszpasterskiego Świdnickiej Kurii Biskupiej pod nr tel. 74 85 64 413 (poniedziałek- piątek; godz. 9.00-14.00) bądź na adres: duszpasterstwo@diecezja.swidnica.pl

Zgłoszenia będą przyjmowane do 14 maja br. Koszt kursu: 150 złotych (płatne w dniu szkolenia).

Uczestnicy szkolenia wyrażają jednocześnie zgodę na przechowywanie i przetwarzanie danych osobowych przez Wydział Duszpasterski Świdnickiej Kurii Biskupiej.

Pozostałe informacje do uzyskania w Wydziale Duszpasterskim Świdnickiej Kurii Biskupiej.

Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego

9.

XVII DIECEZJALNA PIELGRZYMKA RODZIN DO SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ RODZIN W WAMBIEZYCACH

Wambierzyce, 12 maja 2021 r.

W Roku Rodziny zapraszamy na XVII Diecezjalną Pielgrzymkę Rodzin do sanktuarium Matki Bożej Królowej Rodzin w Wambierzycach.

W planie pielgrzymki:

- godz. 9. 45 – nabożeństwo w intencji małżeństw i rodzin;
- godz. 10.00 – konferencja pt. „Obraz Boga przekazywany przez rodziców swoim dzieciom w świetle adhortacji *Amoris Leatitia*” – ks. Mirosław Rakoczy;

– godz. 11.00 – Eucharystia pod przewodnictwem bpa Ignacego Deca.

Na zakończenie ofiarowanie rodzin naszej diecezji Matce Bożej Królowej Rodzin.

Uczestnicy pielgrzymki są zobowiązani do przestrzegania zasad sanitarnych wynikających z aktualnych przepisów związanych ze stanem epidemii.

*Ks. Mirosław Rakoczy
Dyrektor Wydział Duszpasterstwa Rodzin*

10. ODNOWIENIE W PARAFIACH AKTU POŚWIĘCENIA POLSKI NAJŚWIĘTSZEMU SERCU PANA JEZUSA

W piątek 11 czerwca 2021 r., w Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, w bazylice pw. Serca Pana Jezusa w Krakowie, wraz z pasterzami i wiernymi Kościoła w Polsce, Episkopat Polski dokonał odnowienia Aktu Poświęcenia Narodu Polskiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, którego dokonali polscy biskupi przed stu laty.

Pragnieniem pasterzy Kościoła w Polsce było, aby tego dnia, ten sam gest powtórzyli duszpasterze i wierni wszystkich parafii w Polsce, zgodnie z postanowieniem Zebrania Plenarnego KEP.

Z związku z tym bp Marek Mendyk, biskup świdnicki, prosił, by w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa we wszystkich parafiach diecezji świdnickiej został odczytany poniższy Akt Poświęcenia.

AKT POŚWIĘCENIA NARODU POLSKIEGO NAJŚWIĘTSZEMU SERCU PANA JEZUSA

Panie nasz Jezu Chryste,

Dziś, tak jak przed stu laty, zbieramy się w świątyni poświęconej czci Najświętszego Serca Twego w Krakowie. W osobach swoich pasterzy, osób życia konsekrowanego i wiernych – staję przed Tobą

naród i Kościół w Polsce, aby uroczyście ponowić akt oddania się Twojemu Najświętszemu Sercu.

Podobnie jak nasi przodkowie u progu niepodległości, tak i my polecamy Ci dzisiaj Kościół i Ojczyznę, dziękując za dar wolności. Oddając się Twojemu Najświętszemu Sercu, prosimy: Przyjdź królestwo Twoje! A w ślad za św. Janem Pawłem II wołamy: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!”.

W obliczu Twego miłosierdzia, wyznajemy ze skrucłą nasze grzechy indywidualne i społeczne. Przepraszamy za brak szacunku dla życia, także tego najsłabszego, ukrytego pod sercem matki. Przepraszamy za grzechy wykorzystania seksualnego małoletnich, popełnione zwłaszcza przez niektórych duchownych i związane z tym grzechy zaniedbania ich przełożonych. Przepraszamy za nałogi i uzależnienia, za prywatę, partyjnictwo, agresję i niezdolność do dialogu. Przepraszamy za brak czci dla tego co święte, w tym próby instrumentalnego traktowania religii.

Świadomi naszych wad i słabości – stojąc wobec nowych i trudnych wyzwań dla Kościoła i Ojczyzny – z ufnością wołamy: Otwórz nasze oczy, ulecz chore serca, obmyj to, co brudne, daj łaskę nawrócenia i pokuty! Uwolnij nas od wzajemnej nienawiści i pogardy, od ducha niezgody i raniących podziałów. Daj nam światłe oczy serca, abyśmy przestali dostrzegać w sobie wzajemnie przeciwników a zobaczyli współdomowników – w Twoim Domu, a także w tym domu, który ma na imię Polska. Daj nam łaskę szczerzej miłości do Ciebie, do Kościoła, Ojczyzny i do siebie nawzajem. Zaszczep w nas ducha powszechnego braterstwa.

Jezu, uczynj nasze serca na wzór Serca Twego, abyśmy umieli tracić życie w służbie najbardziej potrzebującym, najsłabszym i bezbronny. W trudnym czasie pandemii poprowadź nas ku chorym i starszym oraz tym, którzy oplakują swoich zmarłych. Otwórz nasze serca na tych, którzy zostali boleśnie zranieni we wspólnocie Kościoła, aby dzięki Twojej łasce ich rany się zagoiły i aby ponownie zaznali pokoju.

Spraw, aby polskie rodziny w Twoim miłującym sercu znajdowały źródło jedności i odnowy. Aby były ogniskami miłości i pokoju, wolnymi od zdrady, agresji i przemocy, otwartymi na przyjęcie nowego życia oraz zdolnymi do przekazu wiary nowym pokoleniom. Otwórz serca młodych, by ich entuzjazm, siła wiary i świadectwo nadziei odnawiało wspólnotę Kościoła.

Naucz nas kontemplować to, co sam stworzyłeś. Naucz nas dbać o piękną i niezniszczoną ziemię, abyśmy – w darze od Ciebie – mogli przekazać ją tym, którzy przyjdą po nas.

Powierzamy Ci całe nasze życie osobiste, rodzinne i społeczne, które pragniemy oprzeć na trwałych zasadach Ewangelii. Podobnie jak przed stu laty, w pokorze poświęcamy się Twojemu Najświętszemu Sercu, oddając naszą Ojczyznę w Twoje władanie.

Z ufnością wołamy: Chwała niech będzie Najświętszemu Sercu Twemu, którym tak bardzo nas umiłowałeś i przez które prowadzi droga do naszego zbawienia. Amen.

VI. ZMIANY PERSONALNE DUCHOWIEŃSTWA

1.

ZMIANY PERSONALNE W II KWARTALE 2021 ROKU

Nominacje kanonickie do Świdnickiej Kapituły Katedralnej

1. Ks. kan. Arkadiusz Chwastyk, wikariusz sądowy – ust. kanonikiem gremialnym Świdnickiej Kapituły Katedralnej.

2. Ks. kan. Dominik Ostrowski – ust. kanonikiem gremialnym Świdnickiej Kapituły Katedralnej.

3. Ks. kan. Marek Mundziakiewicz, prob. parafii pw. św. Anny w Boboszowie – ust. kanonikiem honorowym Świdnickiej Kapituły Katedralnej.

Zmiany funkcyjne

1. Ks. Stanisław Chomiak – odwołanie z funkcji kanclerza Świdnickiej Kurii Biskupiej i wikariusza biskupiego ds. sakramentów.

2. Ks. Arkadiusz Chwastyk, dotych. prob. parafii pw. św. Józefa Obl. NMP w Jaworzynie Śląskiej i oficjał sądu duchownego, ust. kanclerzem Świdnickiej Kurii.

3. Ks. Krzysztof Herbut – odwołanie z funkcji Diecezjalnego koordynatora Odnowy w Duchu Świętym diecezji świdnickiej.

4. Ks. Jakub Klimontowski, wik. par. pw. Chrystusa Króla w Głuszycy – ust. Diecezjalnym duszpasterzem młodzieży diecezji świdnickiej.

5. Ks. Piotr Kos, dotych. wik. par. św. Jerzego w Dzierżoniowie – ust. kapelanem DPS w Ludwikowicach Kłodzkich.

6. Ks. Mateusz Kulig, wik. par. pw. św. Antoniego w Pieszcach – ust. Diecezjalnym koordynatorem Odnowy w Duchu Świętym diecezji świdnickiej.

7. Ks. Dominik Ostrowski – ust. rektorem WSD w Świdnicy.

8. Ks. Damian Mroczkowski, roczny urlop studia KUL – Kuria, Wydział katechetyczny.

9. Ks. Julian Nastalek – ust. sekretarzem studiów w WSD w Świdnicy.

10. Ks. Piotr Ochoński, dotych. prob. w Świebodzicach par. pw. Matki Boskiej Królowej Polski – ust. dyr. Domu Rekolekcyjnego w Bardzie.

11. Ks. Piotr Sipiorski, wik. par. pw. Królowej Różańca Świętego w Dzierżoniowie – ust. wizytatorem katechizacji (katecheci szkół specjalnych).

12. Ks. Paweł Wróblewski, dotych. prob. par. pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Świdnicy – ust. dyrektorem DKE w Świdnicy.

Neoprezbiterzy

1. Ks. Jarosław Biłozor, ust. wik. par. pw. Wniebowzięcia NMP w Bielawie.

2. Ks. Emil Dudek, ust. wik. par. pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Świebodzicach.

3. Ks. Wojciech Pawlina, ust. wik. par. pw. Chrystusa Króla w Dzierżoniowie.

4. Ks. Grzegorz Wołoch, ust. wik. par. pw. św. Jerzego w Dzierżoniowie.

Księża przechodzący na emeryturę

1. Ks. Włodzimierz Dmitrów, dotych. prob. par. pw. św. Marii Magdaleny w Ścinawce Średniej – emerytura.

2. Ks. Jan Mrowca, dotych. prob. par. pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Świebodzicach – emerytura.

Księża skierowani na studia

1. Ks. Mateusz Grzegorzczak – dotych. wik. Dzierżoniów par. pw. Chrystusa Króla – studia KUL, Lublin.

2. Ks. Tomasz Kula – dotych. wik. par. pw. Wniebowzięcia NMP w Bielawie – studia KUL, Lublin.

3. Ks. Mateusz Zając, dotych. wik. par. pw. Wniebowzięcia NMP w Polanicy-Zdroju – studia KUL, Lublin

Księża przebywający na urloпах

1. Ks. Marcin Dolak – urlopowany do końca czerwca 2022 roku.

2. Ks. Jakub Górski, dotych. wik. par. pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Dusznikach-Zdroju – urlop roczny.

3. Ks. Tomasz Gwizdek, roczny urlop studia KUL – urlop naukowy do 31 grudnia 2021 r.

4. Ks. Grzegorz Kucharski, dotych. wik. par. pw. św. Anny Wałbrzychu – urlop zdrowotny do końca czerwca 2022 roku.

5. Ks. Sebastian Nawrocki, dotych. prob. par. pw. św. Michała w Sieroszowie z siedzibą w Stolcu – urlop zdrowotny.

6. Ks. Krzysztof Rodziński, dotych. wik. par. pw. Maryi Matki Kościoła – urlop roczny.

7. Ks. Stanisław Skrzypek, dotych. adm. par. pw. Matki Bożej Różańcowej w Rogoźnicy – urlop.

8. Ks. Piotr Szpiłyk, dotych. adm. par. pw. św. Mikołaja w Brzeźnicy – urlop bezterminowy.

9. Ks. Janusz Szwiec, dotych. adm. par. pw. św. Marcina w Żelaźnie – urlop.

10. Ks. Jarosław Żmuda – urlopowany do czerwca 2022 roku.

Zmiany proboszczowskie

1. Ks. Sławomir Białobrzski, dotych. prob. par. pw. św. Jakuba Apostoła w Pieszycach – ust. prob. w Ząbkowicach Śląskich, par. pw. św. Jadwigi.

2. Ks. Tadeusz Chlipała, dotych. rektor WSD w Świdnicy – ust. prob. par. pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Świebodzicach.

3. Ks. Rafał Chudy – dotych. wik. par. pw. Trójcy Świętej w Boguszowie-Gorcach – ust. prob. par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Konarach.

4. Ks. Andrzej Ćwik, dotych. prob. par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Konarach – ust. prob. par. pw. św. Michała Archanioła w Bystrzycy Kłodzkiej.

5. Ks. Ryszard Filipowski, dotych. adm. par. pw. św. Barbary w Walimiu – ust. prob. par. pw. św. Jerzego w Wojborzu.

6. Ks. Gabriel Horowski, dotych. adm. par. pw. św. Michała Archanioła w Bystrzycy Kłodzkiej – ust. prob. par. pw. św. Marii Magdaleny w Ścinawce Średniej.

7. Ks. Paweł Łabuda, dotych. dyrektor DKE w Świdnicy – ust. prob. par. pw. Matki Bożej Różańcowej w Rogoźnicy.

8. Ks. Paweł Pleśnierowicz, dotych. adm. par. pw. św. Mikołaja w Świerkach – ust. prob. teje parafii.

10. Ks. Stanisław Przerada, dotych. prob. par. pw. św. Mikołaja w Pichorowicach – ust. prob. par. pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Jaworzynie Śląskiej.

11. Ks. Jan Putyra CCG, dotych. kapelan w Ludwikowicach Kłodzkich – ust. rezydentem w par. pw. św. Mikołaja w Świebodzicach.

12. Ks. Mariusz Sajdak, dotych. wik. par. pw. Miłosierdzia Bożego w Świdnicy – ust. prob. w par. pw. św. Mikołaja Pichorowicach.

13. Ks. Dariusz Sakaluk, dotych. prob. par. pw. św. Jadwigi w Ząbkowicach Śląskich – ust. prob. par. pw. św. Jakuba Apostoła w Pieszycach.

14. Ks. Krystian Sokal – ust. admin. par. pw. św. Mikołaja w Brzeźnicy.

14. Ks. Mateusz Szwed, dotych. wik. par. pw. św. Jadwigi w Bolkowie – ust. prob. par. pw. św. Michała w Sieroszowie z siedzibą w Stolcu.

15. Ks. Jan Tracz, dotych. urlop – ust. adm. par. pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Świdnicy.

16. Ks. Dominik Wargacki, dotych. wik. par. pw. św. Jerzego w Dzierżoniowie – ust. prob. par. pw. św. Barbary w Walimiu.

17. Ks. Zdzisław Wojtowicz, dotych. prob. par. pw. św. Jerzego w Wojborzu – ust. prob. par. pw. Matki Boskiej Królowej Polski w Świebodzicach.

Zmiany wikariuszowskie

1. Ks. Wiktor Bednarczyk, dotych. wik. par. pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Świebodzicach – ust. wik. par. pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Jaworzynie Śląskiej.

2. Ks. Krzysztof Frącek, dotych. wik. par. pw. Ducha Świętego Świdnicy – ust. wik. par. pw. Wniebowzięcia NMP w Polanicy-Zdroju.

3. Ks. Jakub Górski, dotych. wik. par. pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Dusznikach-Zdroju – urlop

4. Ks. Marcin Januszkiewicz, dotych. wik. par. pw. św. Stanisława BM i św. Wacława M w Świdnicy – ust. wik. par. pw. św. Wojciecha w Wałbrzychu.

5. Ks. Daniel Kołodziejczyk, dotych. wik. par. pw. Wniebowzięcia NMP w Kamieńcu Ząbkowickim – ust. wik. par. pw. Świętych Aniołów Stróżów w Wałbrzychu.

6. Ks. Piotr Kos, dotych. wik. par. pw. św. Jerzego w Dzierżoniowie – ust. kapelanem w Ludwikowicach Kłodzkich.

7. Ks. Damian Kowalski, dotych. wik. par. pw. św. Mikołaja Świebodzice – ust. wik. w Świebodzicach par. pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego.

8. Ks. Michał Kropidłowski, dotych. wik. par. pw. NMP Królowej Polski w Świdnicy – ust. wik. par. pw. Wniebowzięcia NMP w Kamieńcu Ząbkowickim.

9. Ks. Mariusz Kubik, dotych. wik. par. pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Jaworzynie Śląskiej – ust. wik. par. pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Dusznikach-Zdroju.

10. Ks. Grzegorz Kwiatkowski, dotych. wik. par. pw. Świętych Aniołów Stróżów w Wałbrzychu – ust. wik. par. pw. św. Jadwigi w Bolkowie.

11. Ks. Piotr Listwan, dotych. wik. par. pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Złotym Stoku – ust. wik. par. pw. Trójcy Świętej w Boguszowie-Gorcach.

12. Ks. Daniel Mosór, dotych. wik. par. pw. św. Anny w Ząbkowicach Śl. – ust. wik. par. pw. św. Jerzego w Dzierżoniowie.

13. Ks. Wojciech Oleksy, dotych. wik. par. pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego w Świebodzicach – ust. wik. par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Wałbrzychu.

14. Ks. Tomasz Spyrka – dotych. wik. par. pw. św. Wojciecha w Wałbrzychu – ust. wik. par. pw. Nawiedzenia NMP w Witoszowie Dolnym.

VII. WSPOMNIENIA POŚMIERTNE

1.

ŚP. KS. KANONIK HENRYK PRAGA (1934-2021)

Urodził się 8 lipca 1934 r. w Wólce Chrapanowskiej, parafia Czyżów Szlachecki, powiat Opatów, diecezja sandomierska (obecnie województwo świętokrzyskie). Jego rodzice Wojciech i Józefa z domu Karwicka pielęgnowali w domu przykładowe życie religijne, potwierdzone tym, że z pięciorga dzieci dwóch synów Marian¹ i Henryk obrało służbę Bogu w kapłaństwie.

Kilkuletni Henryk przeżywał ciężkie lata okupacji, zniszczenie domu rodzinnego i całego gospodarstwa rolnego w walkach o „przyczółek sandomierski”, a odbudowa gospodarstwa była dla niego i całej rodziny twardą szkołą życia².

Po ukończeniu szkoły podstawowej w 1949 roku wstąpił do liceum ogólnokształcącego w Ostrowcu. Tam ukończył zarówno liceum, jak i kurs nauczycielski. Jeszcze przed maturą otrzymał nakaz pracy w szkole podstawowej w Kielcach. Tam już jako nauczyciel ukończył jedenastą klasę i złożył w 1954 roku egzamin dojrzałości. W tym samym roku został powołany do odbycia dwuletniej zasadniczej służby wojskowej, a po jej ukończeniu przez trzy lata pracował jako nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 7 w Kielcach. 22 czerwca 1958 r. złożył podanie o przyjęcie go do Arcybiskupiego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu. Studia filozoficzno-teologiczne ukończył po sześciu latach i święcenia prezbiteratu przyjął 28 czerwca 1964 r.

¹ Ks. Marian Praga urodził się 13 grudnia 1930 r. w Wólce Chrapanowskiej. Święcenia kapłańskie przyjął 27 maja 1956 r. we Wrocławiu z rąk bpa Piotra Kałwy, ordynariusza lubelskiego. Był wikariuszem w parafiach: pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Strzelinie (1956-1957) i pw. św. Bonifacego we Wrocławiu (1957-1968), od 1968 roku aż do śmierci był proboszczem parafii pw. Ducha Świętego w Bielawie. Zmarł 25 stycznia 1982 r. we Wrocławiu. Pochowany 28 stycznia 1982 r. w Wólce Chrapanowskiej.

² W. Szetelnicki, *Parafia pw. św. Bonifacego we Wrocławiu w latach 1945-1970*, Rzym 1970, s. 196.

w kościele pw. św. Stanisława i św. Doroty we Wrocławiu z rąk ks. abpa Bolesława Kominka³.

Pierwszą placówką, na którą 31 lipca 1964 r. został skierowany jako wikariusz była parafia pw. Świętej Trójcy w Jedlinie-Zdroju, gdzie pracował dwa lata. Z tamtej parafii przeszedł 8 czerwca 1966 r. do parafii pw. Chrystusa Króla w Dzierżoniowie, skąd po sześciu miesiącach został 29 grudnia 1966 r. przeniesiony na stanowisko wikariusza w parafii pw. św. Bonifacego we Wrocławiu. Tam uczył religii dzieci szkół podstawowych i przygotowywał je do I Komunii Świętej i do bierzmowania⁴.

Po krótkim pobycie w parafii pw. św. Michała Archaniola w Długołęce na własną prośbę, ze względu na stan zdrowia, poprosił o zwolnienie z obowiązków wikariusza i w 1970 roku został skierowany do parafii pw. Ducha Świętego w Bielawie, gdzie funkcję proboszcza pełnił jego brat Marian Praga. Po śmierci brata Mariana (25 stycznia 1982 r.) w marcu tego samego roku (1982) został proboszczem parafii pw. Ducha Świętego w Bielawie i pełnił tę funkcję aż do przejścia na emeryturę w 2009 roku⁵.

Obecny kościół parafialny pw. Ducha Świętego w Bielawie należał niegdyś do niemieckich sióstr, które wybudowały w 1928 roku tygodniowy dom małego dziecka wraz z kaplicą, która służyła nie tylko siostronom, ale i okolicznej ludności. Po wojnie w 1948 roku przy tej świątyni powstała parafia. Gdy w 1968 roku jej proboszczem został ks. Marian Praga, postanowił przeprowadzić rozbudowę budynku. Udało się poszerzyć kaplicę tak, że obecnie zaspokaja ona potrzeby parafian. W pozostałej części budynku mieści się plebania. Tutaj też odbywały się lekcje religii⁶.

Na terenie parafii znajdował się też poewangelicki kościół pw. Bożego Ciała. Chociaż po wojnie liczba luteranów drastycznie spadła, to nie chcieli oni przekazać kościoła katolikom. Z czasem jednak świątynia została opuszczona i zamknięta. Rozkradzony, zdemolowany i kilkakrotnie podpalany kościół trafił w końcu do bielawskiej parafii pw. Ducha Świętego. Gdy ks. Marian Praga przejmował ten

³ Tamże, s. 211-212.

⁴ Tamże, s. 212.

⁵ P. Pojasek, *Na taką śmierć musiał sobie zasłużyć*, „Gość Niedzielny” – edycja świdnicka, 2021, nr 15 (880) s. V.

⁶ S. Wiśniewski, *Historia potoczyła się inaczej... Panorama Parafii Bielawa pw. Ducha Świętego*, „Gość Niedzielny” – edycja świdnicka 2005, nr 45 (79) s. VIII.

kościół wielu parafian mówiło, że to nieopłacalne. Nawet miejscowe władze, które chciały wykorzystać budynek kościelny na magazyn nawozów, zrezygnowały ze względu na jego stan techniczny. Ks. Marian Praga wyremontował kościół i wznowił w nim kult religijny. Jednakże odległość od kościoła parafialnego była dużym utrudnieniem w pracy duszpasterskiej. Ks. Henryk Praga jako proboszcz próbował znaleźć odpowiedni budynek w pobliżu kościoła by tam umieścić plebanię. Starania te zostały spełnione dopiero po przejściu ks. Henryka Pragi na emeryturę w 2009 roku. Wtedy to doszło do podziału parafii i powstania nowej parafii, właśnie pw. Bożego Ciała przy tejże świątyni. Biskup świdnicki mianował też nowych proboszczów zarówno dla parafii pw. Ducha Świętego, jak i parafii pw. Bożego Ciała⁷.

Redaktor wrocławskiej edycji „Gościa Niedzielnego” tak oto przedstawił oblicze parafii pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku: „Bielawa była pierwszym po Łodzi włókienniczym centrum. Była symbolem stabilizacji, lepszych czasów, ale to już historia. Lata świetności przeżywał kiedyś zakład mięsny... Zakład zlikwidowano. Kiepską sytuację ratuje działający jeszcze tartak i kilka zakładów usługowych. Część osób pracuje przy wyrębie lasów, wiele dojeżdża do Dzierżoniowa, a nawet do Wrocławia”⁸. „Choć życie w Bielawie górnej zdaje się biec cicho i spokojnie – jak zaznacza tenże autor – to jednak dzieje się tu sporo. Może właśnie ze względu na ciszę coraz więcej osób buduje tu swoje domy. Przy parafii istnieje niezawodna wspólnota Żywego Różańca, jest Straż Honorowa NSPJ, wspólnota modlitewna Najświętszej Krwi Chrystusa, Eucharystyczny Ruch Młodych, schola, Liturgiczna Służba Ołtarza”⁹.

Kilkanaście dni przed powstaniem diecezji świdnickiej, staraniem ks. Henryka doszło do poświęcenia jadłodajni dla ubogich. Urządzono ją w pomieszczeniu dawnego kina, później przeznaczonego przez władze miejskie na dom katechetyczny. Remont budynku trwał trzy miesiące. Urządzenia i naczynia kupiła Caritas archidiecezji wrocławskiej. Bieżącą działalność finansuje samorząd terytorialny¹⁰.

⁷ „Świdnickie Wiadomości Kościelne” VI (2009) nr 2 (22) s. 242-243.

⁸ M. Jarecki, *Bielawa. U stóp Gór Sowich*, „Gość Niedzielnny” – edycja wrocławska, 1998, nr 47 (164) s. 17 i 19.

⁹ Tamże, s. 11.

¹⁰ M. Francuz, *Bielawa ma jadłodajnię*, „Gość Niedzielnny” – edycja wrocławska, 2004, nr 12 (442) s. 23.

Ks. Henryk od 1994 roku był wicedziekanem dekanatu Dzierżoniów-Południe. Owocną pracę ks. Henryka Pragi docenili jego przełożeni: odznaczony został honorem kanonika RM, a w 1999 roku mianowany został kanonikiem honorowym *extra numerum* Kapituły Kolegiackiej Świętego Krzyża we Wrocławiu¹¹.

Redaktor „Niedzieli świdnickiej”, ks. Mirosław Benedyk, tak uwiecznił końcówkę życia ks. Henryka Pragi: „Emeryturę przeżył w rodzinnym Ożarowie u swojej siostry Marii, najmłodszej z rodzeństwa. Kiedy podupadł na zdrowiu, został przewieziony do bratanicy mieszkającej pod Wrocławiem i tam przebywał do momentu, kiedy wymagał opieki całodobowej. Wtedy został umieszczony w Domu Księży Emerytów w Świdnicy, jak się później okazało tylko na osiem dni. Zmarł 1 kwietnia 2021 r. w godzinach porannych, opatrzony świętymi sakramentami”¹².

Uroczystości pogrzebowe zostały rozłożone na dwa dni: 6 kwietnia w parafii pw. Ducha Świętego w Bielawie została odprawiona Msza św. żałobna, której przewodniczył bp Marek Mendyk. Następnego dnia ciało zmarłego kapłana zostało przewiezione i pochowane w grobie rodzinnym w Czyżowie Szlacheckim. Mszy św. pogrzebowej w kościele pw. Wszystkich Świętych przewodniczył delegat biskupa świdnickiego ks. kanonik Michał Jaremko. Homilię wygłosił ks. kanonik Paweł Łabuda, dyrektor Domu Księży Emerytów w Świdnicy¹³.

Ks. Zdzisław Pienio

¹¹ Z. Jaroszek, *Ave Crux, Spes Unica. Kapituła Świętokrzyska we Wrocławiu*, Wrocław 2000, s. 247.

¹² M. Benedyk, *Odszedł kapłan prawego i wiernego serca*, „Niedziela” – edycja świdnicka, 2021, nr 16, s. VII.

¹³ Tamże, s. VI.

VIII. MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

1.

BP IGNACY DEC

EUCHARYSTIA CIĄGLE TRWAJĄCYM TESTAMENTEM CHRYSZTUSA

*Świdnica, 1 kwietnia 2021 r. – Homilia wygłoszona w kaplicy
domowej do sióstr podczas Mszy Wieczery Pańskiej*

Wstęp

Drogie siostry, niniejszą Mszą Wieczery Pańskiej rozpoczynamy celebrację świętego Triduum Paschalnego, które zakończy się wieczorną Mszą św. w Niedzielę Wielkanocną. Triduum Paschalne jest to jedno trzydniowe święto, którego treścią jest Pascha Jezusa, czyli Jego przejście z życia ziemskiego, przez śmierć i pobyt w grobie, do życia chwalebного w zmartwychwstaniu. Przypomnę, że te trzy święte dni stanowią serce i centrum całego roku liturgicznego.

W pierwszym dniu Triduum Paschalnego, w Wielki Czwartek wieczorem na Mszy Wieczery Pańskiej wspominamy ustanowienie sakramentu Eucharystii i sakramentu kapłaństwa oraz ogłoszenie nowego przykazania. Głównym celem naszego uczestniczenia w dzisiejszej liturgii jest podziękowanie Chrystusowi na za trzy wielkie dary przekazane przez Chrystusa Kościołowi. Każda Eucharystia jest pamiątką uobecniającą całe dzieło zbawcze Chrystusa, jego przejście przez mękę i śmierć na krzyżu do życia w zmartwychwstaniu.

1. Od żydowskiej wieczerzy paschalnej do ostatniej wieczerzy Jezusa

Podczas pierwszej wojny światowej w Karpatach w rosyjską zasadzkę wpadła austriacka grupa zwiadowcza. Żołnierze z tej grupy dostali się w krzyżowy ogień i wszyscy zginęli. Jeden z nich, ciężko ranny, zanim umarł, zdołał umoczyć suchą gałązkę w swojej krwi i na

bukowym liściu napisał: „Do widzenia, Mamo!”. Później austriacy koledzy znaleźli przy nim ten napisany krwią list, włożyli go do mocnej koperty i posłali jego matce. Zbolała matka przechowywała do końca swojego życia ten krwawy list i zasuszoną krew swojego syna jako najcenniejszą pamiątkę, jak gdyby w tej zasuszonej krwi swojego dziecka widziała jego samego.

Coś o wiele nieporównywalnie większego uczynił Chrystus. W dzień przed swoją śmiercią spotkał się z apostołami na ostatniej wieczerzy. Dla Izraelitów wieczerza paschalna była pamiątką wyzwolenia z niewoli egipskiej oraz znakiem przymierza, jakie Bóg zawarł z narodem wybranym. W czasie tej corocznej wieczerzy ojciec rodziny opowiadał historię, zbliżoną do tej, którą usłyszeliśmy w pierwszym czytaniu, wyjaśniającą wyjątkowość tamtej nocy. W podobny sposób wyjaśniał potem św. Paweł Apostoł Koryntianom ucztę eucharystyczną, którą sprawował Jezus przed swoją śmiercią. Chrystus chciał nie tylko zachować zwyczaj wspominania cudownego wyjścia narodu z niewoli egipskiej, ale podczas tej wieczerzy przemienił chleb w swoje Ciało i wino w swoją Krew i polecił je spożywać i pić. W tej celebracji Ostatniej Wieczerzy zawarł całe swoje dzieło zbawcze dokonane nazajutrz podczas sądu, męki i śmierci na krzyżu i także zwycięstwo nad śmiercią w zmartwychwstaniu. Eucharystia zawiera zapis tego całego dzieła zbawczego Jezusa. Można powiedzieć, że w dzień przed swoją śmiercią Syn Boży, nasz Zbawiciel, pozostawił Kościołowi trwałą pamiątkę napisaną własną Krwią; pozostawił nam nie jakiś list z kilkoma kroplami swojej zasuszonej Krwi, nie tylko swój zakrwawiony krzyż, ale swoje ukrzyżowane a potem ożywione Ciało i przelaną Krew; pozostawił pod postaciami chleba i wina samego siebie.

2. Zobowiązanie do uobecniania dzieła ostatniej wieczerzy

Moi drodzy, fragment z Listu do Koryntian, czytany podczas wielkoczwartkowej liturgii, jest najstarszym pisemnym przekazem czynów i słów Jezusa w czasie ostatniej wieczerzy. Te szczególne słowa nad chlebem i winem: To jest Ciało moje... To jest Krew moja (por 1 Kor 11, 24-25) Jezus dopełnił jeszcze jednym zdaniem: „Czyńcie to na moją pamiątkę!” (1 Kor 11, 24). Gdyby nie to zdanie, zapewne wszystko zakończyłoby się w tamten czwartkowy wieczór. W tych kilku słowach zawiera się cała tajemnica kapłaństwa. Od tamtego wieczoru słowa wypowiedziane w Wieczerniku powtarzają kapłani na całym

globie ziemskim, powtarzają je w katedrach biskupich i w ubogich drewnianych kaplicach, w kaplicach szpitalnych i więziennych, pod niebem słonecznej Afryki i wśród mrozów Syberii, pod dachem baraku w obozie koncentracyjnym i w gułagu jako kapłani – skazańcy. Wielcy i mali tego świata krytykują dziś kapłanów, wylewają na nich niekiedy pomyje, posądzają i oskarżają ich o najgorsze, a Jezus ich wybrał, niekiedy rzeczywiście słabych i grzesznych, aby ich przez sakramentalną posługę On, nasz Zbawiciel, był wśród nas, aby był prawdziwie Emmanuelem – „Bogiem z nami”. To nie oni wybrali kapłaństwo, aby robić jakąś karierę, ale to On ich wybrał. Tym pierwszym powiedział: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem”. I to odnosi się do każdego kapłana.

Podczas rekolekcji watykańskich w roku 2001 kard. Franciszek Nguyen van Thuan złożył następujące świadectwo: „Kiedy zostałem aresztowany, musiałem wyjść z domu tak jak stałem. Na następny dzień pozwolono mi napisać do moich bliskich, aby dostarczyli mi najbardziej niezbędne rzeczy: ubrania, szczoteczkę do zębów... Napisałem: przyślijcie mi, proszę trochę wina jako «lekarstwo na żołądek». Moi wierni natychmiast zrozumieli, o co chodzi. Natychmiast przysłali mi małą buteleczkę mszalnego wina z napisem: «lekarstwo na żołądek» i hostie ukryte w łuczywie. Policja zapytała mnie: cierpi Pan na bóle żołądka? Odpowiedziałem: tak. Oto lekarstwo dla Pana. Nigdy nie zdołam wyrazić mojej wielkiej radości: codziennie, używając trzech kropel wina i kropli wody, ukrytej w dłoni, odprawiałem Mszę św. To był mój ołtarz, to była moja katedra! Było to prawdziwe lekarstwo dla duszy i ciała. «Lekarstwo nieśmiertelności, antidotum, żeby nie umrzeć, ale mieć, zawsze życie w Jezusie», jak mówił św. Ignacy z Antiochii” (F.X. Nguyen van Thuan, *Świadkowie nadziei. Rekolekcje watykańskie*, Kraków 2001, s. 139).

3. Eucharystia pokarmem dla wiary, nadziei i miłości

W refleksji nad Ostatnią Wieczerzą zwróćmy jeszcze uwagę na jeden wymowny czyn Jezusa. Chrystus wstał od wieczerzy, wziął przecieradło, wodę w miednicy i zaczął umywać uczniom nogi. Był to gest służby. Uczestnicy wieczerzy mocno się zdziwili. Apostoł Piotr nawet się oburzył i zaprotestował: „Panie, Ty chcesz mi umyć nogi? [...] Nie, nigdy mi nie będziesz nóg umywał” (J 13, 6b, 8a) . Gdy Jezus wytłumaczył im, co ten gest oznacza, Piotr ustąpił, Jezus zaś

zakończył obrzęd słowami: „Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy Mnie nazywacie Nauczycielem i Panem i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem” (J 13, 12b-15). To polecenie jest podobne do poprzedniego: „To czyńcie na moją pamiątkę”.

To umywanie nóg, które jest symbolem służby drugim, stało się szczególnym zobowiązaniem uczniów Chrystusa. Jest ono istotą miłości, osnową nowego przykazania, które zostało nadane właśnie w Wielki Czwartek. Dlatego dziś, tego wieczoru, śpiewamy pieśni wzywające nas do przestrzegania tego najważniejszego przykazania: „Miłujcie się wzajemnie, jak Ja was umiłowalem”; „Gdzie miłość wzajemna i dobroć, tam znajdziesz Boga żywego”. Oto nasze zadanie rodzące się z Eucharystii. Przez celebrowanie Mszy św. nie tylko wchodzimy w jedność z Bogiem, ale jesteśmy z niej posyłani, by tworzyć także jedno z braćmi. To złączenie Eucharystii ze służbą jest bardzo ważnym wymiarem Najświętszej Ofiary. Można powiedzieć, że celebrowanie Eucharystii przedłuża się w służbie bliźnim, że jakość służby drugim stanowi weryfikację właściwego uczestniczenia we Mszy św.

Zakończenie

Drodzy bracia i siostry, dziś jest dzień naszej wielkiej radości i wdzięczności Chrystusowi. Uczestnicząc w tej wieczerzy, przyjmując lekarstwo dla dusz naszych – Komunię św. – dziękujmy Bogu za Jego dar miłości obecny w Eucharystii. Dziękujmy za naszych kapłanów, dzięki którym tak wiele świętyń na ziemi staje się Wieczernikiem, gdzie otrzymujemy moc do niesienia naszych życiowych krzyży, moc do wiary, nadziei i miłości. Amen.

2.

BP IGNACY DEC

OTO DRZEWO KRZYŻA, NA KTÓRYM ZAWISŁO ZBAWIENIE ŚWIATA

*Kłodzko, 2 kwietnia 2021 r. – Homilia wygłoszona w kościele sióstr
klarysek pw. św. Wojciecha i św. Jerzego w Wielki Piątek podczas
Liturgii męki i śmierci Pana naszego Jezusa Chrystusa*

Wstęp

Czcigodne Siostry; drodzy bracia i siostry w Panu naszym Jezusie Chrystusie. W centrum dzisiejszej Liturgii męki i śmierci Pana naszego Jezusa Chrystusa znajduje się Krzyż Chrystusa. O nim słyszeliśmy w odczytanej Pasji, czyli Ewangelii o męce i śmierci Pana Jezusa. Święty Jan Ewangelista, który jako jedyny z najbliższych uczniów Jezusa był pod krzyżem, zostawił nam w swojej Ewangelii świadectwo o tym, co działo się w ostatnich godzinach ziemskiego życia Jezusa, gdy On kończył swoje życie w ludzkim ciele na drzewie krzyża. Po rozszerzonej dziś Modlitwie Powszechnej, przystąpimy do odsłonięcia i adoracji Krzyża. Usłyszymy słowa: „Oto drzewo Krzyża, na którym zawisło zbawienie świata. Pójdźmy z pokłonem”. W słowach tych jest zawarta cała teologia Krzyża. Rozważmy ją pokrótce.

1. Oto drzewo Krzyża...

Przypomnijmy, że w czasach pogańskich krzyż był szubienicą, na której wykonywano karę śmierci na przestępcach. Krzyż był w tamtym czasie znakiem hańby i pogardy. Jego znaczenie zmieniło się z chwilą, gdy na nim zawisł i umarł Mesjasz, Syn Boży Jezus Chrystus. Odtąd krzyż stał się ołtarzem zbawczego cierpienia i ołtarzem złożenia Bogu przebłagalnej ofiary za grzechy ludzi; stał się znakiem miłości Boga do świata; stał się symbolem zbawienia, przedmiotem czci i uwielbienia. Dwie belki Krzyża: pionowa i pozioma – zdaniem teologów – są znakiem wskazującym na pojednanie nas przez krzyż Chrystusa z Bogiem i między sobą. Krzyż Chrystusa jako znak zbawienia ludzkości powędrował z Golgoty we wszystkie strony świata. Dotarł także do Polski, gdy przyjęliśmy chrzest w roku 966, czyli 1055 lat temu.

O krzyżu śpiewamy pasyjne pieśni: „Krzyżu święty nade wszystko, drzewo przenajszlachetniejsze!”; „Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony, na wieczne czasy, od nas pozdrowiony”; „W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie, w krzyżu miłości nauka”; „Zbawienie przyszło przez Krzyż, ogromna to tajemnica”. Na Krzyżu czcimy Tego, który oddał na nim swoje życie na odpuszczenie naszych grzechów, który wcześniej powiedział: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 13).

2. Na którym zawisło zbawienie świata...

Dzięki krzyżowi grzeszni ludzie uzyskali przywilej, łaskę do bycia z Bogiem w wieczności. Dzięki krzyżowi zostały uchylone wyroki, jakie wydaliśmy na siebie przez nasze grzechy. Dzięki krzyżowi ludzie stali się odkupioną rodziną dzieci Bożych. Z tej racji krzyż Chrystusa stał się świętym znakiem w chrześcijaństwie, przedmiotem szczególnej czci i uwielbienia w rodzinie uczniów Chrystusa. Krzyż zabrali ze sobą uczniowie Chrystusa wraz z Ewangelią jako istotny element prawdy o zbawieniu świata. Krzyż znalazł się w centrum chrześcijańskiej nauki o zbawieniu, krzyż z wizerunkiem Zbawiciela świata.

Pierwszą teologię krzyża sformułował św. Paweł Apostoł. W jego listach znajdujemy teksty: „Razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża” (Ga 2, 19); „Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Ga 6, 14).

3. Pójdźmy z pokłonem

W słowach tych składamy deklarację oddawania krzyżowi Chrystusa pokłonu, czyli szczególnej czci. Krzyż jako święty znak zbawienia zasługuje na szczególną cześć i uwielbienie. Wielu ludzi oddało swoje życie za wierność krzyżowi. Wrogowie chrześcijaństwa, różni oprawcy prześladowający chrześcijan, najczęściej chcieli zmusić wyznawców Chrystusa do znieważenia krzyża, by za odmowę znieważenia, mogli ich zamordować.

Bądźmy i my wielbicielami i czcicielami krzyża, gdyż krzyż jest naszą przepustką do nieba. Niech krzyż znajduje godne miejsce w naszych mieszkaniach. Spoglądajmy na krzyż, gdy wychodzimy z domu i do niego przychodzimy. Nie wstydzmy się go pocałować rano po

obudzeniu i wieczorem przed snem. Czyńmy zawsze pobożnie znak krzyża świętego przed i po jedzeniu i przy innych okazjach.

Nasz życiowy krzyż nazywa się cierpieniem. Może ono być fizyczne albo duchowe. Od tego nie jest wolny żaden mieszkaniec ziemi. Tym krzyżem, który dzisiaj dotyka niemal wszystkie narody świata jest pandemia koronawirusa – Covid-19.

Zawsze pamiętajmy, że krzyż, który Pan Bóg na nas dopuszcza, nie jest ponad nasze siły. Jest wyciosany na nasze możliwości. Dlatego nie wolno nam mówić: „już nie mogę, nie wytrzymam, to już koniec!”. Przecież Apostoł Paweł powiedział: „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Flp 4, 13), a także: „W moim ciele dopełniam braki udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (Kol 1, 24).

Z naszymi krzyżami przychodzimy pod krzyż Chrystusa. W krzyżu Chrystusa odnajdziemy siłę do dźwigania naszych krzyży. Nieśmy nasze krzyże z radością, bez szemrania, bez narzekania, pamiętając, że krzyż zmierza ku zmartwychwstaniu. Mądrze o tym mówią łacińskie powiedzenia: *Per crucem ad lucem* (Przez krzyż do światła), *Per aspera ad astra* (Przez ciernie do gwiazd).

Nieśmy nasz krzyż z Maryją. Ona towarzyszyła Synowi w drodze na Golgotę. Była razem a Nim w chwili największego cierpienia. Ona jest także blisko nas, zwłaszcza wtedy, gdy nas coś boli, gdy nam coś dolega. Ona jest jako ta Matka, która nam nigdy nie umrze, która jest zawsze młoda, która się nam nigdy nie starzeje. Myślmy o Niej! Miejmy świadomość Jej obecności i Jej opieki. Maryja nigdy nie zawodzi.

Zakończenie

Drodzy bracia i siostry, tegoroczny Wielki Piątek, przeżywamy po raz drugi z krzyżem pandemii. Adorując dziś zbawczy Krzyż Chrystusa, prosimy pokornie, aby przez Jego krzyż został uzdrowiony dzisiejszy świat w wymiarze duchowym i cielesnym. Amen.

3.

BP IGNACY DEC

ZNAKI W LITURGII WIGILII PASCHALNEJ

Świdnica, 3 kwietnia 2021 r. – Homilia podczas liturgii Wigilii Paschalnej sprawowanej dla sióstr w kaplicy domowej

Wstęp

Drogie siostry, w bogactwie liturgii Wigilii Paschalnej, zwrócimy uwagę na cztery szczególne znaki. Są to: światło, woda, słowo i chleb. Dwa pierwsze to są żywioły, dwa następne są pokarmem. Omówimy je wedle kolejności, w jakiej zjawiają się w dzisiejszej liturgii.

1. Światłość, która oświeca i ogrzewa

Liturgię dzisiejszą rozpoczęliśmy od poświęcenia ognia i wniesienia go do ciemnego wnętrza tej kaplicy. Ten poświęcony, nowy ogień, od którego zapaliliśmy świecę wielkanocną, czyli paschał, wnieśliśmy tutaj do Pańskiego ołtarza. W czasie naszej krótkiej drogi zatrzymaliśmy się trzy razy i usłyszeliśmy słowa: „Światło Chrystusa”. A więc ta paląca się świeca symbolizuje nam Chrystusa zmartwychwstałego. Wniesienie zaś światła do ciemnej kaplicy czy świątyni symbolizuje wejście Chrystusa jako światła do ciemnego naszego wnętrza, do przyciemnionych, niekiedy wąpiących, zropaczonych naszych serc i niepewnych prawdy, czasem błędzących naszych umysłów. Podczas tej świętej, paschalnej nocy Chrystus chce rozjaśnić swoją Ewangelią nasze umysły i rozgrzać nasze serca swoją miłością. Jest to przede wszystkim prawda o zmartwychwstaniu Chrystusa i udzielana nam moc do miłowania. Pochwałę tego światła wyśpiewał – po wejściu do świątyni – ks. Grzegorz, w długiej pieśni zwanej Orędziem Paschalnym. W tym śpiewie wysławiał światło Chrystusa, które rozświetliło ciemności ziemi i naszych serc. Śpiew zakończył się słowami: „Niech ta świeca płonie, gdy wszędzie słońce nie znajduje zachodu: Jezus Chrystus, Twój Syn Zmartwychwstały, który oświeca ludzkość swoim światłem i z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen”. Zauważmy, że Chrystus jest tu nazwany słońcem ludzkości.

Drogie siostry, w tę wielkanocną noc, dajmy się oświecić i ogrzać tym światłem, którym jest zmartwychwstały Chrystus. Trwajmy przy Jego prawdzie, trwajmy w Jego miłości, jak prosi w Ewangelii: „Trwajcie w miłości mojej” (J 15, 9b). Pamiętajmy, jak bez ciepła, światła fizycznego nie ma życia biologicznego, tak bez ciepła płynącego od Chrystusa nie ma życia duchowego.

2. Pokarm Bożego słowa, który przynosi prawdę

Zwróciliśmy z pewnością uwagę, że w liturgii dzisiejszej było więcej czytań wyjętych z Pisma Świętego: siedem czytań ze Starego Testamentu i dwa czytania z Nowego Testamentu. Została w nich przypomniana niemal cała historia zbawienia, poczynając od stworzenia świata i człowieka aż do dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa, które uobecnia się dzisiaj w Kościele. W dwóch pierwszych czytaniach zaczerpniętych z Księgi Rodzaju, z pierwszej Księgi Pisma Świętego, została nam przypomniana prawda o stworzeniu świata i człowieka oraz prawda o początku zbawienia człowieka, związanego z osobą patriarchy Abrahama. Bóg mocą swojego słowa i swojej miłości powołał do istnienia świat, a w nim człowieka, w którym ukrył swój obraz i podobieństwo. Nie zapominajmy, że świat jest dziełem Boga. Nie myśmy go stworzyli. Możemy jedynie, z woli Bożej, ten świat nieco zmieniać, ale w tym zmienianiu natrafiamy na wiele ograniczeń. Nie jesteśmy w stanie np. zmienić pogody czy opanować wszystkich chorób, mimo rozwoju nauki i techniki. Z prawdy o stworzeniu wyrasta prawda o naszym istnieniu. Jesteśmy, gdyż Bóg chciał nas mieć. On nam wybrał czas życia na tej ziemi i wybierze nam godzinę przejścia z tego świata do świata wiecznego. Gdy słuchaliśmy historii Abrahama, to uświadomiliśmy sobie co to znaczy zawierzyć i zaufać Bogu i jakim błogosławieństwem jest bycie posłusznym Bogu. Posłuszeństwo Abrahama było zapowiedzią posłuszeństwa Syna Bożego woli Ojca.

Bardzo ważne wśród dzisiejszych czytań było czytanie trzecie zaczerpnięte z Księgi Wyjścia i przypominające historię wyjścia narodu wybranego z niewoli egipskiej. Bóg przez Mojżesza uwolnił swój naród z niewoli politycznej, w której on się znajdował przez ponad czterysta lat w Egipcie. To wyzwolenie z niewoli narodowej było zapowiedzią wyzwolenia z niewoli moralnej, z niewoli grzechu, dokonanego przez Wcielonego Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. Dokonało się ono przez Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie.

W Wigilię Paschalną Pan Bóg, nasz Stworzyciel i Odkupiciel, zapewnia nas także o swojej miłości. Słyszeliśmy słowa: „Bo góry mogą ustąpić i pagórki się zachwiać, ale miłość moja nie odstąpi od ciebie i nie zachwieje się moje przymierze pokoju, mówi Pan, który ma litość nad tobą” (Iz 54, 10). Pamiętajmy o tym. Nie wolno nam nigdy zwątpić w tę miłość, mimo czasem niewysłuchanych prośb przez Boga. On dalej widzi i lepiej wie, co nam naprawdę jest potrzebne. Dlatego powtarzajmy często słowa: „Jezu, ufam Tobie”.

Przesłanie czytań z Nowego Testamentu złączymy z żywołem wody i z pokarmem Chleba eucharystycznego.

3. Woda, która oczyszcza

W liturgii Wigilii Paschalnej po homilii ma miejsce uroczyste poświęcenie wody chrzcielnej. W wielu parafiach jest udzielany sakrament chrztu. Woda jest potrzebna nie tylko do zachowania życia w przyrodzie, ale także służy do oczyszczania. Nieprzypadkowo Chrystus wybrał wodę jako materię sakramentu chrztu, w którym Bóg obmywa nas z grzechu pierworodnego. Dzisiaj św. Paweł nas poucza, że w czasie chrztu, w którym ma miejsce polanie wodą, jesteśmy wyzwoleni z grzechu i że jest to zanurzenie w śmierci Chrystusa: „My wszyscy, którzy otrzymaliśmy chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć. Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie, jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca” (Rz 6, 3-4). To nowe życie, o którym mówi Apostoł, jest życiem w przyjaźni z Bogiem: „Tak i wy rozumieście, że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie” (Rz 6, 11). Nasze przejście z grzechu do życia w przyjaźni z Bogiem dokonało się najpierw w czasie naszego chrztu, a w ciągu dorosłego życia dokonuje się na nowo w sakramencie pokuty. Jest to duchowe oczyszczanie się z brudu grzechów.

W naszej liturgii spośród tych bogatych obrzędów związanych z wodą poprzestaniemy jedynie na zwyczajnym poświęceniu wody, na odnowieniu przyrzeczeń chrzcielnych i na pokropieniu poświęconą wodą.

Drogie siostry, ceńmy sobie godność, jaką otrzymaliśmy na chrzcie świętym. Jest ona podstawowa, najważniejsza, ważniejsza od wszelkich

stanowisk, urzędów, tytułów, odznaczeń i innych godności otrzymywanych od ludzi. Postawmy sobie postawić pytanie, czy cenimy sobie tę godność otrzymaną od Boga podczas naszego chrztu, czy żyjemy łaską chrztu świętego?

4. Pokarm, który daje życie

Jezus wybrał bardzo pospolity pokarm, by uczynić z niego swoje ciało i krew. Pokazuje nam, jak prosta i bezpośrednia jest droga od tego, co ziemskie do tego, co niebieskie, od tego co doczesne do tego co wieczne. Przez pokarm eucharystyczny trwamy w Chrystusie i „zarabiamy” na niebo. Pan Jezus bowiem powiedział: „Kto spożywa moje Ciało im Krew moja pije, trwa we Mnie a Ja w nim” (J 6, 56); „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym” (J 6, 54); „To jest chleb, który z nieba zstąpił. Nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 58).

Zakończenie

Drogie siostry, ten Chrystus, który jest naszą światłością, który nas obmył wodą chrztu z naszych grzechów, który oświeca nas swoim słowem i karmi swoim chlebem, ten zmartwychwstały Chrystus żyje z nami w Kościele. Wyjdźmy z tej nocy paschalnej z nadzieją i odwagą, dając świadectwo, o tym, że On zwyciężył, zmartwychwstał i żyje w swoim i naszym Kościele. Amen.

4.

BP IGNACY DEC

ŚWIĘTA WIELKANOCNE W DRUGIM ROKU PANDEMII

*Świdnica, 4 kwietnia 2021 r. – Homilia w katedrze świdnickiej
podczas Mszy św. rezurekcyjnej*

Wstęp

Drodzy bracia i siostry: Chrystus zmartwychwstał – prawdziwie zmartwychwstał, Alleluja! Tę Dobrą Nowinę ogłasza dziś Kościół, sprawując świętą liturgię Eucharystii. Jeżeli Chrystus prawdziwie zmartwychwstał, to oznacza to, że wszyscy, którzy w Niego wierzą i żyją Jego nauką, też zmartwychwstaną. Otworzy się dla nich szczęśliwa, niepojęta tu na ziemi, przyszłość, która będzie wiecznością. Wołamy więc dzisiaj do wszystkich wątpiących, wszystkich niedowiarków, wołamy do tych, którzy myślą, że tu na ziemi pozostaną na zawsze, wołamy do nich: bracia i siostry, nasi przyjaciele i wy, którzy odnosicie się niechętnie do Chrystusa i Jego Kościoła, uwierzcie w Chrystusa! Porzućcie uprzedzenia, przyjmijcie w te wiosenne, radosne święta prawdę, że Jezus na ziemi pokonał śmierć, której się wszyscy boimy. Uwierzcie, że jeśli pójdziemy za Jezusem, to po trudach ziemskiego życia, po licznych wielkich piątkach, po ciemnych dolinach, przyjdą dni chwalebne, kiedy spełnią się nasze najlepsze, najszlachetniejsze marzenia, które tu na ziemi nosimy w naszych sercach i których nie możemy zaspokoić żadnym doczesnym dobrem.

Moi drodzy, w dzisiejszy poranek wielkanocny, zastanówmy się co oznacza zmartwychwstanie Chrystusa dla nas, dla Europy i świata, dla naszej Ojczyzny? Najpierw powróćmy jednak do poranka wielkanocnego, który zaświtał w Jerozolimie na trzeci dzień po śmierci Jezusa z Nazaretu na krzyżu.

1. Maria Magdalena i apostołowie Piotr i Jan przy pustym grobie Jezusa

Maria Magdalena szła do grobu Jezusa, gdy jeszcze było ciemno. Szła z rozdartym sercem po tym, co przeżyła w piątek przed szabatem. Gdy ujrzała kamień odsunięty od grobu, słońce zaczęło

już wschodzić. Natychmiast pobiegła do Szymona Piotra i do Jana, z którym patrzyła na konanie Jezusa. Nie przyszła do grobu z wiarą, że Jezus zmartwychwstał. Jako trzeźwo myśląca powiedziała apostołom: „Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie go położono” (J 20, 2b). Przerażeni tą wiadomością, dwaj uczniowie wyruszyli do grobu. Z pewnością myśleli: przecież grób był pilnowany przez straż, co więc mogło się wydarzyć? Młodszy Jan przybiegł pierwszy do grobu. Zaczekał jednak na starszego Piotra, który po wejściu do grobu „ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu” (J 20, 5b-7). Te szczegóły świadczą o tym, że Jezusa nie mógł nikt wykraść, bo nieboszczyka nie wykrada się bez szat, bez odzienia. Po chwili za Piotrem wszedł do grobu umiłowany uczeń. Sam o sobie napisał: „Ujrzał i uwierzył” (J 20, 8b). Pusty grób Jezusa był więc pierwszym znakiem zmartwychwstania.

Drugim, bardziej czytelnym znakiem powstania z martwych Jezusa były spotkania Zmartwychwstałego z uczniami. Na te wydarzenia wielkanocne powoływali się apostołowie w swoim nauczaniu. Dzisiaj jest przytoczone świadectwo św. Piotra, jakie złożył w domu Centuriona w Cezarei: „Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu” (Dz 10, 40-41). To świadectwo pierwszych uczniów o pustym grobie i o ukazywaniu się Chrystusa zmartwychwstałego zostało przekazane przez apostołów Kościołowi. Od tamtego czasu jest ono przekazywane przez wieki z pokolenia na pokolenie. My przyjęliśmy to świadectwo od naszych poprzedników w wierze i składamy je wobec dzisiejszego świata.

2. Przesłanie Chrystusa Zmartwychwstałego dla nas

Zmartwychwstanie Chrystusa oznacza dla nas, że ostateczne słowo należy do prawdy i do miłości, a nie do kłamstwa, zła i grzechu. Zmartwychwstanie potwierdza regułę, że kto się uniaża, zostaje wywyższony, a kto się wywyższa, jest poniżony. Przez cierpienie przeżywane z Bogiem w uniezeniu idziemy do chwały, do wywyższenia. Zmartwychwstanie Chrystusa zapowiada nasze zmartwychwstanie. Jezus powiedział: „To bowiem jest wolą Ojca mego, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w Niego, miał życie wieczne. A Ja go wskrzeszę

w dniu ostatecznym” (J 6, 40). Nikt nam takiej obietnicy nie złożył, tylko On – Ten, który do Marty, siostry Łazarza, powiedział: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” (J 11 ,25-26). Zmartwychwstanie Jezusa oznajmia nam zatem, że na końcu jest życie, a nie śmierć. Zmartwychwstanie Chrystusa jest dla nas także wezwaniem, abyśmy usuwali z siebie kwas złości i przewrotności, abyśmy szukali tego, co w górze, abyśmy życie ziemskie przeżywali w perspektywie życia wiecznego (por 1 Kor 5, 6b-8; Kol 3, 1-4).

Kiedyś w czasie rekolekcji wielkopostnych pewien ksiądz opowiedział ciekawą historię. Pewien młody lekarz chciał jak najszybciej zrobić karierę, dlatego zaczął intensywnie uczestniczyć w różnych szkoleniach, kursach, praktykach. Musiał poświęcić soboty i niedziele na studia i szkolenia. Wszystkie wolne weekendy spędzał nad książkami i na doksztalcaniu się. Modlitwa poszła w zapomnienie, a na niedzielną Eucharystię nie miał czasu. Oddalił się od Boga. Tłumaczył sobie, że przecież studiuje po to, aby pomagać innym. Dość szybko wspiął się na wysokie stanowisko. I oto stało się coś niespodziewanego. W wieku 47 lat dowiedział się, że ma raka. Załamał się. Pewnego dnia późnym popołudniem siedział zrozpaczony w swoim gabinecie. Tam spotkała go sprzątaczką i zaczęli rozmawiać. W pewnym momencie ta prosta kobieta powiedziała mu: „Panie doktorze, na czym pan oparł, postawił swoje życie? Czyżby pan nie wiedział, że kariera to nie wszystko? Przecież pan jest chrześcijaninem”. Odpowiedział: „Wiedziałem, że są inne wartości, podstawy, ale...” – i rozplakał się. Moi drodzy, takich ludzi jak ten lekarz z pewnością jest więcej. Dzisiaj, przy tak wielkim święcie, warto postawić sobie pytanie: na czym my budujemy gmach naszego życia? Na co stawiamy w życiu? Na pieniądze, na zdrowie, na karierę? Czy wiesz, że prędzej czy później doświadczysz cierpienia, że będziesz się starzał, że życie jest takie krótkie? Na co więc stawiamy? Na jakim fundamencie budujemy dom naszego życia? Czy słyszysz głos Chrystusa: „Pójdź za Mną”, buduj na Mnie?

3. Przesłanie zmartwychwstania Chrystusa dla Europy i świata

Tegoroczne święta wielkanocne upływają w Europie i w świecie nie tylko pod znakiem pandemii, ale także pod znakiem wielkiej, dotąd

niespotykanej agresji wobec chrześcijan. Media katolickie informują, że chrześcijaństwo jest dzisiaj najbardziej prześladowaną religią na świecie. Świat zachodni już dawno odwrócił się od Chrystusa. Zalegalizował już przed laty aborcję, a także eutanazję. Ludzie o poglądach antykościelnych, lewicowych objęli główne stanowiska w Unii Europejskiej. Czołowi gracze polityczni i finansowi – delikatnie mówiąc – nie przepadają za Panem Bogiem. Pod ponętnymi hasłami demokracji, praworządności, wolności, nowoczesności i globalizacji prowadzi się już nie ukrywaną, zakamuflowaną, ale otwartą walkę z wartościami chrześcijańskimi. Wytworzono wręcz samobójczą nienawiść do wszystkiego, co tradycyjnie europejskie, przede wszystkim jednak do katolicyzmu i tradycji narodowych.

Widzimy dziś bardzo wyraźnie, że Europa potrzebuje duchowego odrodzenia, potrzebuje zmartwychwstania. Europa gardząca chrześcijaństwem w rezultacie skazuje siebie na zagładę i stwarza niebezpieczeństwo upadku cywilizacji łaćńskiej, podcinając tym samym gałąź, na której siedzi. Dyrygenci Unii Europejskiej uważają, że Bóg jest im niepotrzebny do stworzenia jednego państwa na naszym kontynencie. W wielu krajach Europy Zachodniej prezentuje się fałszywą wizję historii. Nauczają się, że cywilizacja w Europie pojawiła się dopiero w wyniku rewolucji francuskiej – pod koniec XVIII wieku, a to, co działo się wcześniej, było pokłosiem „ciemnego średniowiecza”. Tymczasem prawda jest inna. Rzetelni historycy informują, że europejska nauka rodziła się i rozwijała nie gdzie indziej, jak właśnie na średniowiecznych uniwersytetach katolickich. To Kościół nauczył Europę czytać i pisać. Stał się promotorem nie tylko nauki, kultury, ale także szpitalnictwa i opieki nad chorymi, ubogimi i bezdomnymi. Chrześcijaństwo zawsze broniło życia, zwłaszcza w fazie prenatalnej i końcowej, promowało godność osoby ludzkiej. Takie są fakty historyczne!

Wbrew temu, co oficjalnie dziś się mówi, coraz bardziej kuleje zachodnia demokracja. Lewicowi mówcy w Parlamencie Europejskim, domagający się praworządności, często dostrzegają żdźbło u innych, a u siebie nie widzą belki. Okazuje się, że parlamenty krajowe mogą głosować i decydować jedynie o sprawach zupełnie drugorzędnych. Decyzje naprawdę ważne zapadają w wąskich gremiach gdzie indziej, poza granicami krajów członkowskich. Ostatnie wydarzenia pokazują dobitnie, że w niektórych krajach od dawna nie ma tam już wolnych

mediów. Gołym okiem widać, że przywódcy Unii Europejskiej przyjęli ideologię humanizmu ateistycznego i materialistycznego, którą coraz silniej narzucają swoim mieszkańcom. Ta nowa ideologia jest czymś na kształt pseudo religii opartej na mitach i utopiach. Jakie są to mity? Wymieńmy dla przykładu niektóre: mit równości małżeństwa tradycyjnego ze związkami par homoseksualnych; mit wiary we wszechmoc nauki głoszący, że nauka zbawi nas i świat, który nas otacza. Wobec tego nie jest potrzebny żaden Bóg, bo człowiek jest w stanie zbawić samego siebie. Inny mit – to głoszenie negacji ludzkiej duszy i negacji sumienia, a więc propagowanie fałszywego wizerunku człowieka, co ma fatalne konsekwencje we wszystkich dziedzinach kultury oraz życia społeczno-politycznego i gospodarczego. W związku z tym nagłaśnia się tezę, że poczucie winy jest neurozą, chorobą psychiczną, z której trzeba się leczyć. Funkcjonuje w związku z tym mit o bezgrzeszności człowieka. Jeśli już jest jakiś grzech, to przede wszystkim u osób duchownych.

Drodzy bracia i siostry, mamy świadomość, że tendencje te docierają do naszego kraju, a my dzisiaj jesteśmy jeszcze w Europie wyspą w dziedzinie promocji wartości chrześcijańskich.

4. Przesłanie zmartwychwstania Chrystusa dla naszej Ojczyzny

Tegoroczne święta wielkanocne obchodzone w drugim roku trwania pandemii wzywają nas do modlitwy, aby sprawy ochrony życia i zdrowia w naszej Ojczyźnie, sprawy związane z pokonaniem pandemii nie stawały się przedmiotem gry politycznej i nie zaostrzały agresywności języka w dialogu społecznym. I tak jest tej agresji zbyt wiele! Tegoroczne Święta Paschalne są dla nas wezwaniem, abyśmy przez naszą wierność wartościom chrześcijańskim i narodowym zapoczątkowali europejskie odrodzenie. Polska, która przez swoją wierność tradycji chrześcijańskiej tyle razy w swojej historii zmartwychwstawała, może przyczynić się dziś do duchowego zmartwychwstania zachodniego świata.

Zakończenie

Drodzy bracia i siostry, w takim świecie przypadło nam być dzisiaj świadkami Chrystusa Zmartwychwstałego. Nie pojawiliśmy się na tej ziemi i w tym czasie przypadkiem. Jezus liczy na nas. To od nas

w dużej mierze zależy czy będzie On znany w dzisiejszym świecie, czy będzie obecny w życiu publicznym, czy pozwolimy zepchnąć Go na margines życia. Bądźmy zatem odważnymi świadkami Chrystusa zmartwychwstałego.

I na koniec naszej refleksji: zmieńmy nasz język z mówienia o Chrystusie zmartwychwstałym i o świecie, w którym On dzisiaj żyje i działa w nas i wśród nas; zmieńmy na język, którym skierujemy do Niego nasze świąteczne słowo: „Panie Jezu Chryste, stajemy dzisiaj z pierwszymi uczniami przy Twoim pustym grobie. Ten pusty grób odkryty w poranek wielkanocny zrobił na uczniach wielkie wrażenie. Chcemy i my dziś ulec temu wrażeniu, chcemy nową wiarą uwierzyć, że zmartwychwstałeś i jesteś wśród nas i jesteś w Kościele i w świecie. Nie wszyscy w Ciebie wierzą i nie wszyscy Cię kochają. Już tyle razy chciano Cię wypędzić z naszej ziemi, z Twojej ziemi. I dzisiaj widzimy tych, którzy walczą z Tobą, nie wierzą w Twoje zmartwychwstanie i chcą Cię zepchnąć na margines historii. Prosimy dziś Cię, uwolnij nas od różnych lęków. Pomnażaj naszą przytłumioną w ostatnim czasie radość. Pomóż nam pokonać pandemię. Daj nam rozpoznawać Cię przy łamaniu Chleba w naszych świątyniach. Przymnóż nam wiary, nadziei i miłości. Obdarz pokojem, jednością i braterstwem, abyśmy byli dzisiaj jak najlepszymi świadkami Twego zmartwychwstania. Amen”.

5.

BP IGNACY DEC

SŁUGA BOŻA ANNA JENKE ŚWIADKIEM CHRYSTUSA ZMARTWYCHWSTAŁEGO

*Świdnica, 11 kwietnia 2021 r. – Homilia wygłoszona w kościele
pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Niedzielę Miłosierdzia Bożego,
z okazji setnej rocznicy urodzin Sługi Bożej Anny Jenke*

Wstęp

Moi drodzy, niedawno, bo 3 kwietnia br., w Wielką Sobotę, minęła setna rocznica urodzin Sługi Bożej Anny Jenke, wspaniałej

wychowawczynie młodzieży w latach trwania w powojennej Polsce reżimu komunistycznego. Trwa jej proces beatyfikacyjny. W naszej diecezji pielęgnujemy pamięć o niej dzięki Towarzystwu jej imienia, które funkcjonuje w Świdnicy. Pochylimy się dziś nad jej osobą w kontekście usłyszanego słowa Bożego.

1. Poznanie naturalne i nadprzyrodzone

„Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (J 20, 29b) – tymi słowy zmartwychwstały Chrystus skończył swoje paschalne spotkanie ze swoimi uczniami, gdy po raz drugi spotkał się z nimi w Wieczerniku. W słowach tych Pan Jezus rozróżnia poznanie naturalne – w tym przypadku – przez widzenie i dotykanie oraz poznanie nadprzyrodzone przez wiarę. Wyróżnijmy przy okazji różne poziomy i sposoby naszego poznawania. Pierwszym, najbardziej powszechnym sposobem poznawania jest nasze doświadczenie. Poznanie doświadczone jest zwykle poznaniem bezpośrednim. Od wczesnego dzieciństwa, poprzez całe życie poznajemy otaczającą nas rzeczywistość: osoby i rzeczy. Poznajemy przez zmysły, przede wszystkim przez oczy, uszy, węch, smak, dotyk. To, co zobaczymy, usłyszymy czy dotkniemy, to uznajemy za pewne. Rzadko mamy tu jakieś wątpliwości. Mówimy z przekonaniem: „Tak jest, bo ja to widziałem na własne oczy”; „ja to słyszałam na własne uszy”; „ja to miałem w rękę”, itp. Jednakże nie wszystko to, co wiemy, nie cała nasza wiedza, pochodzi z doświadczenia. Posiadamy bowiem informacje, które przyjmujemy od innych, jakby „z drugiej ręki” o czymś, co zaszło, co się wydarzyło, czego nie możemy dokładnie sprawdzić. Niektóre z tych informacji można jakoś zweryfikować, ale dużo z nich nie. Czasem przyjmujemy je z dużą pewnością, ale bywa i tak, że mamy spore wątpliwości co do ich pewności i wiarygodności. Zwykle stopień pewności zależy tu od osoby czy instytucji, która nam daną informację przekazuje. Jest też poznanie rzeczywistości niematerialnej, nadprzyrodzonej, niedostępnej dla naszych zmysłów i niekiedy niepojętej dla naszego rozumu. Są to zwykle prawdy zawarte w objawieniu. Mówimy, że poznajemy je przez wiarę. Stąd też jest poznanie naturalne: zmysłowe i umysłowe oraz poznanie rzeczywistości nadnaturalnej przez wiarę.

Takie dwie formy poznania wystąpiły właśnie dzisiaj w przypomnianym spotkaniu Chrystusa zmartwychwstałego z uczniami, zwłaszcza z apostołem Tomaszem.

2. Przygoda wiary Apostoła Tomasza

Ewangelista Jan opowiada o dwukrotnym spotkaniu Chrystusa z uczniami w tym samym miejscu. Tradycja mówi, że był to Wieczernik. Pierwsze spotkanie miało miejsce wieczorem w dzień zmartwychwstania. Przypomnijmy, że według relacji wszystkich ewangelistów i św. Pawła, Chrystus ukazał się w dzień swojego zmartwychwstania pięć razy. Najpierw „wczesnym rankiem” – Marii Magdalenie (por. Mk 16, 9; J 20, 14); „o świcie” – innym niewiastom (por. Mt 28, 9; Łk 23, 55); w ciągu dnia – Piotrowi (por. Łk 23, 24; 1 Kor 15, 5); po południu - dwom uczniom w drodze do Emaus (por. Mk 16, 12; Łk 24, 13-35) i wieczorem tegoż dnia apostołom w Wieczerniku, pod nieobecność Tomasza (por. Łk 24, 36-43; J 20, 19-23; 1 Kor 15, 5). O tym ostatnim opowiada nam dzisiejsza Ewangelia. Jezus przyszedł do uczniów przez zamknięte drzwi. Stał pośrodku i powiedział: „Pokój wam”. Pokazał im ręce i przebitą bok. Następnie przekazał im władzę odpuszczania grzechów. Działo się to wszystko pod nieobecność Tomasza. Gdy po jakimś czasie wrócił Tomasz, uczniowie pochwalili się, że widzieli zmartwychwstałego Pana. Tomasz nie przyjął tej wiadomości. Wypowiedział przy tym klarowne słowa: „Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę” (J 20, 25). Miały tu miejsce dwa, wyżej wspomniane sposoby poznania. Uczniowie poznali Chrystusa doświadczalnie. Jezus im pokazał ręce i bok. Natomiast Tomasz był skazany na przyjęcie informacji o zmartwychwstaniu „z drugiej ręki”, z relacji uczniów. Tomasz im nie uwierzył, nie przyjął informacji o widzeniu Chrystusa zmartwychwstałego. Dopiero po ośmiu dniach, gdy wszyscy wraz z Tomaszem byli razem, gdy ponownie przyszedł Jezus, Tomasz doświadczalnie przekonał się, że Jezus zmartwychwstał. Chrystus bowiem do niego przystąpił i powiedział: „„Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż ją do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym” (J 20, 27). Po tym doświadczeniu niewierny Apostoł wyznał: „Pan mój i Bóg mój”. I wtedy Chrystus wypowiedział te szczególne słowa: „Uwierzyłeś, bo Mnie ujrzałeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (J 20, 29).

A więc poznanie przez wiarę to poznanie inne niż poznanie empiryczne. Przedmiot doświadczenia zmusza niejako danego człowieka do przyjęcia czegoś za prawdę. Tomasz, gdy dotykał Chrystusa, nie mógł

nie przyjąć prawdy o Jego zmartwychwstaniu. Natomiast nie uwierzył wcześniej, gdy mu uczniowie mówili o widzeniu Zmartwychwstałego. A więc wiara polega na zaufaniu do kogoś. Nie dlatego wierzymy, że czegoś doświadczamy, że coś czy kogoś widzimy, dotykamy czy coś jasno rozumiemy, gdyż to w wierze nie jest nam dane. Przedmiot wiary nie zmusza nas do przyjęcia tego za prawdę. Jeśli daną prawdę przyjmujemy, to właśnie w oparciu o zaufanie do osoby, która nam daną prawdę komunikuje. Posiadamy więc motywy wiarygodności, racje egzystencjalne do uwierzenia. Ponadto działa tu łaska Boża, gdyż wiara jest darem Bożym, jest nam dana i zadana. Można powiedzieć, że jest dziełem Bożym i dziełem naszym.

3. Sługa Boża Anna Jenke jako świadek wiary w Chrystusa zmartwychwstałego

W kontekście refleksji nad zdarzeniem, które miało miejsce w Wieczerniku, zauważyliśmy, że w historii Kościoła mieliśmy wspaniałych świadków wiary. W dzisiejszym pierwszym czytaniu słyszymy o pierwszych chrześcijanach. Święty Łukasz mówi o nich: „Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich, którzy uwierzyli. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne” (Dz 4, 32). Silna wiara w Jezusa zmartwychwstałego dyktowała im taką właśnie postawę, postawę jedności i miłości. Autor Dziejów Apostolskich zauważył także: „Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wszyscy mieli wielką łaskę” (Dz 4, 33).

Do takich wspaniałych świadków Chrystusa dołączyła w XX wieku Anna Jenke (1921-1976), Sługa Boża, polska harcerka, pedagog, pisarka, magister filologii, działaczka społeczna. Przypomnijmy jej sylwetkę i wskaźmy w czym się wyrażała jej wiara w Chrystusa zmartwychwstałego.

a) Sylwetka Sługi Bożej

Anna Jenke urodziła się 3 kwietnia 1921 r. w Błazowej na Podkarpaciu. W siódmym roku życia zamieszkała z rodzicami w Jarosławiu i z tym miastem związała całe swoje życie. Tam podjęła edukację, najpierw w szkole powszechnej. Następnie uczyła się w gimnazjach i pod koniec w dwuletnim Liceum Sióstr Niepokalanek. W osiemnastym roku jej życia wybuchła II wojna światowa. Wtedy oddała się głównie pracy charytatywnej wobec cierpiących, rannych i biednych. Po zakończeniu wojny w latach 1945-1950 studiowała

na Wydziale Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, uzyskując stopień magistra. Po studiach podjęła pracę pedagogiczną jako polonistka w szkołach średnich w Jarosławiu. Nauczała najpierw w Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli, a potem objęła kierownictwo Biblioteki Miejskiej w Jarosławiu (1956-1958). Z dniem 1 września 1958 r. została zatrudniona w charakterze nauczycielki w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych, gdzie przez 3 lata była dyrektorem tej Szkoły. Choroba nie pozwoliła jej pełnić tej funkcji. W roku 1972 uchwałą Rady Państwa została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi i otrzymała z Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie tytuł profesora szkoły średniej. Była wspaniałym pedagogiem, oddana Bogu, Kościołowi i młodzieży. Jej praca wychowawcza była inspirowana przez wartości chrześcijańskie. Anna Jenke zmarła 18 lutego 1976 r. na chorobę nowotworową (czerniak skóry). Jej pogrzeb był wielką manifestacją miejscowej ludności. Jest autorką książki *Dzienniczki i rozważania*.

b) Przykład wiary wyznawanej

Anna Jenke kierowała się w pracy wychowawczej wartościami ewangelicznymi. Była osobą rozmodloną, obecną często w kościele na Eucharystii, także w dni powszednie. W pracy dydaktycznej miała odwagę przekazywać treści religijne, zwłaszcza w sektorze etyki. Wiemy, że w tamtym czasie wytyczne Ministerstwa Oświaty były wrogie religii. Lansowano tzw. światopogląd naukowy, ośmieszając często etykę chrześcijańską i naukę Kościoła. Nauczyciele z lęku przed utratą pracy uczestniczyli w zaplanowanym przez władze świeckie programie ateizacji. Nie zdawali sobie sprawy, jakiego rodzaju zagrożenie dla życia religijnego i moralnego młodzieży niesie ze sobą ten plan. Anna te zagrożenia przewidywała i odważnie je ukazywała. Roztropnie słowem i przykładem promowała wartości chrześcijańskie. Współpracowała z wieloma księżmi w dziedzinie ożywienia duszpasterstwa młodzieży. W jej sercu i umyśle stale była obecna troska o Kościół, tak powszechny, jak i lokalny. Modliła się za kapłanów i o powołania kapłańskie i zakonne.

O odwadze Anny w wyznawaniu wiary powiedziała jedna z uczennic: „Najbardziej uderzała mnie u Pani Profesor odwaga w wyznawaniu wiary. Zaznaczam odwagę, bo w obecnych czasach, kiedy mieliśmy Jana Pawła II – ludzie nie wstydzili się wiary, a wówczas

przyznawanie się do wiary w Boga było nie lada wyczynem. Oficjalnie, publiczne afiszowanie swego chrześcijaństwa i potwierdzenie tego życiem, nie tylko dobrymi chęciami lecz każdym gestem, każdym zdaniem wykładu, każdą myślą i troską o innych jawi się jako heroizm wysokiej klasy” (Anna Łątka, *Wspomnienia*).

c) Przykład wiary praktykowanej

Anna Jenke kiedyś wypowiedziała taką ważną sentencję: „Do ludzi trzeba iść z duszą przepelnioną miłością”. Anna praktykowała wiarę w Jezusa zmartwychwstałego w praktyce codziennego życia. Była wrażliwa na ludzkie cierpienie i potrzeby. Posługiwała w szpitalu, pomagając znosić cierpienia ludziom ciężko chorym. Odwiedzała potrzebujących wsparcia materialnego i moralnego w ich domach. Można było zauważyć, że w ludziach potrzebujących i chorych widziała cierpiącego Chrystusa. Jeden z jej uczniów wspomina posługę Anny w szpitalu jej uczniowi ciężko choremu na raka. Pielęgnowała go, przewijała rany i czyniła to z wielką pokorą i miłosiernym oddaniem.

Można powiedzieć, że swoją wiarę wyznawała w czynach miłosierdzia, w służbie chorym i potrzebującym.

Zakończenie

Moi drodzy, módlmy się dzisiaj, abyśmy byli dobrymi świadkami Chrystusa zmartwychwstałego, abyśmy to świadectwo składali w stylu pierwszych chrześcijan, o których też dziś powiedziano, że „nikt z nich nie cierpiał niedostatku, bo właściciele pól albo domów sprzedawali je i przynosili pieniądze ze sprzedaży, i składali je u stóp apostołów. Każdemu też rozdzielano według potrzeby” (Dz 4, 34-35). Bierzmy też przykład ze Sługi Bożej Anny Jenke. Nie wstydźmy się być autentycznymi katolikami, wyznawcami Chrystusa zmartwychwstałego. Prośmy o dary Ducha Świętego, abyśmy byli zdolni do składania o Chrystusie jak najlepszego świadectwa. Naszą wiarą uwidacznianą w czynach miłosierdzia będziemy zwyciężać świat, zgodnie z tym, co dziś powiedział umiłowany uczeń, który w Wieczerniku widział Zmartwychwstałego: „A kto zwycięża świat, jeśli nie ten, kto wierzy, że Jezus jest Synem, Bożym?” (1 J 5, 5). Amen.

6.

BP IGNACY DEC

ŚWIĘTY JÓZEF WZOREM POSŁUSZEŃSTWA BOGU, PRZYKŁADEM MODLITWY I PRACY

*Polanica-Zdrój, 1 maja 2021 r. – Homilia wygłoszona
w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej
w pierwszą sobotę miesiąca*

Wstęp

Czcigodni bracia w powołaniu kapłańskim; drodzy bracia i siostry w powołaniu chrześcijańskim. Dzisiejszy dzień 1 maja ma kilka odniesień historycznych. Wymieńmy przynajmniej niektóre, głównie z życia religijno-kościelnego: w roku 381 tego dnia otwarto Sobór Konstantynopolitański I; w roku 1955 papież Pius XII ustanowił święto św. Józefa Rzemieślnika (Robotnika); w roku 1987 odbyła się beatyfikacja Edyty Stein, żydowskiej karmelitanki; w roku 1991 św. Jan Paweł II w stulecie encykliki Leona XIII *Rerum novarum* ogłosił encyklikę społeczną *Centesimus annus*; w roku 2004 Polska wraz z dziewięcioma państwami wstąpiła do Unii Europejskiej i wreszcie w roku 2011 odbyła się w Watykanie beatyfikacja Sługi Bożego papieża Jana Pawła II.

1. Św. Józef pomagał Maryi i Jezusowi

Święty Józef jest nielicznym ze świętych znanym nam jedynie z kart Ewangelii, choć te niewiele o nim mówią. Wprawdzie imię Józef jest wymienione w Ewangeliach 14 razy i znajdujemy w nich 26 wierszy poświęconych temu Świętemu, jednakże nie znajdujemy żadnego zapisanego słowa, które by wypowiedział Józef. Stąd też uważa się go za świętego, który „przemawia do nas milczeniem”.

W Ewangeliach św. Józef pojawia się przy okazji narodzin Jezusa. Nie znamy bliżej jego rodziny, ale wiemy, że pochodził z rodu Dawida i poślubił Maryję z Nazaretu. Wedle zwyczaju żydowskiego małżonkowie po zaślubinach mieszkali przez pewien czas oddzielnie. Maryja po zaślubinach przeżyła zwiastowanie. Przybył do niej z nieba wysłannik Boga – archanioł Gabriel, żeby jej oznajmić, że Bóg ją wybiera na

matkę dla oczekiwanego przez naród Mesjasza. Po wyjaśnieniach anioła Maryja wyraziła zgodę na wolę Pana Boga. Po wypowiedzeniu słów: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego” (Łk 1, 38) pod Jej sercem zamieszkał Bóg wcielony, nazwany po narodzeniu Jezusem. Odwieczny Syn Boży, nie przestając być Bogiem stał się także człowiekiem, w obręb swej boskiej natury przyjął naturę ludzką z Maryi dziewicy. „Słowo stało się ciałem”. Józef za jakiś czas zauważył, że jego małżonka jest w stanie błogosławnym. Wiedząc o tym, że nie jest ojcem poczętego dzieciątka, podjął zamiar oddalenia Maryi i zerwania z nią zaślubin. Bóg realizując swój plan, wysłał do zaniepokojonego Józefa anioła, który podczas snu wypowiedział do niego słowa: „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej małżonki, albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło! Porodzi syna, któremu nadasz imię Jezus. On bowiem zbawi lud swój od jego grzechów” (Mt 1, 20-21). Po tym wyjaśnieniu Józef zmienił swój zamiar. Ewangelista zanotował: „Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak jak mu polecił anioł Pański, wziął swoją małżonkę do siebie” (Mt 1, 24).

Za jakiś czas udał się Józef z ciężarną Maryją do Betlejem na zarządzony przez władzę cywilną spis ludności, a kiedy nie było miejsca w gospodzie, znalazł na nocleg pasterską szopę. Tam narodził się Zbawca świata. Wraz z Maryją Józef przyjął pierwszych czcicieli Syna Bożego: pasterzy. Ósmego dnia po narodzeniu, nadał imię dziecięciu, zgodnie z poleceniem anioła. Następnie przyjął Mędrców ze Wschodu. Czterdziestego dnia po narodzeniu zaniósł Dziecię z Maryją do świątyni, by dokonać aktu ofiarowania. Tam spotkał starca Symeona i usłyszał z jego ust, że Jezus stanie się „światłem na oświecenie pogan” i że „przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiąc się będą” (Łk 2, 32.34). Proroctwo starca szybko się spełniło. Z polecenia Bożego Józef wraz z Dzieciątkiem i Maryją wyemigrował do Egiptu, chroniąc Jezusa przed śmiercią ze strony okrutnego Heroda. Po jego śmierci powrócił nie do Betlejem, ale do Nazaretu. I tu nastąpiło długie ukryte życie z Maryją i z przybranym ojcem Józefem. Z czasu tego ukrytego życia mamy odnotowany tylko jeden epizod, gdy dwunastoletni Jezus zagubił się w Jerozolimie, w czasie dorocznej pielgrzymki na święto Paschy. Ewangelista odnotował: „I wrócił do Nazaretu i był im poddany” (Łk 2, 51a). Od tamtego wydarzenia Ewangelia milczy

o Józefie. Możemy tylko przypuszczać, że życie Świętej Rodziny upływało w ukryciu, w ciszy, w klimacie modlitwy i pracy. Józef dostąpił ogromnej łaski, że oprócz Maryi był najbliższym spośród ludzi dla Zbawcy świata. Był Jego żywicielem i opiekunem. Przez wiele lat na co dzień z Nim przebywał. Jako cieśla wprowadzał przybranego Syna w pracę cieśli. Tak jak Maryja była Jego najświętszą Matką, tak On był najświętszym z mężów i opiekunem Syna Bożego. Stąd wypływa jego wielkość i godność jako głowy Świętej Rodziny Nazaretańskiej.

Józef nie doczekał publicznej działalności Jezusa. Nie widzimy go już w Kanie Galilejskiej na weselu, na początku publicznej działalności Jezusa, gdzie Chrystus uczynił swój pierwszy cud. Umarł w Nazarecie czasie życia ukrytego. Nie dane mu już było być świadkiem cudów, nauczania, męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Wypełnił ziemskie powołanie i odszedł w cichości do wieczności. Należy przypuszczać, że zmarł w obecności Jezusa i Maryi, dlatego został obrany za patrona dobrej śmierci, śmierci z obecnością Jezusa i Maryi.

2. Święty Józef pomagał i pomaga Kościołowi

Opiekun ziemski Syna Bożego nie został jednak zapomniany przez chrześcijan. Kult św. Józefa szerzył się w ciągu wieków zarówno w Kościele Wschodnim, jak i Zachodnim, nasilając się szczególnie w trudnych okresach historii Kościoła. Świętego Józefa czcili niemal wszyscy wielcy święci Kościoła, zwłaszcza ci, którzy czcili Maryję. Wielką jego czcicielką była w XVI wieku św. Teresa z Awila (zm. 1582), która nie miała wątpliwości, że to dzięki św. Józefowi odnowiony został duch zakonu karmelitańskiego. Mówiła, że inni święci pomagają w konkretnych sprawach, zależnie od swojego daru, a św. Józef jest patronem wszystkich potrzeb. Każdy fundowany przez nią klasztor dostawał figurę św. Józefa. Dzisiaj figurę św. Józefa spotykamy niemal w każdym klasztorze męskim czy żeńskim. W klasztorze na Jasnej Górze jedna z figur św. Józefa została umieszczona w niszy ściany przy klatce schodowej. Przechodzący tą klatką schodową ojcowie i bracia, a także księża goście, dotykają stopy św. Józefa w nadziei na jego pomoc w trudnych sprawach, które noszą w sercu.

W ostatnich trzech wiekach rozszerzyło się w Kościele katolickim Bractwo św. Józefa, powstał cały szereg zakonów męskich i żeńskich, które obrały św. Józefa za swego Patrona. Wybudowano także wiele kościołów i kaplic pod jego wezwaniem. Pierwszy kościół w Europie

poświęcony św. Józefowi znajduje się we Włoszech w Bolonii i pochodzi z 1129 roku. Dzisiaj tych kościołów w Europie jest ok. 350. W naszej diecezji świdnickiej mamy 9 parafii pw. św. Józefa i kilkanaście świątyń pod jego wezwaniem. W roku 1715 św. Józef został ogłoszony patronem Krakowa, a 1756 roku patronem Kalisza, gdzie kult Świętego rozwijał się od prawie dwóch wieków wcześniej. W 1796 roku kaliski wizerunek został ukoronowany. Dziś sanktuarium św. Józefa w Kaliszu jest głównym ośrodkiem jego kultu w Polsce. Do końca swojego życia pielgrzymowali do św. Józefa w Kaliszu polscy księża, którzy w cudowny sposób za jego wstawiennictwem zostali ocaleni 29 kwietnia 1945 r. w obozie koncentracyjnym w Dachau. Centralne światowe miejsce kultu św. Józefa znajduje się w Montrealu w Kanadzie.

29 kwietnia minęła 69. rocznica wyzwolenia tego obozu. Przypomnijmy, że w Dachau podczas II wojny światowej przebywało przeszło 200 tys. więźniów wielu narodowości. Byli to przeważnie księża. Polskich kapłanów było ok. 1800. Niemcy zdążyli wymordować ok. 800. Pod koniec wojny było w nim jeszcze ok. tysiąc polskich księży. 29 kwietnia 1945 r. o godz. 21.00 obóz wraz z więźniami miał być wysadzony w powietrze. Księża, wiedząc o tych planach prosili św. Józefa o ratunek: 22 kwietnia złożyli św. Józefowi specjalne ślubowanie, wierząc, że skoro Święty potrafił ocalić Pana Jezusa przed Herodem, to również im pomoże przetrwać. I stał się cud, a poległ on na tym, że generał amerykański Patton, który wyzwalał te tereny, planował wyzwolenie obozu na 30 kwietnia. Jednakże przypadkowo nieduży amerykański oddział po natknięciu się na makabryczny pociąg z kilkoma tysiącami zagłodzonych na śmierć więźniów, spróbował opanować obóz dzień wcześniej. Operacja udała się. Zaskoczeni esesmani poddali się praktycznie bez większego oporu. Obóz został wyzwolony na trzy godziny przed planowanym zniszczeniem. Kilkadziesiąt tysięcy więźniów, a wśród nich około tysiąc polskich duchownych, cudem uniknęło zaplanowanego przez hitlerowskich zbrodniarzy mord w ostatnich dniach II wojny światowej. Od roku 1948, 29 kwietnia każdego roku do Kalisza, do sanktuarium św. Józefa, przybywają księża, by dziękować za to ocalenie za przyczyną św. Józefa. Wypełniają w ten sposób swoje ślubowania złożone w ostatnich dniach obozowego życia. Za przyczyną św. Jana Pawła II Kalisz stał się dzisiaj miejscem szczególnej modlitwy o świętość rodzin i obronę życia nienarodzonych. Do sanktuarium św. Józefa w Kaliszu rocznie przybywa ok. 250 tys. pielgrzymów. W diecezji

legnickiej św. Józef czczony jest w Krzeszowie, a w naszej świdnickej diecezji – w Świdnicy, w kościele św. Józefa, w dwóch parafiach Wałbrzycha pw. św. Józefa i w innych mniejszych ośrodkach.

3. Ostatni papieże o św. Józefie

Cześć do Oblubieńca Najświętszej Dziewicy żywili papieże ostatnich stu pięćdziesięciu lat. Wydali specjalne encykliki, adhortacje, listy apostołskie i orędzia zachęcające do oddawania czci św. Józefowi. O św. Józefie wiele mówiono w roku 1870 na Soborze Watykańskim I. Grupa biskupów domagała się wprowadzenia imienia św. Józefa do kanonu Mszy św. W wyniku wojny francusko-niemieckiej Sobór został przerwany. Papież Pius IX 8 grudnia 1870 r., w pierwszą rocznicę rozpoczęcia Soboru, ogłosił św. Józefa Patronem Kościoła powszechnego. Jego następca, papież Leon XIII, wydał w roku 1889 encyklikę *Quamquam pluries* mówiącą o szczególnej godności św. Józefa i obwołał go patronem robotników katolickich; uznał go za orędownika w rozwiązywaniu trudnych problemów społecznych.

Papież Pius XII, ustanawiając 1 maja świętem św. Józefa Robotnika, powiedział do robotników: „Powtarzam wam to jeszcze raz – jeśli chcecie żyć blisko Jezusa – idźcie do Józefa”. Ogłosił go też Patronem wszystkich katolickich stowarzyszeń robotniczych.

Sprawa kultu św. Józefa pojawiła się w czasie obrad Soboru Watykańskiego II, który odbył się w Watykanie w latach 1962-1965. Święty Jan XXIII, papież, który zwołał Sobór powszechny, ogłosił św. Józefa patronem tego Soboru. Podczas pierwszej jego sesji jeden z biskupów, pochodzący z ówczesnej Jugosławii, który wiele lat spędził w więzieniu komunistycznym, zgłosił postulat, by imię św. Józefa wprowadzono do kanonu Mszy św. Sprawa nie została podjęta przez ojców soborowych, ale na prośbę owego biskupa zareagował sam papież Jan XXIII i już 13 listopada 1962 r. wprowadził imię św. Józefa do kanonu Mszy św. Tenże papież – św. Jan XXIII, nazwał także św. Józefa patronem wszystkich ludzi wierzących w Chrystusa.

Święty Józef stał się też ulubionym świętym św. Jana Pawła II. Przez to potwierdził prawidłowość historyczną, że wielcy czciciele Najświętszej Maryi Panny, Matki Chrystusa i Kościoła, byli także czcicielami jej Oblubieńca. Nasz polski Papież poświęcił św. Józefowi wspaniałą adhortację *Redemptoris custos* (Stróż Odkupiciela), którą ogłosił w 1989 r., w setną rocznicę encykliki Leona XIII.

W roku 2020, w pierwszym roku pandemii koronawirusa podano w Watykanie wiadomość, że papież Franciszek rok 2021 ogłosi Rokiem św. Józefa. Niektórzy zastanawiali się, dlaczego najbardziej franciszkański jezuita poświęca cały rok Cieśli z Nazaretu, a nie np. Biedaczynie z Asyżu lub Ignacemu z Loyoli. Odpowiedź na to pytanie znajdziemy w liście apostolskim papieża *Patris corde* (Ojcowskim sercem). List ten Franciszek podpisał 8 grudnia 2020 r., kiedy oficjalnie ogłosił, że rok 2021 będzie Rokiem św. Józefa. Wybór daty podpisania listu i ogłoszenia Roku św. Józefa nie był przypadkowy. Był to dzień 150. rocznicy ogłoszenia św. Józefa Patronem Kościoła powszechnego przez bł. Piusa IX (8 XII 1870). Z Listu Franciszka dowiadujemy się, że ogłoszenie roku 2021 Rokiem św. Józefa było jego osobistym pragnieniem podzielenia się z Kościołem swoim przywiązaniem do postaci św. Józefa. „Pragnienie to narastało” – pisze Franciszek w tym Liście – „w ciągu minionych miesięcy pandemii, w których możemy doświadczyć pośród dotykającego kryzysu, że «nasze życia są tkane i wspierane przez zwykłe osoby – zazwyczaj zapominane – które nie występują w tytułach gazet i magazynów, ani na wielkiej scenie ostatniego show, lecz niewątpliwie dziś zapisują decydujące wydarzenia na kartach naszej historii”. Do takich ludzi zalicza papież Franciszek św. Józefa, wyznając: „Święty Józef przypomina nam, że ci wszyscy, którzy są pozornie ukryci lub na «drugiej linii», mają wyjątkowy czynny udział w historii zbawienia.” (List apostolski *Patris corde*, nr 1).

Czytając *Patris corde*, trudno oprzeć się wrażeniu, że papież dyskretnie, ale czytelnie wskazuje na źródło swojej fascynacji i wyjątkowej bliskości ze św. Józefem. Trzeba tu przywołać dwa fakty z biografii Ojca Świętego. Po pierwsze – we Flores – w dzielnicy Buenos Aires, kilka przecznic na południe od rodzinnego domu Bergogliów, stał i stoi do dziś ich kościół parafialny pw. św. Józefa. To właśnie w tej świątyni Jorge Bergoglio jako 17-latek miał doświadczenie przełomowe dla jego życia spowiedzi, która pozwoliła mu odkryć powołanie kapłańskie. Gdy odwiedzał potem rodzinny dom i kościół, zwykle całował ten drewniany konfesjonał, w którym Bóg przygotował dla niego taką niespodziankę. Drugi znaczący fakt, który wpłynął na jego pobożność do św. Józefa, to przykład życia we wczesnym dzieciństwie jego babki Rosy. Jeszcze przed emigracją z Włoch do Argentyny wnuk Jorge był urzeczony szczególnie pobożnością swojej babci do

św. Józefa. Przyszły papież zachował nawet jedną z broszur zatytułowaną: „Święty Józef w życiu samotnej kobiety, wdowy i żony”.

Nie bez wpływu na pobożność do św. Józefa ma fakt, że 8 lat temu, 19 marca 2013 r., w uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP, papież Franciszek zainaugurował swój pontyfikat. Nie powinno więc nikogo dziwić, że na biurku papieża znajduje się figurka śpiącego św. Józefa, którą przywiózł z Argentyny. Miał ją przy sobie jako prowincjał jezuitów i jako arcybiskup Buenos Aires. Zabierał ją praktycznie w każdą podróż. Podczas jednej z zagranicznych pielgrzymek papież wyznał w rozmowie z dziennikarzami, że przed snem oddaje św. Józefowi powierzone mu w ciągu dnia intencje i wkłada pod figurkę karteczki z prośbami. Zapisuje też swoje intencje i problemy na kartce i w ten sam sposób przekazuje „śpiącemu”. Figura nawiązuje do snu, w którym anioł objawił Józefowi, że nie ma powodów, by oddać żonę Maryję, „albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło”. Papież od czasu do czasu powtarza: „Święty Józef śpi, ale śpiąc, troszczy się o Kościół”.

Na koniec tego papieskiego wątku dodajmy jeszcze, że we wspomnianym Liście apostołskim *Patris corde* (Ojcowskim sercem), papież Franciszek przypisuje i omawia następujące tytuły św. Józefa: Ojciec, umiłowany; Ojciec czuły; Ojciec posłuszny; Ojciec przyjmujący; Ojciec z twórczą odwagą; Ojciec – człowiek pracy; Ojciec w cieniu. Ten ostatni tytuł zaczerpnął papież od polskiego pisarza Jan Dobraczyńskiego z jego książki *Cień Ojca*.

Zakończenie

Drodzy bracia i siostry, św. Jan Paweł II, przemawiając 4 czerwca 1997 r. w Kaliszu, w czasie VI pielgrzymki do Ojczyzny, powiedział m.in.: „Szczęśliwa jest wasza diecezja, że ma tak potężnego patrona. Niech św. Józef wyprasza waszej diecezji i całemu Kościołowi w Polsce gotowość wiernego służenia zbawczej woli Bożej, aby za jego przykładem i wstawiennictwem mógł wiernie postępować drogami świętości i sprawiedliwości”. Podobne słowa pragnę i ja skierować do was na zakończenie naszej odpustowej homilii. Bądźcie, bracia i siostry, szczęśliwi i dumni, że wasza parafia ma tak wspaniałego Patrona. Naśladujcie go w pokorze, milczeniu, wierze, posłuszeństwie Bogu, w modlitwie i w pracy, w byciu darem dla Pana Boga i dla osób, z którymi żyjecie. Niech święty wasz Patron wyprasza wam wszystkim potrzebne dary, niech wyprasza dary Kościołowi i Ojczyźnie. Amen.

7.

BP IGNACY DEC

**ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II DO NASZEGO NARODU
I DO DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ
W 101. ROCZNICĘ URODZIN**

*Świdnica, 18 maja 2021r. – Homilia wygłoszona w katedrze
świdnickiej w 101. rocznicę urodzin św. Jana Pawła II*

Wstęp

Czcigodni bracia kapłani jubilaci: księża prałaci Janie i Piotrze; wszyscy bracia kapłani, bracia klerycy, siostry zakonne, bracia i siostry w Chrystusie!

W dzisiejszej homilii odpowiemy sobie na trzy pytania: Co nam Bóg przekazuje w dzisiejszym słowie; co nam przekazał św. Jan Paweł II? oraz co my uczyniliśmy dla św. Jana Pawła II?

1. Co nam mówi Bóg w dzisiejszej Liturgii słowa?

W siódmym tygodniu wielkanocnym słuchamy w liturgii modlitwy Pana Jezusa. Jest to modlitwa arcykapłańska, którą Jezus wypowiedział w Wielki Czwartek pod koniec Ostatniej Wieczerzy. Wskazuje ona na bardzo zażyłą więź Pana Jezusa ze swoim niebieskim Ojcem. Fragmenty tej modlitwy czytamy we wtorek, środę i czwartek obecnego, siódmego tygodnia wielkanocnego. W tej modlitwie Pan Jezus określa swoją życiową misję, jaką wypełnił na ziemi. Jego misją było przekazać ludziom prawdziwy obraz Boga Ojca. Przez wypełnianie tej misji Chrystus przysporzył Ojcu Niebieskiemu chwały. Jezus modlił się: „Ja Ciebie otoczyłem chwałą na ziemi przez to, że wypełniłem dzieło, które Mi dałeś do wykonania [...] Objawiłem imię Twoje ludziom, których mi dałeś” (J 17, 4.6a). Słuchając słów dzisiejszej Ewangelii, odczytujemy wezwanie, abyśmy i my, wypełniając wolę Pana Boga, zachowując dane nam przez Niego przykazania, także oddawali Bogu chwałę.

Bóg nas za tę wierność Jego przykazaniom otacza chwałą, tak jak otoczył chwałą swego Syna Jezusa, za wypełnienie otrzymanej od Ojca misji.

2. Co nam przekazał św. Jan Paweł II – jakie dziedzictwo zostawił Kościołowi i nam?

Odpowiedzmy na to pytanie, wracając do Jego pielgrzymek do Ojczyzny.

a) Pielgrzymka pierwsza (02-10 VI 1979)

Hasło pielgrzymki *Gaude Mater Polonia* – „Ciesz się Matko Polsko!”.

Najważniejsze słowa z pierwszego dnia pielgrzymki: z zakończenia homilii na Placu Zwycięstwa: „Niech zstąpi Duch Twój, niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, Tej Ziemi” oraz z końcowej homilii na Błoniach krakowskich, w dniu 10 czerwca: „I dlatego – zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię «Polska», raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczepia w nas Chrystus na chrzcie świętym; abyście nigdy nie zwątpili i nie znudzili się, i nie zniechęcili; abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy. Proszę was: abyście mieli ufność nawet wbrew każdej swojej słabości, abyście szukali zawsze duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek ją znajdowało; abyście od Niego nigdy nie odstępili; abyście nigdy nie utracili tej wolności ducha, do której On «wyzwał» człowieka; abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest «największa», która się wyraziła przez Krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu”.

b) Pielgrzymka druga (16-23 VI 1983)

Hasło pielgrzymki: „Pokój tobie Polsko, Ojczyzno moja, pokój Tobie!”.

Tymi słowami zakończył Papież przemówienie powitalne na lotnisku Okęcie w Warszawie. Polska była wtedy w stanie wojennym i bardzo potrzebowała tych słów.

Natomiast na zakończenie drugiej pielgrzymki Papież powiedział na Błoniach krakowskich: „W Jezusie Chrystusie człowiek powołany jest do zwycięstwa [...]. Proszę was, abyście swoje słabości, grzechy, wady, sytuacje, nazywali po imieniu. Abyście z nimi wciąż się zmagali. Abyście nie pozwolili się pochłonać fali demoralizacji, zubożenia, upadku ducha. Dlatego patrzcie wciąż w oczy Dobrego Pasterza: «Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulęknę, bo Ty jesteś ze mną» (Ps 32, 4)”.

c) Trzecia pielgrzymka (08-14 VI 1987)

Hasło pielgrzymki: „Do końca ich umiłował” (J 13, 1) było także hasłem II Krajowego Kongresu Eucharystycznego, który odbywał się w Polsce i który zamknął Ojciec Święty. Papież mówił na Okęciu w czasie powitania: „O ziemia polska! Ziemia trudna i doświadczona! Ziemia piękna! Ziemia moja! Bądź pozdrowiona”.

Zaś w czasie pożegnania na tym samym Okęciu, dnia 14 czerwca, powiedział: „Polska jest ojczyzną trudnego wyzwania. To wyzwanie składa się na bieg naszej historii. Ono określa szczególne miejsce Polski w wielkiej rodzinie narodów na kontynencie europejskim oraz na całym globie [...]. Ojczyzna nasza musi zabiegać o to, aby życie ludzkie w Polsce stało się coraz bardziej ludzkie, coraz bardziej godne człowieka [...]. Ten proces – a zarazem to zadanie – posiada cztery główne wytyczne i zarazem cztery główne uwarunkowania... Są to: prawo do prawdy – prawo do wolności – prawo do sprawiedliwości – prawo do miłości”.

d) Czwarta pielgrzymka (01-09 VI 1991 – I etap; 13-16 VIII 1991 – II etap)

Hasło pielgrzymki: „Bogu dziękujcie [...] Ducha nie gaście” (por. 1 Tes 5,18-19).

Pierwsza pielgrzymka do wolnej Polski po zewnętrznym upadku komunizmu; pielgrzymka z komentarzem do dziesięciu przykazań, podczas której papież odwiedził 15 miast.

Na zakończenie pierwszej części pielgrzymki, w dniu 9 czerwca, Ojciec Święty powiedział w Warszawie na Okęciu: „Polska nie tylko powróciła na mapę Europy od 1918 roku. Polacy również przyłożyli rękę do uwolnienia się Europy od dwóch okrutnych systemów nieludzkiego totalitaryzmu, tak że otwiera się przed narodami naszego kontynentu możliwość budowania wspólnego domu, w którym mieszkają pojednane ze sobą i zaprzyjaźnione społeczeństwa, świadome swej odpowiedzialności za świat w perspektywie trzeciego tysiąclecia”. I po chwili Papież dodał: „Ducha nie gaście”, to znaczy też: nie pozwólcie się zniewolić różnym odmianom materializmu, który pomniejsza pole widzenia wartości – i człowieka samego też pomniejsza. Duch Prawdy, którego przyniósł Chrystus, jest źródłem prawdziwej wolności i prawdziwej godności człowieka”.

Na zakończenie zaś drugiej części czwartej pielgrzymki, części sierpniowej, która objęła Kraków, Wadowice i Częstochowę, Ojciec

Święty ponownie powrócił do tego wątku. Na lotnisku w Balicach, mówił: „Żegnając moją ojczystą ziemię tu, w Krakowie, pragnę wrócić raz jeszcze do słów Jasnogórskiego Apelu. Słowa te przeszły wraz z nami przez próg drugiego tysiąclecia w Polsce – i nie przestają być aktualne. [...] Zdajemy sobie szczególnie sprawę, że w niej – w Ewangelii – tkwią korzenie Europy i «europejskości». Po tych nad wyraz bolesnych doświadczeniach systemów totalitarnych, nieodzowne jest sięgnięcie do chrześcijańskich korzeni Europy. Na tym właśnie polega sama istota nowej ewangelizacji naszego kontynentu, a na tym kontynencie także naszego narodu i społeczeństwa”.

Gdybyśmy o tym wszyscy pamiętali, inaczej wyglądałaby dzisiejsza Europa, inaczej wyglądałaby Polska.

e) Piąta pielgrzymka (22 V 1995) – Skoczów, Bielsko-Biała, Żywiec
Hasło pielgrzymki: „Czas próby polskich sumień trwa”.

W czasie tej pielgrzymki Ojciec Święty powiedział m.in.: „Nasz wiek XX był okresem szczególnych gwałtów zadawanych ludzkim sumieniom [...]. O tamtych czasach, czasach wielkiej próby sumień trzeba pamiętać, gdyż są one dla nas stale aktualną przestrożą i wezwaniem do czujności, aby sumienia Polaków nie ulegały demoralizacji, aby nie poddawały się prądom moralnego permissywizmu, aby umiały odkryć wyzwalający charakter wskazań Ewangelii i Bożych przykazań, aby umiały wybierać, pamiętając o Chrystusowej przestrodze: «Cóż bowiem za korzyść stanowi dla człowieka zyskać świat cały, a swoją duszę utracić? Bo cóż może dać człowiek w zamian za swoją duszę?» (Mk 9, 36-37)”. I dodał Papież: „Bracia i Siostry! Czas próby polskich sumień trwa!”.

f) Szósta pielgrzymka (31 V-10 VI 1997)

Hasło pielgrzymki: „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki” (Hbr 13, 8).

Było to zarazem hasło 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego we Wrocławiu, którego zamknięcia dokonał Papież na samym początku swojej pielgrzymki w dniu 31 maja i 1 czerwca 1997 r.

W czasie tej pielgrzymki Ojciec Święty oprócz Wrocławia, Legnicy, Gorzowa Wielkopolskiego, Gniezna, Poznania, Częstochowy, Zakopanego, Ludźmierza, Krakowa, Dukli, Krosna, odwiedził także

Kalisz, gdzie modlił się w Sanktuarium św. Józefa. W dniu 4 czerwca powiedział tam: „Drodzy bracia i siostry, bądźcie solidarni z życiem. Wołanie to kieruję do wszystkich moich rodaków bez względu na przekonania religijne. Do wszystkich ludzi, nikogo nie wyłączając. Z tego miejsca raz jeszcze powtarzam to, co powiedziałem w październiku ubiegłego roku: „Naród, który zabija własne dzieci, staje się narodem bez przyszłości”. Wiercie mi, że nie było mi łatwo to powiedzieć z myślą o moim narodzie. Bo ja pragnę dla niego przyszłości, wspaniałej przyszłości. Potrzebna jest przeto powszechna mobilizacja sumień i wspólny wysiłek etyczny, aby wprowadzić w czyn wielką strategię życia. Dzisiaj świat stał się areną bitwy o życie. Trwa walka między cywilizacją życia a cywilizacją śmierci. Dlatego tak ważne jest budowanie «kultury życia»”.

g) Siódma pielgrzymka (05-17 VI 1999)

Hasło pielgrzymki „Bóg jest miłością”. Była to pielgrzymka w przededniu Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, najdłuższa ze wszystkich, bo trwająca 13 dni.

W czasie tej pielgrzymki Ojciec Święty odwiedził polski parlament (11 czerwca 1999 r.). W wygłoszonym przemówieniu wyraził wielkie uznanie dla podejmowanych konsekwentnie i solidarnie wysiłków, których celem jest dobro narodu, ale także przypomniał o potrzebie kierowania się w stanowieniu ustawodawstwa państwowego i w rządzeniu krajem, zasadami etyki. Powiedział m.in. takie słowa: „Wyzwania stojące przed demokratycznym państwem domagają się solidarnej współpracy wszystkich ludzi dobrej woli – niezależnie od opcji politycznej czy światopoglądu: wszystkich, którzy pragną razem tworzyć wspólne dobro ojczyzny. Szanując właściwą życiu wspólnoty politycznej autonomię, trzeba pamiętać jednocześnie o tym, że nie może być ona rozumiana jako niezależność od zasad etycznych. [...] Wszelkie przemiany ekonomiczne mają służyć kształtowaniu świata bardziej ludzkiego i sprawiedliwego. Pragnąłbym życzyć polskim politykom i wszystkim osobom zaangażowanym w życiu publicznym, by nie szczędzili sił w budowaniu takiego państwa, które otacza szczególną troskę rodzinę, życie ludzkie, wychowanie młodego pokolenia, respektuje prawo do pracy, widzi istotne sprawy całego narodu i jest wrażliwe na potrzeby konkretnego człowieka, szczególnie ubogiego i słabego”.

h) Ósma i ostatnia pielgrzymka (16-19 VIII 2002)

Hasło pielgrzymki: „Bóg bogaty w miłosierdzie”.

W czasie ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny Ojciec Święty ustanowił Światowe Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach i konsekrował świątynię łagiewnicką.

Przypomnę z niej ostatnie słowa, z przemówienia w Balicach, z 19 sierpnia 2002 r.; były to ostatnie słowa papieża wypowiedziane na polskiej ziemi przed jego śmiercią: „Wdzięczny za wszystko, wraz z całą wspólnotą Kościoła w Polsce powtarzam wobec Jezusa miłosiernego: «Jezu, ufam Tobie!». Niech to szczere wyznanie przynosi ukojenie kolejnym pokoleniom w nowym tysiącleciu. Bóg bogaty w miłosierdzie niech wam wszystkim błogosławi! A na koniec – cóż powiedzieć? Żal odjeżdżać!”.

2. Dar św. Jana Pawła II dla Świdnicy i nasza odpowiedź

Drodzy bracia i siostry, dzisiaj, w 101. rocznicę urodzin naszego, patrzymy na Ojca Świętego z naszego miasta, ze Świdnicy. Zauważmy, że Papież wybrał to miasto na siedzibę nowej diecezji, trzeciej na Dolnym Śląsku: a więc jest Wrocław, jest Legnica i jest Świdnica. Wybrał też tę piękną świątynię pw. św. Stanisława i św. Wacława na katedrę dla nowej diecezji. Dał nam za patrona św. Stanisława, abyśmy byli związani z macierzą i naszą najlepszą narodową tradycją, abyśmy na wzór św. Stanisława byli odważni i pilnowali ładu moralnego, abyśmy byli wierni przesłaniu św. Stanisława: „Trzeba bardziej słuchać Boga, aniżeli ludzi”.

Jaką daliśmy odpowiedź? Myślę, że daliśmy odpowiedź dobrą i to zarówno ze strony kościelnej, jak i samorządowej. 1 lipca 2008 r. powstał w Wałbrzychu Instytut Jana Pawła II. Już 7 maja 2011 r., tydzień po beatyfikacji, wprowadziliśmy do katedry relikwie św. Jana Pawła II i dziękowaliśmy za dar beatyfikacji. 8 maja 2012 r. nuncjusz apostolski Celestino Migliore ogłosił bł. Jana Pawła II patronem miasta Świdnicy. Dwa lata później, 8 maja 2014 r., z Prymasem Józefem Kowalczykiem dziękowaliśmy za dar kanonizacji i poświęciliśmy na placu przed katedrą pomnik św. Jana Pawła II.

Zakończenie

Dziękujmy w tej Eucharystii za dar św. Jana Pawła II, za jego świętość, za jego nauczanie, za jego styl życia. Prośmy Chrystusa, by

wyostrzył nam wzrok naszej wiary, byśmy nie zwątpili, nie podcinali sobie korzeni, z których wyrastamy, byśmy ciągle na nowo otwierali Mu drzwi naszych serc i wszystkich sektorów naszego życia osobistego, rodzinnego i społecznego. Niech wiatr Ducha Świętego rozpędzi ciemne chmury nad światem, nad naszym kontynentem, nad Polską, nad diecezją świdnicką. Niech nam świeci Słońce prawdy, sprawiedliwości, uczciwości, miłości i pokoju. Amen.

8.

BP IGNACY DEC

PIĘCDZIESIĄTNICA PASCHALNA – UROCZYŚĆ ZEŚLANIA DUCHA ŚWIĘTEGO

*Świdnica, 23 maja 2021 r. – Homilia w katedrze świdnickiej
w uroczystość Ześłania Ducha Świętego*

I. Wprowadzenie do liturgii – słowo powitania i pozdrowienia

Drodzy bracia i siostry, zgromadzeni w naszej katedrze świdnickiej przeżywamy uroczystość Ześłania Ducha Świętego, zwaną również popularnie Zielonymi Świętami. Należy ona do trzech najważniejszych uroczystości w ciągu roku liturgicznego: po świętach Bożego Narodzenia i Świętach Wielkanocnych, Uroczystość Ześłania Ducha Świętego obchodzimy w drugiej połowie czasu wiosennego, kiedy przyroda już w pełni powróciła do życia. Wspominamy w niej udzielenie uczniom Chrystusa obiecanego Ducha Świętego, które miało miejsce pięćdziesiątego dnia po Jego zmartwychwstaniu. Jest to jakby święto narodzin Kościoła, a dokładniej, inauguracji jego publicznej działalności.

W naszej katedrze tę uroczystość kościelną łączymy z uroczystością patriotyczną, związaną z obchodami 73. rocznicy śmierci rotmistrza Witolda Pileckiego, która przypada 25 maja. Organizatorami tej patriotycznej uroczystości są: Świdnickie Stowarzyszenie Patriotyczne, Światowy Związek Armii Krajowej, Oddział w Świdnicy, Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”. Oddział w Świdnicy. Witam serdecznie

wszystkich dowódców, komendantów, dyrektorów Instytucji wojskowych, uczelnianych. Witam serdecznie kompanię honorową, poczet sztandarowy, poczet flagowy. Witam Orkiestrę Reprezentacyjną Wojski Lądowych. Witam przedstawicieli władz wojskowych, samorządowych, patriotycznych, kombatanckich, niepodległościowych. Witam pana Tadeusza Grabowskiego, prezesa Świdnickiego Stowarzyszenia Patriotycznego. Witam wszystkich uczestników tej Eucharystii.

II. Homilia – Duchu Święty, przyjdź, prosimy, Twojej łaski nam trzeba

Wstęp

Czcigodni księża prałaci: księżę prałacie Piotrze i ks. prałacie Janie, obecny i były proboszczu parafii katedralnej w Świdnicy wraz z księżmi tu obecnymi;

Drodzy bracia i siostry w Chrystusie!

W obecnej homilii spójrzmy na działanie Ducha Świętego w dziejach zbawienia, poczynając od stworzenia świata aż do naszego czasu.

1. Duch Święty w dziejach zbawienia

a) Duch Święty w dziejach Pierwszego Przymierza

O Duchu Świętym jest mowa już w pierwszych wersetach pierwszej księgi Pisma Świętego – w Księdze Rodzaju. Czytamy tam: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiaru wód, a Duch Boży unosił się nad wodami” (Rdz 1, 1-2).

Duch Święty działał w sercach i umysłach patriarchów. Umacniał ich wiarę w spełnianie się obietnic Bożych. Duch Święty był światłem i mocą w działalności proroków, szczególnie w ich przeciwnościach i prześladowaniach. Prorok Izajasz wyznał: „Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił. Posłał mnie, abym głosił dobrą nowinę ubogim, bym opatrywał rany serc złamanych, żebym zapowiadał wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę” (Iz 61, 1). Prorocy napełnieni Duchem Świętym zapowiadali pełniejsze jego wylanie w czasach mesjańskich. Prorok Izajasz ogłaszał: „Wyrośnie różdżka z pnia Jessego, wypuści odrośl z jego korzeni. I spocznie na niej

Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej” (Iz 11, 1-2). Podobnie o wylaniu Ducha na ludzi mówił prorok Ezechiel (Ez 36, 24-28) i prorok Joel (Jl 3, 1-2). Zapowiedź proroków o wylaniu Ducha najpełniej spełniła się w osobie Jezusa Chrystusa.

b) Duch Święty w życiu i działalności Jezusa Chrystusa

Zauważmy, że Chrystus został poczęty z Ducha Świętego. W czasie zwiastowania Maryja usłyszała: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i Moc Najwyższego cię osłoni” (Łk 1, 35). Gdy Jezus przyjmował w Jordanie z rąk Jana chrzest, wówczas Duch Święty w postaci gołębicy wstąpił na Niego. Gdy pewnego razu w synagodze w Nazarecie czytał tekst proroka Izajasza, w którym były słowa: „Ducha Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie” (Łk 4, 18a). Pan Jezus wyjaśnił, że ten tekst o Nim mówi: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli” (Łk 4, 21). Cała działalność nauczycielska: cudotwórcza, męka, śmierć i zmartwychwstanie dokonała się w mocy Ducha Świętego.

Tego Ducha Jezus obiecał Kościołowi, swoim uczniom i tak też się stało. Duch Święty został wylany na Apostołów i uczynił z nich świadków Chrystusa. Zesłany Duch Święty, Duch Prawdy, przeobraził Apostołów wewnętrznie w nowych ludzi, którzy po przyjęciu Jego darów, jako świadkowie Chrystusa, wyruszyli na pracę ewangelizacyjną. Apostoł Piotr w dniu Zesłania, jako pierwszy złożył świadectwo kim jest dla świata Jezus Chrystus, który został zabity, złożony do grobu i który powstał z martwych, który z miłości do ludzi oddał swe życie, aby uwolnić ich od grzechów i zapewnić im szczęśliwą wieczność. Widzimy, że po otrzymaniu Ducha Świętego Kościół wyszedł z zamknięcia, przełamał strach, podjął działalność ewangelizacyjną. Stąd mówimy, że w dzień Zesłania Ducha Świętego narodził się Kościół, czy też mówiąc dokładniej, w ten dzień ujawnił się światu, rozpoczął swoją działalność. Święty Piotr wygłosił w tym dniu wielkie kazanie, po którym wielu słuchaczy przyłączyło się do grona wyznawców Chrystusa.

2. Duch Święty w życiu Kościoła

Od tamtego czasu Duch Święty jest nieustannie zsyłany na Kościół. Utrzymuje go w wierze. Uzdalnia go do wzrastania w świętości. Dzisiejsza uroczystość jest sposobnością do przypomnienia sobie, jak wielką rolę w życiu Kościoła i świata, w życiu wszystkich ludzi odgrywa Duch Święty.

Wiemy, że to zesłanie Ducha Świętego zapoczątkowane w dzień Pięćdziesiątnicy trwa nieustannie w Kościele. Ma ono miejsce nie tylko podczas sakramentu bierzmowania, ale w czasie każdej Eucharystii, a także przy sprawowaniu innych sakramentów.

Duch Święty działa w Kościele jako całości, jako mistycznym Ciele Chrystusa, a także w duszy poszczególnego człowieka. W mocy Ducha Świętego Kościół przez wieki i dziś prowadzi swoją działalność. W mocy Ducha Świętego Kościół naucza. Duch Święty zachowuje go w wierności nauce Chrystusa. Dodaje głosicielom odwagi. Wielu siewców Bożego słowa w mocy Ducha Świętego oddało za wiarę Chrystusa swoje życie.

W mocy Ducha Świętego Kościół sprawuje liturgię, sakramenty święte, czyli prowadzi dzieło uświęcania ludzi. W każdym sakramencie działa Duch Święty. Nie tylko w sakramencie bierzmowania, ale wszystkie sakramenty święte sprawuje Kościół w mocy Ducha Świętego. Wszystkie też sakramenty udzielają przyjmującym dary Ducha Świętego. W sakramencie Eucharystii kapłan modli się: „Uświęć te dary mocą Twojego Ducha, aby stały się ciałem i krwią”. W mocy Ducha Świętego, kapłan przemienia chleb w ciało a wino w krew Pańską.

4. Duch Święty działający w nas i w naszym życiu

Winniśmy być przekonani, jak bardzo jest nam potrzebne otwarcie się na działanie Ducha Świętego, który wzmacnia nas w sferze poznawczej, oświetlając nasz umysł i w sferze wolitywnej, uzdalniając nas do podejmowania decyzji moralnych zgodnych z wolą Bożą. To otwarcie się na Bożego Ducha potrzebne jest także w sferze społecznej, w rodzinie, w narodzie, a także w przestrzeni życia publicznego: w dziedzinie kultury, polityki, gospodarki. Jest nam potrzebne wsparcie Ducha Świętego, abyśmy pozostali wierni wartościom chrześcijańskim i narodowym. Dlatego jest tak bardzo nam potrzebne przedłużanie prośby św. Jana Pawła II: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”.

5. Rotmistrz Witold Pilecki – człowiek otwarty na Ducha Świętego

Urodził się 13 maja 1901 r. w Ołońcu, w mieście należącym do Republiki Karelii, w północno-zachodniej części Imperium

Rosyjskiego. W rodzinie Juliana i Ludwiki było pięcioro dzieci, wśród nich Witold. Od 1910 roku mieszkali w Wilnie. Tam chłopiec Witold kształcił się w szkole podstawowej i średniej. Wstąpił także do harcerstwa. W latach 1918-1921 służył w Wojsku Polskim, walcząc w roku 1920 z bolszewikami. W roku 1921 zdał egzamin dojrzałości i podjął studia na Wydziale Rolnym na Uniwersytecie Poznańskim. Walczył w kampanii wrześniowej 1939 roku i potem podjął pracę w konspiracji. W nocy z 21 na 22 września 1940 r. trafił do obozu w Auschwitz. Tam podtrzymywał więźniów na duchu. Informował odpowiednie władze o życiu obozowym, zdobywał żywność dla głodujących, myślał o napaści partyzanckiej z zewnątrz na obóz. Uciekł z obozu w nocy z 26 na 27 kwietnia 1943 r. Walczył w Powstaniu Warszawskim. Po zakończeniu wojny podjął walkę o wolność Ojczyzny zniewolonej przez sowietów i ich polskich agentów.

Został uwięziony w maju 1947 roku. Był nękanym, przesłuchiwanym. W marcu 1948 roku podjęto proces. 15 marca został skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano 25 maja 1948 r. Pochowano go potajemnie prawdopodobnie na tzw. Łącznie.

Z jego pobytu w więzieniu zachowały się grypsy dostarczane do żony i dzieci. W treści grypsy te są bardzo religijne i patriotyczne. Świadczą one o tym, iż Rotmistrz był otwarty na działanie Ducha Świętego i w Jego mocy znosił więzienne cierpienie. W miłości do Pana Boga, do Kościoła i Ojczyzny oddał swoje życie.

Zakończenie

Drodzy bracia i siostry, prosimy Ducha Świętego, który podczas Eucharystii przychodzi do naszych serc i umysłów, abyśmy byli jak najlepszymi świadkami Chrystusa i za wzorem naszych świętych i naszych bohaterów narodowych miłowali Pana Boga, Kościół i Ojczyznę. Amen.

9.

BP IGNACY DEC

„DZIĘKUJCIE PANU, BO JEST DOBRY, BO ŁASKA JEGO TRWA NA WIEKI” (PS 118, 1)

*Wambierzyce, Sanktuarium Matki Bożej Królowej Rodzin,
25 maja 2021 r. – Homilia wygłoszona do księży obchodzących
złoty jubileusz kapłaństwa*

Wstęp

Drodzy bracia kapłani, obchodzący w tym roku 50-lecie kapłaństwa, czyli złoty jubileusz kapłaństwa. Zwyczaj obchodzenia jubileuszy narodził się jeszcze w czasach starożytnych. W historii narodu wybranego od czasu Mojżesza obchodzono lata święte, lata jubileuszowe. Tradycję świętowania jubileuszów podjął także Kościół. W Kościele katolickim najczęściej obchodzi się jubileusz 25- i 50-lecia małżeństwa, kapłaństwa i ślubów zakonnych, a dla ich celebracji są specjalne formularze i modlitwy. Oprócz wspomnianych dwóch jubileuszy, świętujemy jubileusze okrągłych lat: najczęściej 40-lecia (jubileusz rubinowy) czy 60-lecia (jubileusz diamentowy).

W ramach Wstępu chcę jeszcze wskazać na cel świętowania jubileuszy. Ludzie Kościoła obchodzą jubileusze nie po to, by się chwalić swoimi dokonaniem, sukcesami, osiągnięciami, ale po to, by Panu Bogu pokornie podziękować za Jego łaskawość i błogosławieństwo, podziękować za spotkanych ludzi, podziękować za zdrowie duchowe i fizyczne. Podczas naszych jubileuszy przepraszamy także Pana Boga za nasze grzechy, słabości i wypraszamy Bożą łaskawość i błogosławieństwo na lata życia, które jeszcze mamy przed sobą.

Homilię dzisiejszą ukształtujemy w formę tryptyku. Pierwszą jego częścią będzie refleksja nad dzisiejszym słowem Bożym, szczególnie nad tekstem Ewangelii. Następnie powrócimy nieco do przeszłości, by lepiej wiedzieć za co mamy Panu Bogu dziękować i za co przepraszają. W trzeciej części wskażemy w jakim stylu pójdziemy w dalszą drogę kapłańskiego życia.

1. Przesłanie Bożego słowa

Pierwsze czytanie: kto daje, ten podwójnie otrzymuje: „Więcej szczęścia jest w dawaniu, aniżeli w braniu” (Dz 20, 35). „Chwal Pana hojnym darem i nie zmniejszaj ofiary z pierwocin rąk twoich. Przy każdym darze twarz swoją rozpogódź i z weselem poświęć dziesięcinę. Dawaj Najwyższemu tak, jak On ci daje, hojny dar według swej pobożności, ponieważ Pan jest tym, który odplaca, i siedemkroć razy więcej odda tobie” (Syr 35, 7-10). Z kolei Piotr pytał Jezusa: „Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą, cóż więc otrzymamy? [...] Każdy, kto dla mego imienia opuści dom, braci lub siostry, ojca lub matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne odziedziczy” (Mt 19, 27-29). „Wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi” (Mt 10, 31).

2. Skąd przyszliśmy? – przeżyjmy to jeszcze raz

Drodzy księża jubilaci, w drugiej części naszej refleksji powrócimy na chwilę do historii. Popatrzymy przynajmniej pobieżnie skąd i jaką drogą przyszliśmy do dzisiejszego dnia. Drodzy bracia, naszą wspomnieniową wędrówkę przez życie rozpoczniemy od domu rodzinnego, od mamy i taty, od rodzeństwa. Z tego gniazda rodzinnego wychodziliście w niedzielę do kościoła, najpierw z rodzicami, a potem samodzielnie; dochodziliście czy też dojeżdżaliście do szkoły podstawowej, a potem średniej. Z tych gniazd rodzinnych wyfrunęliście z wianem dobrego wychowania i poszliście za głosem odkrytego w sobie powołania kapłańskiego. Było to wtedy, gdy zdaliście egzamin dojrzałości. Dla większości z was był to rok 1965 – w naszym państwie – końcowe lata kadencji Władysława Gomułki, a w naszym Kościele – czas pasterzowania wielkiego Prymasa Tysiąclecia.

a) Lata formacji seminaryjnej (1965-1971)

Drodzy bracia jubilaci, obdarzeni łaską powołania kapłańskiego, wkroczyliście w mury Arcybiskupiego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu. Wieczernik Kościoła wrocławskiego miał was przygotować do kapłaństwa i przygotował. Jesienią 1965 roku w Watykanie trwała IV sesja Soboru Watykańskiego II, który się zakończył 8 grudnia 1965 r., gdy byliście na I roku studiów. Kilka tygodni wcześniej biskupi polscy wystosowali na Soborze zaproszenia

na uroczystości Millennium Chrztu Polski, które były zaplanowane na rok 1966. Największe poruszenie wywołał wśród komunistów list naszych biskupów do biskupów niemieckich ze słynnymi słowami: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. Końcem kwietnia 1966 roku świętowaliśmy 400-lecie naszego Seminarium Duchownego.

W roku milenijnym byliśmy wszyscy na centralnych uroczystościach milenijnych, jakie odbyły się w dniu 2 i 3 maja na Jasnej Górze. Dnia 3 lipca odbyła się koronacja figurki Matki Bożej Bardzkiej. Koronacji dokonał abp Bolesław Kominek.

21 czerwca 1969 r. uczestniczyliście w naszych święceniach kapłańskich. My jako ostatni rocznik mieliśmy święcenia w czerwcu. W roku 1970 święcenia kapłańskie odbyły się już 30 maja. Rok akademicki 1969/1970 był ostatnim rokiem sprawowania funkcji rektora przez bpa Pawła Latuska. We wrześniu 1970 roku przybył do Wrocławia z KUL-u ks. prof. Józef Majka, który został rektorem Seminarium i także rektorem Papieskiego Fakultetu Teologicznego. Kilku kolegów z waszego roku otrzymało jako pierwsi absolwenci stopień naukowy magistra teologii. Wreszcie nadszedł dla was pamiętny dzień 29 maja 1971 r., kiedy to otrzymaliście dar święceń kapłańskich.

Tak w wielkim skrócie wyglądała wasza droga do kapłaństwa, która was połączyła jako rocznik na całe kapłańskie życie. Po prymicjach kapłańskich przyszedł czas na posługę na niwie Pańskiej. Zostaliście posłani na różne parafie, najpierw jako wikariusze, a następnie, po stażu wikariuszowskim zwykle na kilku parafiach, otrzymaliście placówki proboszczowskie. Każdy z was zapisywał w różnym miejscach karty historii swego życia i wpisywał się w historię parafii, w których pełniliście posługę. Znacnie dobrze te karty. Nie jesteśmy w stanie zebrać ich w całość i się z nimi zapoznać. Możemy jednak wskazać na najważniejsze wydarzenia w życiu Kościoła w tym waszym pięćdziesięcioleciu. Podzielmy ten czas na pięć dekad.

b) Pierwsza dekada posług kapłańskiej (1971-1981)

W tym czasie w archidiecezji wrocławskiej odeszło do wieczności trzech biskupów: bp Paweł Latusek (11 II 1973 r.), kard. Bolesław Kominek (10 III 1974 r.) oraz bp Andrzej Wronka (29 VIII 1974 r.). Miały też miejsce święcenia biskupie ks. Józefa Marka (27 XII 1973 r.).

Osierocona stolica arcybiskupia we Wrocławiu długo oczekiwała na nowego pasterza po kard. Bolesławie Kominku. Trwały poufne rozmowy, pertraktacje między Watykanem i komunistycznym rządem w Polsce. Po prawie dwuletnim oczekiwaniu archidiecezja wrocławska otrzymała nowego pasterza w osobie bpa Henryka Gulbinowicza, dotychczasowego administratora apostolskiego w Białymstoku. Nominacja papieska bpa Henryka Gulbinowicza na metropolitę wrocławskiego nosiła datę 15 grudnia 1975 r. Kanoniczne objęcie archidiecezji wrocławskiej miało miejsce 12 stycznia 1976 r., zaś Ingres do archikatedry wrocławskiej odbył się 2 lutego 1976 r. Zaczął się nowy okres posługi dla abpa Gulbinowicza i nowy okres w dziejach archidiecezji wrocławskiej.

W drugiej połowie pierwszego dziesięciolecia waszej posługi kapłańskiej miały miejsce następujące wydarzenia: święcenia biskupie Tadeusza Rybaka (24 VI 1977); śmierć biskupa pomocniczego Józefa Marka (03 III 1978); śmierć papieża Pawła VI (06 VIII 1978), wybór kard. Albino Lucianiego, patriarchy weneckiego na papieża (26 VIII 1978), który obrał sobie imię Jana Pawła I oraz jego śmierć po 33 dniach pontyfikatu (28 IX 1978); wybór kard. Karola Wojtyły na papieża (16 X 1978), który obrał sobie imię Jana Pawła II i zainaugurował swój pontyfikat 22 października 1978 r.; święcenia biskupie ks. Adama Dyczkowskiego (26 XI 1978); pierwsza pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny (02-10 VI 1979); spotkanie św. Jana Pawła wiernego z duchowieństwem i wiernym świeckimi archidiecezji wrocławskiej i diecezji opolskiej na Jasnej Górze (05 VI 1979); koronacja figurki Matki Bożej Wambierzyckiej Królowej Rodzin – przez kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski (17 VIII 1980); powstanie ruchu społecznego „Solidarność” (sierpień 1980).

W waszym pierwszym dziesięcioleciu posługi kapłańskiej najważniejszym wydarzeniem był wybór kard. Karola Wojtyły na papieża. Jak do tego doszło? Dnia 6 sierpnia 1978 r., w święto Przemienienia Pańskiego, zmarł papież Paweł VI, dzisiaj ogłoszony już świętym. Jego następcą został Jan Paweł I, który kierował Kościołem tylko trzydzieści trzy dni i potem przyszła kolej na polskiego papieża. Nadszedł pamiętny dzień 16 października 1978 r., kiedy Kościół w Polsce czcił św. Jadwigę Śląską, patronkę Ziemi Śląskiej i polsko-niemieckiego pojednania. Ona wówczas stała się także patronką dnia wyboru kard. Karola Wojtyły na stolicę św. Piotra w Rzymie. Jeszcze wtedy jesienią,

26 listopada, odbyły się w katedrze wrocławskiej święcenia biskupie ks. dra Adama Dyczkowskiego. Rok 1979 był rokiem pierwszej pielgrzymki Ojca Świętego do Ojczyzny, tej – jak wielu mówi – najważniejszej pielgrzymki do Ojczyzny, która zmieniła oblicze ziemi, wedle prośby Papieża, wyrażonej podczas Mszy św. na Placu Zwycięstwa w Warszawie w dniu 2 czerwca 1979 r.: „Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!”.

Już kilka miesięcy po wizycie papieskiej, w 1980 roku zaczęły się strajki, na Wybrzeżu. W sierpniu tegoż roku powstał samodzielny, samorządny związek zawodowy „Solidarność”. 13 maja na Placu Świętego Piotra w Rzymie miał miejsce zamach na życie Papieża. 28 maja, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, odszedł do wieczności kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia. Polska znalazła się w wielkiej żałobie. Zraniony Papież nie mógł przyjechać na pogrzeb Przyjaciela, któremu tak wiele zawdzięczał. Wysłał swego zastępcę, sekretarza stanu, kard. Agostino Cassarolego. Homilię papieską odczytał kard. Franciszek Macharski, metropolita krakowski.

b) Druga dekada posługi kapłańskiej (1981-1991)

W drugim dziesięcioleciu (1981-1991) mieliśmy następujące wydarzenia, z rzędu tych najważniejszych: 13 grudnia 1981 r. został wprowadzony na terenie Polski stan wojenny; 21 czerwca 1983 r. gościliśmy we Wrocławiu Jana Pawła II, w ramach drugiej pielgrzymki do Ojczyzny. Tego samego roku, 13 grudnia, odszedł do wieczności bp Wincenty Urban, biskup pomocniczy archidiecezji wrocławskiej. Wiemy, że był cenionym historykiem, pracowitym i lubianym pastorem, a po śmierci kard. Bolesława Kominka, jako wikariusz kapitulny, prawie dwa lata zarządzał archidiecezją wrocławską (1974-1976). Rok po jego śmierci, został mianowany nowy biskup pomocniczy w osobie ks. prałata Józefa Pazdura, ojca duchownego w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu. Święcenia biskupie odbyły się w katedrze wrocławskiej, w sobotę, 12 stycznia 1985 r. Dnia 25 maja w tymże roku abp Henryk Gulbinowicz został mianowany kardynałem. W czerwcu 1987 roku miała miejsce trzecia pielgrzymka Ojca Świętego do Ojczyzny, a 5 listopada 1988 r., były święcenia biskupie ks. dra Jana Tyrawy. Rok później przeżywaliśmy słynną jesień ludów, upadek muru berlińskiego, rozpad imperium sowieckiego, Związku Radzieckiego.

c) Trzecia dekada posługi kapłańskiej (1991-2001)

Drodzy bracia jubilaci, na progu trzeciej dekady waszej posługi kapłańskiej miała miejsce czwarta pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny. Miała ona dwa etapy: etap czerwcowy z tematem „Dekalog” i etap sierpniowy na VI Światowe Dni Młodzieży. Dnia 25 marca 1992 r., na mocy papieskiej bulli *Totus Tuus Poloniae Populus* nastąpiła w Polsce reorganizacja administracyjna diecezji i metropolii. Przed rokiem 1992 mieliśmy w Polsce 27 diecezji wkomponowanych w 5 metropolii (Były to: metropolia gnieźnieńska, krakowska, poznańska, warszawska i wrocławska). Wspomnianą Bullą Jan Paweł II dokonał reorganizacji struktury administracyjnej Kościoła katolickiego w Polsce. Ustanowił wówczas 13 nowych diecezji oraz 8 nowych metropolii. Była to największa w historii Polski reorganizacja administracyjna Kościoła. Jej dopełnieniem było utworzenie w roku 2004 diecezji bydgoskiej i świdnickiej oraz metropolii łódzkiej. Po tej reformie mamy dziś w Polsce 45 diecezji, w tym 41 diecezji Kościoła rzymsko-katolickiego, ordynariat polowy, wznowiony w 1991 roku oraz 3 diecezje, tzw. eparchie Kościoła greckokatolickiego. Diecezje te łączą się w 15 metropolii (w tym 14 rzymsko-katolickie i jedna greckokatolicka). W Polsce istnieje ponad 10 tys. parafii i około 800 innych ośrodków duszpasterskich. Na Dolnym Śląsku w roku 1992 powstała z archidiecezji wrocławskiej diecezja legnicka, a jej pierwszym biskupem został ówczesny biskup pomocniczy z Wrocławia bp Tadeusz Rybak. Nowa diecezja legnicka 6 stycznia 1995 r. otrzymała biskupa pomocniczego w osobie ks. Stefana Regmunta.

25 maja 1995 r. gościliśmy w Polsce po raz piąty Ojca Świętego Jana Pawła II, z jednodniową wizytą pasterską, obejmującą miasta: Skoczów, Bielsko-Biała i Żywiec. Papież w tej pielgrzymce wołał dla Polski o ludzi sumienia. W następnym roku są do odnotowania święcenia biskupie ks. dra Edwarda Janiaka, który został ustanowiony biskupem pomocniczym w archidiecezji wrocławskiej. Święcenia odbyły się 30 listopada 1996 r.

W roku 1997 mieliśmy wydarzenie na skalę całego Kościoła powszechnego, którym był 46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu, z udziałem Ojca Świętego Jana Pawła II, który po zamknięciu Kongresu kontynuował swą szóstą pielgrzymkę do Ojczyzny. Dwa lata później, w czerwcu 1999 roku, papież Polak odbył siódmą,

przedostatnią pielgrzymkę do Ojczyzny. Pod koniec trzeciego dziesięciolecia waszej posługi kapłańskiej, świętowaliśmy wraz z całym Kościołem Wielki Jubileusz Chrześcijaństwa Roku 2000 – dwutyśczną rocznicę najważniejszego wydarzenia w dziejach świata, jakim było przyjście na świat Syna Bożego. We Wrocławiu w ten jubileusz było wpisane Millenium diecezji wrocławskiej.

d) Czwarta dekada posługi kapłańskiej (2001-2011)

W czwartej dekadzie waszej posługi kapłańskiej są do odnotowania takie oto najważniejsze wydarzenia: w dniach 16-19 sierpnia 2002 r. miała miejsce ósma i ostatnia pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny, połączona z ustanowieniem Światowego Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Jak już wyżej wspomniano, w roku 2004 zaistniały w Polsce jeszcze dwie diecezje: diecezja bydgoska oraz diecezja świdnicka. Nastąpiła też zmiana na urzędzie metropolity wrocławskiego i urzędzie biskupa legnickiego: kard. Henryka Gulbinowicza, w kwietniu 2004 roku, zastąpił abp Marian Gołębiowski, ówczesny biskup koszalińsko-kołobrzeski, zaś rok później biskupa Tadeusza Rybaka zastąpił bp Stefan Cichy, biskup pomocniczy archidiecezji katowickiej.

2 kwietnia 2005 r. odszedł do wieczności papież Jan Paweł II a 8 kwietnia w Watykanie odbył się największy pogrzeb w dziejach świata z udziałem kilku milionów ludzi. 19 kwietnia 2005 r. został wybrany na następcę Jana Pawła II kard. Joseph Ratzinger. W czwartej dekadzie waszej posługi na Dolnym Śląsku zostało wyświęconych czterech biskupów: ks. Ignacy Dec, pierwszy biskup świdnicki (25 III 2004), ks. Andrzej Siemieniowski (11 II 2006), ks. Adam Bałabuch (08 V 2008) oraz ks. Marek Mendyk (31 I 2009).

e) Piąta dekada posługi kapłańskiej (2011-2021)

W piątej dekadzie waszej posługi mieliśmy także ważne wydarzenia w Kościele powszechnym i w Kościele polskim. Odnotujmy przede wszystkim abdykację papieża Benedykta XVI, która była zapowiedziana 11 lutego 2013 r., a dokonała się 28 lutego owego roku. Nastąpiła także zmiana na urzędzie metropolity wrocławskiego. W maju 2013 roku abpa Mariana Gołębiewskiego zastąpił abp Józef Kupny (nominacja 18 V 2013; ingres do archikatedry wrocławskiej 16 VI 2013), dotychczasowy biskup pomocniczy archidiecezji

katowickiej, zaś w diecezji świdnickiej 23 kwietnia 2020 r. pierwszego biskupa świdnickiego Ignacego Deca zastąpił na urzędzie bp Marek Mendyk, dotychczasowy biskup pomocniczy diecezji legnickiej. W piątym dziesięcioleciu waszego kapłaństwa odeszło do wieczności trzech biskupów, związanych z Dolnym Śląskiem: bp Józef Pazdur (07 V 2015), bp Tadeusz Rybak (07 III 2017) oraz bp Adam Dyczkowski (10 I 2021). Na biskupa pomocniczego archidiecezji wrocławskiej został konsekrowany o. Jacek Kiciński ze Zgromadzenia Ojców Klaretynów (19 III 2016).

Drodzy bracia, złoci jubilaci, po tym spojrzeniu w przeszłość na przebytą drogę, trzeba jeszcze pomyśleć o przyszłości, wszak to jeszcze nie koniec waszej posługi. Wielu z was jest już na emeryturze, ale służba kapłańska trwa do końca.

3. Dokąd i w jakim stylu idziemy dalej?

Moi drodzy, każdy czas i każdy wiek jest stosowny, by dobrze czytać, by budować w prawdzie i miłości samego siebie i powierzonych pieczy wiernych. W rozwoju duchowym nie wolno nam się zatrzymać. Obecna rozpoczynająca się już szósta dekada waszej posługi kapłańskiej może okazać się trudna, gdyż z pewnością wkroczyście w okres większych kłopotów zdrowotnych. Z czasem będzie ubywać nam sił fizycznych i może także duchowych. Są także czynniki pozytywne, mniej obciążające naszą psychikę. Mamy z pewnością mniej marzeń o przyszłości, o awansach, o wielkich zadaniach, przedsięwzięciach duszpasterskich. Z trzech rodzajów pożądliwości, które wymienia św. Jan Apostoł w swoim pierwszym Liście, zmniejszy się z pewnością pożądliwość ciała, zniknie pycha tego życia (dążenie do władzy, do znaczenia, zabieganie o stanowiska, urzędy, walka o stołki), a może nam utrudniać drogę do świętości pożądliwość oczu, czyli pokusa do gromadzenia wartości materialnych (kasa, pieniądze). Doświadczenie życiowe poucza, że pożądliwość ciała daje o sobie znać w młodości, pycha tego życia w wieku dorosłym, a pożądliwość oczu w jesieni życia.

Drodzy bracia jubilaci, jeśli szukamy wskazówek na dalszą drogę, na czas jesieni kapłańskiej, to nie szukajmy ich zbyt daleko. Są one zawarte chociażby w dzisiejszym słowie Bożym. Bądźmy hojni w przekazywaniu darów. Mamy okazję składać codziennie dar modlitwy za Kościół, za świat, za naszych wiernych, którym służyliśmy. Drodzy bracia, bierzmy często do ręki Pismo Święte. Bóg nas tam

nie tylko upomina, ale zapewnia nas o swojej miłości i nas pociesza. Drodzy bracia, w drugiej połowie życia z pewnością potrzebujemy więcej pociechy, gdyż więcej jest udręk i cierpień. A więc pozwólmy się dać pocieszać Bogu i ludziom i sami kierujmy słowo pociechy, do tych, którzy cierpią.

Zakończenie

Drodzy bracia w powołaniu kapłańskim, powierzmy w tej Eucharystii Bogu Ojcu przez Chrystusa w Duchu Świętym naszą przeszłość. Niech Bóg przyjmie za nią naszą wdzięczność i oczyści ją z grzechów. Powierzmy naszą teraźniejszość, z naszą wiarą, nadzieją i miłością. Zawierzmy Bogu także naszą przyszłość. Niech będzie przez Pana Boga pobłogosławiona. Niech nas w tej modlitwie dziękczynno-przebłagalnej i błagalnej wspiera wstawienictwo Matki Bożej, naszej Wambierzyckiej Pani i Jej Oblubienica św. Józefa, któremu jest poświęcony obecny rok. Niech Bóg w Trójcy Świętej Jedyne będzie uwielbiony w swoich aniołach i swoich świętych, a także w naszym życiu. Amen.

10.

BP IGNACY DEC

JAKO WSZCZEPIENI W JEDYNE KAPŁAŃSTWO JEZUSA CHRYSTUSA NAJWYŻSZEGO I WIECZNEGO KAPŁANA

*Wałbrzych, 27 maja 2021 r. – Homilia wygłoszona w sanktuarium
Relikwii Drzewa Krzyża Świętego w dniu święta Jezusa
Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana, podczas Mszy św.
koncelebrowanej przez kapłanów okręgu wałbrzyskiego*

Wstęp

Drodzy bracia kapłani, różnorodni jubileaci oraz bracia
prezbiterzy, obchodzący w tych dniach swoje rocznice
święceń;

Drodzy bracia klerycy; wielebne siostry zakonne;

Drodzy bracia i siostry w Chrystusie!

Po raz dziewiąty obchodzimy liturgiczne święto Pana naszego Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana. Święto obchodzimy od kilku lat, ale Chrystus Pan jako Najwyższy i Wieczny Kapłan był czczony pod takim tytułem od początku Kościoła. Od dawna mieliśmy w Mszale Rzymskim formularz Mszy św. o Najświętszej Eucharystii i o Jezusie Chrystusie Najwyższym i Wiecznym Kapłanie. Mogliśmy się takim formularzem modlić. Często to czyniliśmy w pierwsze czwartki miesiąca. Jednakże w latach powojennych w niektórych krajach języka hiszpańskiego zaczęto takie święto wprowadzać do swoich kalendarzy liturgicznych za zgodą Stolicy Apostolskiej. Na cały Kościół święto zostało rozszerzone decyzją Benedykta XVI z czerwca 2012 r. Święto jest obchodzone w tych krajach, w których episkopaty poprosiły Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów o zatwierdzenie go dla danego kraju. Polska jest jednym z pierwszych krajów, który zwrócił się o taką zgodę i który tę zgodę otrzymał. Przypomnę, że po raz pierwszy święto to uroczyste obchodziliśmy w Polsce to święto 23 maja 2013 r., w czwartek po uroczystości Zesłania Ducha Świętego.

W czasie tego świętowania zwracamy uwagę na kapłaństwo Chrystusa i także na kapłaństwo służebne obecne dzisiaj w Kościele oraz kapłaństwo powszechne, które noszą w sobie wszyscy ochrzczeni i bierzmowani. Święto to ma także stać się okazją do modlitwy o świętość naszych kapłanów oraz do modlitwy o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne.

1. Kapłaństwo Jezusa Chrystusa

Instytucja kapłańska powstała już w Starym Testamencie. W najstarszych księgach biblijnych, w Pięcioksięgu Mojżesza, zwłaszcza w Księdze Kapłańskiej mamy opisaną instytucję kapłaństwa Starego Testamentu. Przypomnijmy, że głównym zadaniem kapłanów Pierwszego Przymierza było składanie krwawych ofiar – w pierwszym etapie dziejów Izraela na budowanych ołtarzach, a potem od połowy X wieku przed narodzeniem Chrystusa w świątyni jerozolimskiej. Przed chwilą słyszeliśmy słowa: „Każdy kapłan Starego testamentu staje codziennie do wykonywania swej służby i wiele razy składa te same ofiary, które żadną miarą nie mogą zgładzić grzechów” (Hbr 10, 11).

Gdy nadeszła pełnia czasu, na ziemi pojawił się w ludzkiej postaci odwieczny Syn Boży. Pod koniec swej misji życiowej objawił się

nam jako kapłan Nowego Przymierza, który Najpierw w Wieczerniku złożył Ojcu Niebieskiemu bezkrwawą Ofiarę Ciała i Krwi Swojej, a nazajutrz oddał swoje Życie w ofierze Ojcu Niebieskiemu na drzewie Krzyża. Przez to stał się kapłanem Nowego Przymierza. Chrystus jest Kapłanem, gdyż był tym, kto składa ofiarę i tym, kto składał siebie samego w ofierze. Zauważmy, że w odróżnieniu od kapłanów Starego Przymierza, Jezus jest tym, który samego siebie złożył w ofierze. Jest więc nie tylko kapłanem, tym, kto składa ofiarę, ale równocześnie tym, kogo składa w ofierze. Jest więc zarazem kapłanem i żertwą ofiarną, tym, kto składa i tym kogo składa w ofierze Ojcu Niebieskiemu.

Z dzisiaj czytanego fragmentu Listu do Hebrajczyków usłyszeliśmy słowa: „Ten przeciwnie, złożywszy raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga, oczekując tylko «aż nieprzyjaciele Jego staną się podnóżkiem pod Jego stopy». Jedną ofiarą bowiem udoskonalił na wieki tych, którzy są uświęceni” (Hbr 10, 12-14).

W swoje posłannictwo kapłańskie Chrystus wszczępił pierwszych uczniów – Apostołów. Uczynił to podczas Ostatniej Wieczerzy. Święty Marek w dzisiejszej Ewangelii przytoczył nam słowa konsekracji chleba i wina, które Pan Jezus jako pierwszy wypowiedział w Wieczerniku i które my na Jego pamiątkę wypowiadamy przy Pańskich ołtarzach (por. Mk 14, 22-25). Przez wieki dziejów Kościoła Chrystus w każdym czasie ustanawiał swoich kapłanów. Od tego uroczystego wszczępienia w kapłaństwo Chrystusa odliczamy lata naszej posługi kapłańskiej.

2. Nasze wszczępienie w kapłaństwo Chrystusa

Drodzy bracia, przed wieloma laty zostaliśmy z łaski Bożej wszczępieni w kapłaństwo Jezusa Chrystusa. Z wieczernika wrocławskiego czy też od siedemnastu już lat z wieczernika świdnickiego zostaliśmy posłani na żniwo Pańskie, by głosić Ewangelię, sprawować sakramenty święte – na czele z codziennym sprawowaniem Eucharystii, by sprawować też posługę miłości, posługę charytatywną wobec ubogich, chorych, potrzebujących. Przez wiele już lat użyżamy Chrystusowi Najwyższemu i Wiecznemu Kapłanowi naszych ust do głoszenia Ewangelii, do wypowiedzania rozgrzeszenia z grzechów. Użyżamy naszych rąk do sprawowania Eucharystii i karmienia wiernych Ciałem Pańskim. Użyżamy naszych serc do miłowania chorych, biednych i źle się mających.

Drodzy bracia – tak jak nas prosił Ojciec Święty Benedykt XVI podczas wizyty w Polsce przed piętnastu laty (w roku 2006): „Wiercie w moc waszego kapłaństwa”. Pamiętajmy, że nasze kapłaństwo mamy nie dla siebie, ale dla drugich, że udzielana przez nas moc nie pochodzi od nas, ale od Chrystusa.

Zakończenie

Drodzy bracia, abyśmy nigdy nie ulegli zmęczeniu i nie zastygli w przyzwyczajeniu, odnowimy teraz nasze kapłańskie śluby. Uczynimy to dzisiaj, jako że w ostatni Wielki Czwartek, wskutek restrykcji spowodowanych pandemią, niewielu z nas było na Mszy św. Krzyżma w naszej katedrze. Niech Pan przyjmie naszą odnowioną wiarę, nadzieję i miłość oraz gorliwość apostołską. Amen.

11.

BP IGNACY DEC

JUBILATE DEO – ZŁOTY JUBILEUSZ KAPŁAŃSTWA KS. PRAŁATA JANA BAGIŃSKIEGO

*Świdnica, 30 maja 2021 r. – Homilia wygłoszona w katedrze
świdnickiej w 50. rocznicę święceń kapłańskich
ks. prałata Jana Bagińskiego, proboszcza parafii
pw. św. Stanisława i św. Wacława w Świdnicy
w latach 1995–2012*

Wstęp

Czcigodny księżu prałacie Janie, obchodzący dzisiaj złoty jubileusz kapłaństwa;

Drogie siostry zakonne;

Umiłowani Świdniczanie i wierni parafii katedralnej; bracia i siostry w Chrystusie!

W dzisiejszej okolicznościowej homilii najpierw zatrzymamy się nad tajemnicą Trójcy Świętej a następnie spojrzymy na pięćdziesięcioletnią

posługę duszpasterską złotego Jubilata w kapłaństwie - ks. prałata Jana Bagińskiego.

1. Jeden Bóg w Trójcy Osób – wielka tajemnica wiary

a) Tajemnica Trójcy Świętej ścisłą tajemnicą naszej wiary

Tajemnica Trójcy Świętej jest ścisłą tajemnicą naszej wiary. Nie można jej zrozumieć naszym ludzkim rozumem. Możemy ją przyjmować jedynie naszą wiarą. Człowiek nigdy by nie odkrył, że Bóg jest jeden w trzech osobach, gdyby Bóg sam się nam nie przedstawił jako Bóg jeden w Trójcy Osób. Tego przedstawienia się Boga człowiekowi dokonał Bóg Wcielony – Jezus Chrystus. Przedstawił nam Ojca, ukazał nam siebie jako Syna Bożego, zapowiedział działanie Ducha Świętego w założonym przez siebie Kościele. Poszczególne Osoby Trójcy Przenajświętszej prezentują się wobec świata jakby w różnych funkcjach, dziełach. W oparciu o Boże objawienie Bogu Ojcu przypisujemy dzieło stworzenia, Synowi Bożemu dzieło odkupienia, zaś Duchowi Świętemu dzieło uświęcenia. Mówiąc tak, pamiętamy jednak, iż wszelkie działanie Boże wobec świata i człowieka jest dziełem całej Trójcy Świętej. Idąc za tradycją kościelną, spójrzmy na działanie Boga wobec świata w przyporządkowaniu do trzech osób Boskich.

b) Bóg – Ojciec Stworzyciel

Pierwsza Osoba Boska nazwana jest Bogiem Ojcem. Chrystus poproszony o nauczenie nas modlitwy, polecił mówić: „Wy zatem tak się módlcie: Ojcze nasz, który jesteś w niebie” (Mt 6, 8-9). Bóg jest zatem naszym ojcem, ojcem każdego z nas, ojcem wszystkich ludów i narodów. Ten Ojciec na początku stworzył niebo i ziemię (por. Rdz 1, 1). Stworzył dwa wielkie domy: dom duchowy, niewidzialny – niebo i dom widzialny, materialny – ziemię. Pierwszy przeznaczył dla istot duchowych, drugi dla istot cielesnych i duchowo-cielesnych, czyli ludzi. A zatem jesteśmy tu na ziemi w Bożym domu. Nie my go stworzyliśmy. My możemy go tylko w części przekształcać, „meblować”, ale nie mamy absolutnej władzy nad nim. „Pańska jest ziemia i wszystko, co ją napętnia, krąg ziemi i jego mieszkańcy” – głosi psalmista w Psalmie 23.

Z faktu, że Bóg jest Bogiem Stworzycielem wynika, że każdy człowiek zawdzięcza swoje zaistnienie Bogu Ojcu. Mogło nas przecież nie

być. Skoro zaś jesteśmy, to dlatego, że jest Bóg, który nas stworzył, czyli powołał nas przez naszych rodziców do istnienia. Mogliśmy się narodzić w innej części świata i w innym czasie historii ludzkości. Skoro jesteśmy akurat tu i akurat w tym czasie, to zdecydował o tym nasz Bóg Ojciec Stworzyciel. Dodajmy jeszcze, iż jest nam także objawione, że nasz Bóg Stworzyciel darzy nas przeogromną, nieustającą miłością. On nie może się wyprzeć swego stworzenia. Szczególnie więzy miłości łączą Go z człowiekiem. „Umiłowałem cię wieczną miłością, przeto tak długo darzyłem cię łaską” (Jer 31, 3); „Bo góry mogą ustąpić i pagórki się zachwiać, ale miłość moja nie odstąpi od ciebie” (Iz 54, 10) – zapewniał Bóg przez swoich proroków. Stąd też wyrażenie „Jestem, istnieję, żyję”, należy tłumaczyć: „Jestem kochany (a) przez Boga”.

c) Bóg – Syn Boży Odkupiciel

Druga Osoba Trójcy Świętej jest nam jakby najbliższa, gdyż to Ona stała się człowiekiem. „Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” (J 1, 14) – czytamy w Ewangelii Janowej. Zaś w wyznaniu wiary mówimy słowa: „On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem”. Powyższe słowa tłumaczą powód przyjścia Chrystusa na ziemię, powód wcielenia Syna Bożego. Jest nim zbawienie człowieka, a więc wybawienie, uwolnienie od grzechu, odzyskanie łaski dziecięctwa Bożego. Zatem Chrystus nie tylko przyniósł nam prawdę na ziemię, nie tylko objawił nam kim jest Bóg, kim jest człowiek, jakie zamiary ma Bóg względem człowieka. Główne dzieło Chrystusa wobec świata, a w szczególności wobec człowieka to zbawienie, odkupienie dokonane przez śmierć krzyżową i chwalebne zmartwychwstanie. Przez przyjście Chrystusa na ziemię Bóg stał się dla nas naprawdę Emmanuelem, czyli „Bogiem z nami”. Jezus dokonawszy dzieła naszego odkupienia pozostał z nami na ziemi „aż do skończenia świata” (Mt 28, 20).

d) Bóg – Duch Święty Uświęciciel

Trzeciej Osobie Boskiej, Duchowi Świętemu przypisujemy dzieło uświęcania świata. Osoba Ducha Świętego była już po części objawiana w Starym Testamencie. Tekst dzisiejszego pierwszego czytania, mówiący o odwiecznej Mądrości Bożej odnosimy do Osoby Ducha

Świętego. Rola Ducha Świętego uwydatniona jest także w dziele zbawczym Jezusa Chrystusa. Cała działalność ziemską Syna Bożego była dokonywana w mocy Ducha Świętego. Chrystus przed swoim wniebowstąpieniem obiecał uczniom zesłanie darów Ducha Świętego. Owo pierwsze, wyraźne wylanie Ducha Świętego na uczniów Chrystusa dokonało się w dzień Pięćdziesiątnicy Paschalnej, czyli w dzień Zielonych Świąt. Odtąd Duch Święty jest nieustannie zsyłany na Kościół, czyli na wspólnotę Ludu Bożego, wierzącego w Chrystusa, karmiącego się Jego Słowem i Chlebem eucharystycznym, usiłującego naśladować Go przede wszystkim w wiernej służbie Ojcu i braciom. Duch Święty uświęca poszczególnych ludzi i cały Kościół, a swoje szczególne mieszkanie ma w sercu wierzącego człowieka. „Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w Was?” (1Kor 3, 16) – pisał św. Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian. Duch Święty udziela nam mocy do zwyciężania zła dobrem, do wytrwania w cierpieniu, do wytrwania w służbie drugim, jednym słowem – do wiernego naśladowania Chrystusa.

e) Trójca Święta – jedność w różnorodności i różnorodność w jedności

Trójca Święta jako doskonała wspólnota osób Boskich jest dla nas wzorem tworzenia jedności, wspólnoty z innymi. Bóg nie jest samotnikiem. Jest wspólnotą osób. Człowiek też nie może być samotnikiem. Sensem jego życia, najgłębszym jego powołaniem jest być we wspólnocie z innymi: z Bogiem i ludźmi. Jednakże w tej jedności jest różnorodność. Osoby Boskie są odrębne. Jest to także dla nas wezwanie, byśmy jedność zachowywali w różnorodności.

2. Droga do kapłaństwa ks. prałata Jana Bagińskiego – złotego Jubilata

Bóg w Trójcy jedyny podjął decyzję o zaistnieniu naszego ks. Jana. Sprawił, że przyszedł on na świat 16 września 1946 r. w Ludowie Śląskim w rodzinie Marcela i Rozalii, w gronie trzech siostr. Trzy dni po urodzeniu został ochrzczony w miejscowym kościele. W Ludowie Śląskim uczęszczał do szkoły podstawowej (1953-1960). Naukę kontynuował w Technikum Samochodowym w Strzelinie. Odkrywszy powołanie kapłańskie w roku 1965 wstąpił do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego we Wrocławiu. Jako kleryk w roku 1966

przeżywał z całym Kościołem w Polsce Millennium Chrztu Polski. Po piątym roku studiów w Seminarium nastąpiła zmiana księdza rektora. Z urzędu rektora odszedł bp Paweł Latusek. Jego funkcję, z woli abpa Bolesława Kominka, objął przybyły z KUL-u ks. prof. Józefa Majka. Ks. Bagiński jest jednym z pierwszych księży, którzy ukończyli studia ze stopniem magistra teologii. Święcenia kapłańskie wraz z kolegami przyjął w sobotę, 29 maja 1971 r., w katedrze wrocławskiej z rąk abpa Bolesława Kominka. Następnego dnia, 30 maja, a więc dokładnie 50 lat temu, odprawił Mszę św. prymicyjną w rodzinnej parafii w Ludowie Śląskim.

3. Pięćdziesięcioletnia posługa kapłańska

ks. prałata Jana Bagińskiego

a) Posługa wikariuszowska

Jako wikariusz ks. Jan Bagiński posługiwał w czterech następujących parafiach: pw. Matki Bożej Pocieszenia w Oławie (1971-1974); pw. św. Stanisława, biskupa i męczennika i św. Doroty, męczennicy we Wrocławiu (1974-1977); pw. św. Henryka we Wrocławiu (1977-1982) oraz pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Wałbrzychu-Podzamcze (1982-1983).

b) Posługa proboszczowska przed przybyciem do Świdnicy

26 czerwca 1983 r. ks. Jan Bagiński podjął posługę proboszcza w parafii w Piotrowicach, w dekanacie Kąty Wrocławskie (1983-1986). Była to parafia z dwoma kościołami filialnymi: w Ramułowicach i Chmielowie. Remontował wszystkie trzy kościoły. Drugą placówką proboszczowską była parafia w Wiązowie (1986-1995), także parafia z kościołami filialnymi, które w ciągu dziewięciu lat wyremontował i wybudował kościół filialny w Wyzonowicach.

c) Posługa ks. prałata Jana Bagińskiego jako proboszcza parafii pw. św. Stanisława, biskupa i męczennika i św. Wacława, męczennika; od 2004 roku jako proboszcza parafii katedralnej w Świdnicy.

Ks. Jan Bagiński był proboszczem parafii pw. św. Stanisława, biskupa i męczennika i św. Wacława, męczennika w latach 1995–2012, a więc 17 lat. Jego poprzednikami byli: przez pierwsze dwanaście powojennych lat ks. Stanisław Marchewka (1945-1957); następnie ks. Stefan Helowicz, późniejszy proboszcz katedry wrocławskiej,

potem udający księdza z fałszowanymi dokumentami kapłańskimi pan Czesław Jankowski, a po nim ks. Wilhelm Boczek; przez jakiś czas ks. Stanisław Gondek, ksiądz patriota i ks. Józef Pazdur, późniejszy biskup pomocniczy we Wrocławiu. 30 września 1957 r. urząd proboszcza w przy tym kościele objął ks. Dionizy Baran (1957-1983) najdłużej posługujący proboszcz w powojennej Świdnicy, gdyż aż 26 lat. Po nim w latach 1983–1995 proboszczem był ks. Ludwik Sosnowski – 12 lat i od 23 czerwca 1995 r. do czerwca 2012 roku ks. Jan Bagiński – 17 lat.

Ks. Janowi Bagińskiemu nasza katedra zawdzięcza zmianę pokrycia dachowego, połowę nowych ławek w nawie głównej katedry, elewację naw bocznych i inne prace remontowe, przekazanie części materiałów na rzecz Świdnickiej Kurii Biskupiej. Ks. prałat podejmował różne inicjatywy duszpasterskie: szerzył kult do Matki Bożej Świdnickiej, w roku 2006 zainicjował wraz z Andrzejem Protasiukiem „Dni Papieskie” w Świdnicy.

d) Jesień kapłańska – emerytura od czerwca 2012 r.

Ks. prałat zamieszkał w budynku obecnej plebanii katedralnej. Jest wśród nas. Pomaga w duszpasterstwie katedralnym i także na zaproszenie w różnych parafiach naszej diecezji i Kościoła na Dolnym Śląsku.

Zakończenie

Oddając dziś cześć naszemu Bogu w Trójcy Jedynemu, prosimy pokornie o to, aby Trójca Święta była dla nas zawsze wzorem w budowaniu wspólnoty z drugimi, abyśmy na Jej wzór udzielali się Bogu i braciom. Dziękując Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu za pięćdziesiąt lat posługi ks. prałata Jana Bagińskiego, wypraszajmy dla niego Bożą łaskawość na lata kapłańskiej jesieni życia. Niech Bóg w Trójcy Jedyny nam wszystkim błogosławi: Ojciec, Syn i Duch Święty. Amen.

12.

BP IGNACY DEC

EUCHARYSTIA JAKO OFIARA, UCZTA I OBECNOŚĆ DO ADOROWANIA

*Bielawa, 3 czerwca 2021 r. – Homilia wygłoszona w kościele
pw. Wniebowzięcia NMP
w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa*

Wstęp

Czcigodny Księżę Prałacie wraz z księżmi
współpracownikami;

Drogie siostry zakonne;

Drodzy bracia i siostry czciciele Chrystusa Eucharystycznego.

Pochylamy się dziś nad tajemnicą Eucharystii, która jest „wielką tajemnicą naszej wiary”. Najpierw przeżyjemy Eucharystię jako ofiarę zbawczą Pana Jezusa, do której dołączymy samych siebie; przeżyjemy Eucharystię także jako pokarm, który przyjmujemy, a następnie w procesji przeżyjemy Eucharystię jako żywą Obecność Pana Jezusa pod postacią chleba, którą będziemy wielbić i adorować.

1. Eucharystia – żywa pamiątka Jezusa Chrystusa

Ludzie odchodzący z tego świata zostawiają po sobie jakieś pamiątki. Ci, którzy ich kochali, skrzętnie je przechowują. Zachowują zdjęcia, używane przedmioty. Pamiętają słowa i gesty. W ostatnich latach wielu Polaków przechowuje pamiątki po św. Janie Pawle II. W kościołach wiszą jego obrazy i portrety. W mieszkaniach, zwłaszcza księży, wiszą fotografie zrobione kiedyś Ojcem Świętym w Watykanie czy podczas jego pielgrzymek do Ojczyzny. Na półkach bibliotek prywatnych i publicznych stoją książki autorstwa Jana Pawła II, zwłaszcza teksty jego homilii, encyklik, adhortacji, listów apostołskich, a także książki o naszym świętym Papieżu, w tym piękne, kolorowe albumy z podróży papieskich, ze spotkań z różnymi ludźmi. W wielu miastach świata stoją pomniki naszego wielkiego Rodaka.

W Wadowicach, w rodzinnym mieście Papieża, jest muzeum, w którym można zobaczyć pamiątki po Ojcu Świętym z różnych okresów jego życia. W Krakowie powstało Centrum Jana Pawła II, miejsce dokumentacji jego pontyfikatu. Na uczelniach katolickich są pisane prace magisterskie, doktorskie i habilitacyjne o różnych wątkach papieskiego nauczania.

Dzisiaj, drodzy bracia i siostry, patrzymy na najważniejszą pamiątkę, jaka pozostała po największej i najważniejszej Osobie naszej ziemi. Ta pamiątka jest szczególna, inna od wszystkich innych. Tą pamiątką jest Eucharystia. Jest to pamiątka żywa, gdyż jest to żywa obecność wśród nas Boga człowieka – Jezusa Chrystusa – obecność pod postacią chleba i wina. Jezus został z nami po wszystkie dni aż do skończenia świata. Obierając taką, sakramentalną formę swojej obecności wśród nas, Jezus jest obecny na wszystkich kontynentach świata i swoją obecność dzięki Eucharystii rozciąga na wszystkie czasy. Dzięki tej eucharystycznej obecności staje się dostępny dla każdego człowieka wszystkich miejsc i czasów. Wystarczy tylko pójść tam, gdzie kapłan sprawuje Eucharystię. Podczas każdej Mszy św. kapłan mocą Ducha Świętego otrzymaną w czasie święceń, przemienia chleb w Ciało Chrystusa i wino w Jego Krew. Ten Chleb przemieniony staje się naszym pokarmem i także jest przez nas adorowany i wielbiony. Jezus w tej Najświętszej Obecności dał nam wszystko, zostawił samego siebie.

Na cmentarzu polskim na Monte Cassino we Włoszech jest umieszczony napis: „Ciało swe oddali ziemi włoskiej, serca swoje Polsce, a dusze – Panu Bogu”. Chrystus wszystko oddał Ojcu i nam: Eucharystia, Jego żywa obecność, jest największym skarbem naszej ziemi. Jest nam dana do spożywania i do adoracji.

2. Eucharystia jako ofiara Nowego Przymierza

W dzisiejszym pierwszym czytaniu i w Ewangelii mamy zestawione dwa przymierza: pierwsze zostało zawarte u podnóża góry Synaj, po ogłoszeniu Dekalogu, czyli Dziesięciu Przykazań, a drugie w Wieczerniku, podczas Ostatniej Wieczerzy. Przymierze zawsze zawierają dwie strony, które zobowiązują się do wierności: z jednej strony jest Bóg a z drugiej człowiek. Gdy Mojżesz zszedł z góry i obwieścił ludowi wszystkie słowa Pana i wszystkie Jego zlecenia, wtedy lud odpowiedział: „Wszystkie słowa, jakie powiedział Pan,

wypełnimy. [...] Wszystko, co powiedział Pan, uczynimy i będziemy posłuszni” (Wj 24, 3b.7b). Wtedy Mojżesz wziął krew z ofiary cielców i pokropił nią ołtarz, a następnie lud i powiedział: „Oto krew przymierza, które Pan zawarł z wami” (Wj 24,8).

Coś podobnego wydarzyło się w Wieczerniku. Nie było tu mięsa z cielców do spożywania i nie było krwi do pokropienia uczestników uczty. Zamiast mięsa z cielców, Jezus dał do spożywania chleb, który przemienił w swoje Ciało. Powiedział do uczniów: „Bierzcie, to jest Ciało moje” (Mk 14, 22b). Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: „To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana” (Mk 24, 24).

Pierwsze przymierze było niejednokrotnie zrywane przez naród wybrany. Izraelici nie wypełniali tego, co przyrzekli i nie zawsze byli Bogu posłuszni, tak jak obiecywali. Jednak Bóg pozostał zawsze wierny złożonym przyrzeczeniom, choć ludzie nie dotrzymywali złożonych zobowiązań. Podobnie jest i dzisiaj: także i my nie zawsze jesteśmy wierni nauce, którą Jezus ogłosił i którą potwierdził swoją krwią przelaną na krzyżu za nasze grzechy. Ta Krew Chrystusa oczyszcza nas z naszych grzechów.

Przymierze z Bogiem zostało zawarte poprzez ofiarę Ciała i Krwi Jezusa, ofiarę z życia. Pan Jezus tę ofiarę ze swego życia urzeczywistnił, złożył w sposób bezkrwawy podczas Ostatniej Wieczerzy, aby ta zbawcza ofiara mogła być uobecniata w Kościele po wszechczasy, abyśmy do tej ofiary Jezusa, z tą ofiarą Jezusa złożoną za nas, abyśmy mogli sami siebie z Jezusem składać siebie w ofierze Bogu.

3. Eucharystia jako pokarm

Wszystko, co żyje potrzebuje pokarmu. Rośliny czerpią z ziemi wodę i soki mineralne. Zwierzęta karmią się roślinami i innymi zwierzętami. My ludzie spożywamy pokarmy roślinne, spożywamy mięso z drobiu, ze zwierząt, spożywamy ryby. Przede wszystkim przyjmujemy napoje. Pokarm fizyczny podtrzymuje nasze życie biologiczne i pochodzi z ziemi; na ziemi jest wyprodukowany przez ludzi. Jednakże człowiek nie jest samym organizmem biologicznym. W naszym organizmie biologicznym, w naszym ciele, jest obecny duch. Nasz organizm biologiczny potrzebuje pokarmu do życia, ale do życia potrzebuje także specjalnego pokarmu nasz duch. Potrzebuje dobrego, prawdziwego, życzliwego słowa, potrzebuje prawdy i miłości. Prawdziwe, dobre słowo

jest pokarmem dla naszego ducha. Takim najzdrowszym pokarmem dla naszego ducha jest zawsze słowo Boże. Jest ono zawsze prawdziwe i przypomina nam, że jest Ktoś, Kto nas stworzył, Kto nas kocha i Kto nas przyjmie do siebie po ustaniu w nas życia biologicznego.

Oprócz słowa Bożego, drugim, najzdrowszym pokarmem dla naszego ducha jest Ciało i Krew Pańska, jest Eucharystia. Jezus mówi: „Jeżeli nie będziecie jedli Ciała Syna człowieczego ani pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Jan go wskrzeszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moja pije, trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6, 53b-56). Ten pokarm dla ducha pochodzi od Boga, pochodzi z nieba.

Ksiądz Władysław Skalny pokazał kiedyś w Rzeszowie przy ul. Jagiellońskiej swojemu przyjacielowi – biskupowi Kazimierzowi Ryczanowi okienko w piwnicy, gdzie po wojnie był osadzony przez władze komunistyczne. W owej piwnicy było uwięzionych kilkunastu mężczyzn. Byli wśród nich prawnicy, lekarze, nauczyciele i on jedyny ksiądz. Całymi nocami – wspomina ksiądz – dyskutowaliśmy o sprawach religijnych i patriotycznych. Przemycano do celi jeden mały komunikant i odrobinę wina. Chciałem odprawić Mszę św. Więźniowie zaczęli się spowiadać. Jak tu iść do Stołu Pańskiego z nienawiścią w sercu? Trudna sprawa. Jak tu nie mieć urazu do ubeków wybijających zęby na przesłuchaniu? Potem padło pytanie, kto przystąpi do Komunii św., bo mały komunikant nie wystarczy dla kilkunastu. Zdecydowali, by przystąpili ci, którzy już dawno nie przyjmowali Komunii św., były to niekiedy długie lata. Ksiądz Władysław w koszuli i kałesonach, bo tylko takie miał odzienie, na taborecie, w kącie w piwnicy, sprawował Mszę św. Pokazując to miejsce i wspominając tamte ciężkie chwile, powiedział, że tego nigdy nie zapomni.

Drodzy bracia i siostry, takie były czasy. Nasi poprzednicy w wierze, czciciele Eucharystii, nie mieli takich warunków do przeżywania Mszy św. jak my dzisiaj. Ceńmy to sobie i wzmacniamy naszego ducha ciałem Pańskim. Ten pokarm uzdalnia nas do wiary, nadziei i miłości daje nam moc do wytrwałego niesienia krzyża, uzdalnia nas do przebaczenia, do zwyciężania zła dobrem, do służby drugim, do bycia dobrym, cierpliwym, i wytrwałym. Przyjmujemy zatem Ciało Pańskie zawsze z wiarą i miłością, zawsze z potrzeby serca.

3. Eucharystia jest do adorowania

Eucharystia jest także dana nam do adoracji. Dzisiaj wynosimy Chrystusa eucharystycznego na ulice naszych miast. Jezus pójdzie wśród naszych domów, sklepów, biur, miejsc pracy. Idąc z Nim poza mury świątyni, wyznamy naszą wiarę, że jest nam potrzebny, że chcemy Go słuchać i naśladować, że chcemy Jego obecności w przestrzeni naszego życia rodzinnego i publicznego.

Pamiętajmy także, że Jezus przebywa w naszych świątyniach, czeka na nas. Przychodźmy do Niego na adorację. Powierzajmy Mu sprawy naszego codziennego życia, nabierajmy sił do dawania o Nim świadectwa.

Zakończenie

Zakończmy nasze rozważanie słowami pieśni eucharystycznej: „Zróbcie Mu miejsce, Pan idzie z nieba, pod przymiotami ukryty chleba. Zagrody nasze widzieć przychodzi i jak się dzieciom Jego powodzi. Otocz Go w koło rzeszo wybrana, przed Twoim Bogiem zginaj kolana! Pieśń chwały Jego śpiewaj z weselem, On twoim Ojcem, On Przyjacielem”. Amen.

13.

BP IGNACY DEC

ŚWIADCZENIE O CHRYSZCIE W DUCHU ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU

*Ząbkowice Śląskie, 27 czerwca 2021 r. – Homilia w kościele pw.
Podwyższenia Krzyża Świętego, podczas Mszy św.
z racji 800. rocznicy powstania III Zakonu Świętego Franciszka*

Wstęp

Czcigodni bracia kapłani diecezjalni i zakonni;

Ojciec Tomasz, ojciec Robercie i księżę Grzegorz, tutejszy rodaku;

Czcigodna Matko Ksieni, siostry Dominiko wraz z całą tutejszą wspólnotą sióstr klarysek;

Czcigodna sestro przełożona, sestro Ewo wraz ze wszystkimi członkiniami i członkami tutejszego Franciszkańskiego Zakonu Świeckich regionu ząbkowickiego i strzelińskiego;

Wszyscy, obecni na tej Mszy św.: bracia i siostry w Chrystusie!

Nasza Eucharystia sprawowana jest w ramach obchodów 800-lecia istnienia i działania III Zakonu Świętego Franciszka, zwanego obecnie Franciszkańskim Zakonem Świeckich. Przebywamy dzisiaj tutaj we wspólnocie franciszkańskiej, aby podziękować Panu Bogu i Matce Najświętszej za dar św. Franciszka dla Kościoła oraz za dar wszystkich trzech wspólnot zakonnych, założonych przez św. Franciszka: zakonu pierwszego klauzurowego dla mężczyzn, dla ojców i braci zakonnych, zakonu drugiego klauzurowego dla kobiet, dla sióstr zakonnych i zakonu trzeciego dla osób świeckich. Przybywamy tutaj, by odnowić i pogłębić franciszkański charyzmat osób świeckich, tak bardzo potrzebny Kościołowi powszechnemu i Kościołowi w Polsce.

W homilii obecnej odniesiemy się najpierw do przesłania słowa Bożego dzisiejszej, XIII Niedzieli Zwykłej, Następnie wskażemy na znaczenie dla Kościoła dzieła św. Franciszka, w szczególności Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. W trzeciej części wskażemy na kondycję i rolę Franciszkańskiego Zakonu Święckich dla Kościoła w naszym regionie ząbkowickim i strzelińskim.

1. Przesłanie liturgii słowa XIII Niedzieli Zwykłej roku B

Wiedeński filozof, twórca psychoanalizy, Zygmunt Freud (1856-1939), który w dużej mierze ukształtował oblicze współczesnej psychoanalizy i psychologii, zauważył, że w człowieku ścierają się dwa podstawowe instynkty: instynkt życia i instynkt śmierci. W pierwszej fazie życia człowieka silniejszy okazuje się instynkt życia, ale potem ostatecznie zwycięża instynkt śmierci. Z obserwacji wiemy, że w każdym człowieku jest zakodowane pragnienie życia. Wszyscy normalni ludzie pragną żyć. Pęd do życia jest naturalny i wrodzony wszystkim. Pragnienie życia objawia się w szczególny sposób u ludzi chorych. Człowiek od zarania swego istnienia poszukuje lekarstw na swoje choroby, zwłaszcza na te, wobec których czuje się bezsilny. Wtedy zwykle przypomina sobie, że to Bóg jest panem życia i śmierci.

Z pragnieniem życia łączy się lęk przed śmiercią. Znamionuje on większość ludzi, gdyż wszyscy normalni ludzie pragną żyć, nie chcą być unicestwieni. Śmierć jest zjawiskiem boleśnie przeżywanym, zwłaszcza śmierć bliskich, śmierć tych, których kochamy. Stąd też bronimy się przed śmiercią. Wszystko robimy, by ją oddalić, a gdy nieuchronnie przychodzi, staramy się ją złagodzić. Wszyscy chcemy być w niebie, a boimy się umierać.

Marksściści i egzystencjaliści widzą śmierć jako tragedię. Myśliciel francuski Jean-Paul Sartre (1905-1980) powiedział: „Absurdem jest, żeśmy się narodzili i absurdem, że umieramy”. Według niego człowiek z nicości przyszedł i do nicości wraca.

Diametralnie inaczej patrzymy na śmierć my chrześcijanie, mimo że niekiedy się jej bardzo lękamy. Wierzymy, że to jest przejście z życia do życia: z życia doczesnego do życia wiecznego.

Prawda o nieśmiertelności człowieka jest głównym tematem dzisiejszej liturgii. W Księdze Mądrości czytamy dziś słowa: „Bóg nie uczynił śmierci i nie cieszy się ze zguby żyjących. Stworzył bowiem wszystko po to, aby było, i byty tego świata niosą zdrowie: nie ma w nich śmiertelności jadu” (Mdr 1, 13-14) i dodaje: „Dla nieśmiertelności bowiem Bóg stworzył człowieka, uczynił go obrazem swej własnej wieczności” (Mdr 1, 23). Bóg zatem zapewnia nas o wiecznym trwaniu. Nasze najgłębsze pragnienie niekończącego się trwania znajduje wypełnienie w Bożej obietnicy.

Prawdę o zwycięstwie życia nad śmiercią podkreśla dzisiejsza perykopa ewangeliczna. Cały ten fragment można nazwać triumfalnym marszem życia. W tym właśnie świetle widział z pewnością ewangelista tę krótką, ale pamiętną podróż Jezusa znad brzegu jeziora do domu Jaira. Wtedy to pewna kobieta dotknęła Go i została uzdrowiona z bolesnej choroby, która była nieuleczalna. Dotknęła Chrystusa z głęboką wiarą i otrzymała to, czego pragnęła. Po przyjsciu do domu Jaira Jezus zastaje dziewczynkę martwą. Nie przejmując się tym, bierze ją za rękę i mówi: „Dziewczynko, mówię ci, wstań”, podobnie jak niedawno powiedział do morza: „milcz, ucisz się!”. I znów reakcją jest zdumienie: a więc nie tylko morze jest Mu posłuszne, ale nawet śmierć! Gdyby człowiek mógł ponownie ożyć... wzdychał kiedyś Hiob; oto teraz namacalny znak, że może ożyć.

Czyniąc ten cud, Jezus chciał, by na własne oczy wszyscy widzieli, że człowiek umierając, nie przestaje istnieć, że gdzieś jest, skoro

można przywrócić go do życia. Jezus pragnął, by człowiek w to wierzył, by uwierzył w swoją nieśmiertelność. Dlatego wskrzeszał zmarłych, dlatego sam zmartwychwstał. A więc człowiek, który raz zaistniał, już nigdy istnieć nie przestanie. Przeminają lata, wieki całe miną, świat może przestać istnieć, a człowiek będzie trwał zawsze.

Takie oto jest przesłanie dzisiejszej liturgii słowa. Jesteśmy dziś wezwani, by odnowić naszą wiarę w Jezusa, Pana życia i śmierci, w Jezusa, który zbawia. Uzdrowienie chorej kobiety i wskrzeszenie córki Jaira oznaczają, że Bóg w Jezusie Chrystusie wziął ponownie w swe ręce losy człowieka, że jeszcze raz okazał, że jest Bogiem żywych, a nie umarłych (por. Mt 22, 32), Bogiem sprawiającym, że zwycięża życie. Czyni to wszystko, nie eliminując chorób, starości i śmierci, lecz torując dzięki nim drogę ku życiu. Nadejdzie taki dzień, kiedy już nie będzie „ani śmierci, ani żałoby, ani płaczu, ani utrapień” (por. Ap 21, 4). „Jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć” (1 Kor 15, 26). Na zawsze pozostanie życie wieczne.

2. Dzieło życia św. Franciszka z Asyżu

Drodzy bracia i siostry, popatrzmy teraz jak wypełniał polecenia Jezusa św. Franciszek z Asyżu, jak wypełniał polecenie Maryi: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5). Franciszek był chłopcem bardzo uzdolnionym. Był bardzo wrażliwy na piękno. Kochał muzykę. Był bezgranicznie szczery i wielkoduszny. Dzięki tym cechom był bardzo lubiany wśród rówieśników. Często popadał w konflikt z zachłannym ojcem. Zanim stanął przed Chrystusem w postawie ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, doświadczył biedy tego świata, który lekceważy sobie Pana Boga i próbuje tak żyć, jakby Go nie było.

W roku 1201 Franciszek wziął udział w wojnie, jaka rozgorzała między Asyżem a Perugią. Postanowił szukać sławy. Zaciągnął się w tym celu do wojska. Zdobył ostrogi rycerskie. Przez cały rok przebywał w niewoli. Potem zachorował. Wskutek choroby zaczął zastanawiać się nad sensem swojego życia. W wyniku refleksji porzucił beztroskie życie, odkrywając, że droga rycerska nie była jego powołaniem. W swoim wnętrzu usłyszał wołanie do porzucenia świata. Podjął życie pośród modlitw, postów i jałmużny. Pewnego razu, gdy trwał na modlitwie w kościółku św. Damiana, usłyszał głos Chrystusa, który go wzywał, aby odbudował

dom Boży popadający w ruinę: „Franciszku odbuduj mi kościół”. Franciszek pojął to dosłownie. Zabrał się więc za remont kościółka św. Damiana. W sprawę wkroczył zdumiony ojciec. Wytoczył synowi sprawę sądową, a potem go wydziedziczył. Franciszek nadal wgłębiał się w Ewangelię Chrystusa. Zaczął ją pojmować bardzo na serio. W Ewangelii zafascynowały go wezwania Chrystusa do życia w ubóstwie, czystości i posłuszeństwie. Zrozumiał, że tylko na tej ewangelicznej, radykalnej drodze można odbudować żywy Kościół Jezusa Chrystusa, który zapatrzył się w tym czasie zbyt mocno w doczesność, w światowy przepych. Franciszek zgromadził przy sobie braci, podjął życie wspólnotowe w postawie ubóstwa, czystości i posłuszeństwa Bogu i Kościołowi. W takiej też postawie rozpoczął głoszenie słowa Bożego. Z dwunastoma braćmi podążył do Rzymu, by prosić papieża Innocentego III o zatwierdzenie reguły. Papież po pewnym wahaniu zatwierdził regułę. Franciszek wrócił do Umbrii i podjął jeszcze bardziej intensywną pracę apostołską. Osiadł przy kościółku Matki Bożej Anielskiej, na terenie nazywanym Porcjunkulą. W 1211 roku powstał pierwszy klasztor w Bolonii. W tym czasie Franciszek wręczył habit Klarze, która dała początek żeńskiej gałęzi zakonu. Zaczął podróżować i głosić Ewangelię. Na Zielone Świąta 1215 roku zebrał w Porcjunkuli pierwszą kapitułę. Następnie uczestniczył w obradach Soboru Laterańskiego IV, w czasie którego otrzymał nowe zatwierdzenie reguły oraz poznał się ze św. Dominikiem. W roku 1219 wziął udział w wyprawie krzyżowej. Marzył o nawróceniu sułtana. Zwiedził Ziemię Świętą. Potem wrócił do Italii. W 1221 założył trzeci zakon dla świeckich. W roku 1223 urządził w Greccio stajenkę betlejemską, pierwszą szopkę w kościele. Na górze Alwerni otrzymał stygmaty męki Pańskiej. Zmarł 3 października 1226 r. Został kanonizowany po dwóch latach od śmierci, w roku 1228, przez swojego przyjaciela kard. Ugolino, który wstąpił na tron papieski jako Grzegorz IX.

Franciszek pod wpływem Ducha Świętego odnowił średniowieczny Kościół. Duch Boży wytyczył przez niego Kościołowi właściwą drogę, z której ówczesny Kościół zszedł. Franciszek odszedł do nieba, ale na ziemi pozostała jego duchowa rodzina, rozgałęziona w trzech zakonach. Ta rodzina trwa do dzisiaj. Jeśli pozostanie wierna swemu zakonodawcy, to nadal będzie wiodącą, charyzmatyczną częścią Kościoła. Franciszek dobrze przestudiował i przemodlił

Ewangelię. Wybrał to, co najtrudniejsze, wybrał rady ewangeliczne: ubóstwo, czystość, posłuszeństwo, które wymagają tak wiele samozaparcia. To był naprawdę dobry lek na chorobę trzynastowiecznego Kościoła.

3. Aktualność Franciszkowego charyzmatu życia w postawie rad ewangelicznych

Drodzy bracia i siostry, droga rodzinie franciszkańskiej! Styl życia św. Franciszka w postawie rad ewangelicznych, aczkolwiek przez wielu podziwiany, nie ma jednak dzisiaj zbyt wielu zwolenników. Co więcej, w mediach świeckich, liberalistycznych bywa często ośmieszany, a nawet wyszydzany, a trzeba powiedzieć, że jest to skuteczny lek, by uzdrowić współczesny świat, zwłaszcza nasz europejski kontynent. Rozważmy, co dzisiaj się mówi i pisze o ubóstwie, czystości i posłuszeństwie.

Bardzo ważne jest też Franciszkowe hasło „Pokój i dobro”. Jakie to ważne, abyśmy byli zwiastunami pokoju. Pokój w naszym sercu rodzi się za sprawą wiary, prawdy i miłości. Nie ma pokoju wśród ludzi bez zawierzenia Bogu, bez życia w prawdzie i w miłości. Prawdziwy pokój rodzi się w człowieku, który oddaje chwałę Bogu, który Pana Boga stawia na pierwszym miejscu w swoim życiu. Tak wielu ludzi jest dziś przestraszonych, załęknionych i w związku z tym niespokojnych. Jesteśmy do nich posłani przez Chrystusa z Franciszkową pokorą, prostotą, miłością i radością.

Franciszek kochał wszystkich i niósł pokój i dobro wszystkim. Nawet śmierć nazywał siostrą. W jego sercu palił się zawsze wielki ogień miłości do Pana Boga, do ludzi i do całego stworzenia. Jego powiedzenie, że „miłość nie jest kochana” jest dziś tak bardzo prawdziwe i aktualne.

Drodzy bracia i siostry, za sprawą obecnego Ojca Świętego powracają dziś do Kościoła ideały św. Franciszka. Dzisiejszemu Kościołowi potrzebny jest duch św. Franciszka, jego styl życia w pokornej wierze, w prostocie ducha, w postawie ubóstwa, czystości, posłuszeństwa, radości i miłości. Świat patrzy i zważa nie tyle na to, co mówimy, ale patrzy jak my żyjemy. Nasze życie jest księgą, którą czytają jeszcze ludzie. Świat dzisiejszy, także Kościół współczesny, potrzebuje dzisiaj nowych Franciszków. Starajmy się do nich należeć.

4. Franciszkański Zakon Świeckich – *Ordo Franciscanus Saecularis*

a) Ogólne informacje o Franciszkańskim Zakonie Świeckich

Powolał go do życia św. Franciszek w roku 1221, 5 lat przed swoją śmiercią. Zakon został zatwierdzony kilkadziesiąt lat później w roku 1289. Franciszkanie z pierwszego zakonu zadbali o to, aby przy ich klasztorach zjednywać wiernych do wspólnoty tercjarzy franciszkańskich. Pierwsze wspólnoty tercjarzkie w Polsce na ziemiach polskich powstały w XIII wieku przy klasztorach franciszkańskich we Wrocławiu i Krakowie. Najbardziej dynamicznym okresem rozwoju tercjarstwa franciszkańskiego w Polsce były lata międzywojenne (1918-1939). W Polsce istnieje obecnie około 17 tysięcy tercjarzy skupionych w 600 wspólnotach. Tercjarze w Polsce wydają dwa periodyki: „Głos św. Franciszka” we Wrocławiu oraz „Pokój i dobro” na Górnym Śląsku. Z pośród znanych polskich tercjarzy można wymienić: bł. Aniełę Salawę, Józefa Hallera, Jacka Malczewskiego, bł. ks. Jerzego Popiełuszkę, kard. Stefana Wyszyńskiego, kard. Henryka Gulbinowicza. Celem tercjarzy jest zdobywanie świętości w warunkach życia w świecie.

b) Wspólnota Franciszkańskiego Zakonu Świeckich w Ząbkowicach Śląskich

Po Drugiej Wojnie Światowej na Dolny Śląsk przybyło wielu Tercjarzy z różnych stron Polski. Pochodzili oni ze Lwowa, Czortkowa, Kałusza, Tarnopola, Zaleszczyk, Kołomyi, a także Przemyśla, Kielc, Warszawy i innych miejscowości. Pragnęli oni znaleźć wspólnotę, w której mogliby pogłębiać duchowość franciszkańską i gromadzić się na modlitwie. Z prośbą o pomoc zwrócili się do ówczesnego Księdza Proboszcza, który skierował Tercjarzy do matki Marii Antoniny Padé, przełożonej klasztoru Klarysek od Wieczystej Adoracji (wówczas noszących nazwę Franciszkanek Najświętszego Sakramentu).

Matka Maria Antonina przedstawiła sprawę i równocześnie zwróciła się z prośbą o pomoc do o. Remigiusza Kranca OFM^{Cap}, który w liście z 1 maja 1957 r. stwierdził krótko: „Trzeba będzie zaopiekować się tercjarzami przebywającymi w Ząbkowicach i najbliższej okolicy”. Pierwszym Dyrektorem Kongregacji Trzeciego Zakonu w Ząbkowicach Śląskich został o. Erazm Kandefer OFM^{Cap} z Wrocławia. Erekcja Kongregacji Trzeciego Zakonu miała miejsce 15 września 1957 r.

Pierwsze obłóczyny tercjarskie odbyły się 20 października 1957 r. Mistrzynią dla 33 kandydatów do Trzeciego Zakonu została matka Maria Józefa Loret ze wspólnoty Sióstr Klarysek od Wieczystej Adoracji w Ząbkowicach śląskich, która we Lwowie, przed wstąpieniem do klasztoru, należała do Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego. Siostra prowadziła dla kandydatów trzydniowe rekolekcje. Podniosła uroczystość zjednoczyła nową wspólnotę tercjarską. Matka Józefa jako mistrzyni sprawowała opiekę nad tercjarzami do 1964 roku. Po matce Marii Józefie Loret opiekę przejęła matka Maria Beatrycza Pietrzak. Wspólnota FZŚ powiększała się szybko i w latach osiemdziesiątych liczyła ponad 70 członków.

Po ogłoszeniu w 1978 roku nowej Reguły dla Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego przez papieża Pawła VI, Asystentem Wspólnoty Trzeciego Zakonu w Ząbkowicach Śląskich został o. Marian Arndt OFM z Wrocławia, a pierwszą przełożoną Wspólnoty s. Elżbieta Gawęda. Jej następczynią była s. Olga Pawłowska. Kolejnym Asystentem Wspólnoty FZŚ został o. Nikodem Suchanek OFM z Kłodzka, następnie o. Kunibert Kubosz OFM, a po nim o. Bernard Knieć, aktualny Asystent Wspólnoty. Obecnie przełożoną Wspólnoty Franciszkańskiego Zakonu Świeckich jest s. Ewa Bulanda.

Przed kilku laty z Ząbkowickiej Wspólnoty FZŚ wyodrębniła się Wspólnota FZŚ w Strzelinie, której przełożoną jest s. Stanisława Szulikowska.

Wspólnota uczestniczy czynnie w życiu religijnym naszego miasta, nie zapominając o chorych tercjarzach, odwiedzając ich i służąc im pomocą.

Zakończenie

Jako członkowie Franciszkańskiego Zakonu Świeckich winniśmy dziękować Bogu, że udzielił nam takiego powołania, że odkryliśmy w sobie pragnienie, by wejść do tej franciszkańskiej rodziny osób świeckich. To, że duch św. Franciszka, jego ideały są nam dziś tak bardzo potrzebne, potwierdza często Ojciec Święty Franciszek. Przypomina nam na każdym kroku o potrzebie ubóstwa, pokory, aktywności, radości. Amen.

14.

BP IGNACY DEC

ŚWIĘCI PIOTR I PAWEŁ – FILARY KOŚCIOŁA

*Świdnica 29 czerwca 2021 r. – Homilia wygłoszona
w kaplicy maryjnej w świdnickiej katedrze,
w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła*

Wstęp

Drodzy bracia i siostry, jesteśmy w naszej pięknej, aktualnie remontowanej, katedrze. Zauważmy, że posiada ona dziesięć filarów, które podtrzymują sklepienie, ściany i dach nawy głównej oraz naw bocznych. Każda świątynia materialna, także nasza katedra, jest obrazem świątyni żywej, którą jest Kościół jako wspólnota ludzi wierzących w Chrystusa. Ta żywa świątynia, którą dzisiaj my jesteśmy, ma też filary, które ją podtrzymują i są jej ostoją. Tymi filarami są Apostołowie. Na ich wierze i pozostawionym świadectwie wspiera się gmach Kościoła. Wśród tych dwunastu filarów dwa są najważniejsze, najbardziej znane i wyróżnione przez samego Chrystusa. Są to Apostołowie św. Piotr i św. Paweł: patronowie dnia dzisiejszego. Dzisiaj spoglądamy na nich i odczytujemy ich przesłanie dla nas.

1. Sylwetki dwóch szczególnych Apostołów

Ci dwaj Apostołowie jakże od siebie różni i jakże podobni. Przypomnijmy ich życiorysy. Szymon Piotr był prostym rybakiem pochodzącym z Betsaidy. Miał brata Andrzeja, który jako pierwszy spotkał Jezusa i przyprowadził do Niego Szymona. Jezus zmienił Szymonowi imię na Piotr. Wraz z ojcem i bratem trudnili się rybołówstwem. Mieszkali w Kafarnaum. Do ich domu często przychodził Jezus. Stąd wyruszał na nauczanie do pobliskich miejscowości. Chrystus od początku wyróżniał Piotra w gronie Apostołów. To on wraz z Janem i Jakubem byli świadkami wskrzeszenia córki Jaira, przemienienia Jezusa na górze Tabor i konania Jezusa w Ogrójcu.

Apostoł Paweł, noszący wcześniej imię Szaweł, urodził się w Tarsie, w Cylicji, w dzisiejszej Azji Mniejszej – 8 lat po narodzeniu Jezusa. Był Żydem z pokolenia Beniamina. Miał na imię Saul, spolszczone Szaweł. Zdobył dobre wykształcenie w Biblii, ale także i w filozofii greckiej.

Miał rzymskie obywatelstwo. Nie należał do grona Dwunastu. Nie był świadkiem nauczania i cudów Chrystusa, a także nie uczestniczył w wydarzeniach Wielkiego Tygodnia. Po odejściu Chrystusa do nieba przystał do tych, którzy chcieli zlikwidować wyznawców Jezusa, uznając ich za groźną sektę religijną. Jemu to ukazał się zmartwychwstały Chrystus pod Damazkiem, dokąd zmierzał, by schwycić i uwięzić wyznawców Chrystusa, którzy uciekli z Jerozolimy do Damaszku, chroniąc się przed prześladowaniem, a może nawet przed śmiercią. O ile Piotr, po odejściu Chrystusa do nieba i po zesłaniu Ducha Świętego, głosił Ewangelię Żydom, swoim rodakom, o tyle Paweł został powołany do głoszenia nauki Chrystusa poganom. Dlatego otrzymał w Kościele tytuł: Apostoła Pogan, Apostoła Narodów. Odbył trzy podróże misyjne. To on zapoznał ówczesny cywilizowany świat z Chrystusem i wprowadził chrześcijaństwo w ówczesny basen Morza Śródziemnego.

Ci dwaj Apostołowie głosili Ewangelię w różnych miejscach i różnym słuchaczom. Odmienna też była forma ich męczeńskiej śmierci. Piotr został ukrzyżowany głową na dół, Paweł zaś został ścięty mieczem. Obydwaj ponieśli śmierć w Rzymie, ich miejsce pobytu i męczeństwa dzisiaj upamiętniają dwie bazyliki: bazylika św. Piotra na Watykanie i bazylika św. Pawła za Murami.

2. Wybrane spotkania i dialogi Jezusa z Apostołami

W dzisiejszej Ewangelii widzimy Jezusa z Apostołami niedaleko Cezarei Filipowej. Jezus postawił uczniom dwa pytania: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?” (Mt 16, 13) oraz: „A wy za kogo Mnie uważacie?” (Mt 16, 15). Piotr wówczas odpowiedział w imieniu wszystkich Apostołów: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16, 16). Było to wyznanie wiary w bóstwo Jezusa, niesione mocą Ducha Świętego. Po tym wyznaniu Jezus złożył obietnicę Piotrowi: „Ty jesteś Piotr (czyli Opoka) i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz, na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 16, 18-19).

Po śmierci i zmartwychwstaniu, po cudownym połowie ryb i po śniadaniu na brzegu Jeziora Tyberiackiego, Jezus trzykrotnie zapytał Piotra: „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?” (J 21, 16). Piotr za każdym razem odpowiadał: „Tak, Panie, Ty wiesz,

ze Cię kocham” (J 21, 16). Po tym wyznaniu zlecił mu pieczę nad swoimi wyznawcami: „Paś owce moje”. Jezus w tych słowach uczynił Piotra głową Kościoła. Spełnił obietnicę daną Piotrowi koło Cezarei Filipowej, gdy Piotr wyznał swoją wiarę.

To pytanie o miłość Jezus kieruje dziś do nas: czy miłujesz Mnie? Czy jestem dla ciebie najważniejszy? Czy mogę na ciebie zawsze liczyć? Co odpowiemy?

Popatrzmy na spotkanie Jezusa z drugim patronem dnia dzisiejszego, ze św. Pawłem. Pod Damaszkiem, gdy Szawel jechał więzić chrześcijan, ukazał mu się Zmartwychwstały Jezus i skierował do niego słowa: „Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?». «Kto jesteś, Panie?» – powiedział. A On: «Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz»” (Dz 9, 4-5).

Zwróćmy uwagę, Jezus nie powiedział dlaczego prześladujesz moich uczniów, moich wyznawców, ale powiedział: „dlaczego Mnie prześladujesz?”. Oznacza to, że Jezus utożsamiał się ze swoimi uczniami. Prześladowania uczniów były prześladowaniem Mistrza. Jezus to potwierdził w innym miejscu, gdy mówił: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40). Jezus nam dziś przypomina, że nadal ukrywa się w człowieku, że to, co czynimy dla drugich, czynimy naprawdę dla Niego. Czy o tym na co dzień pamiętamy?

3. Niektóre słowa Ksiąząt Apostołów

Przytoczmy jeszcze kilka charakterystycznych powiedzeń Apostoła Piotra i Apostoła Pawła. Przypomnijmy jedną wypowiedź św. Piotra i dwie św. Pawła. W czasie przesłuchania przed Sanhedrynem Piotr powiedział: „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi” (Dz 5, 29).

Z nauczania św. Pawła wybieramy dwie maksymy. Pierwsza brzmi: „Nie daj się zwyciężać złu, ale zło dobrem zwyciężaj” (Rz 12, 21). Słowa te często powtarzał w swoich kazaniach bł. ks. Jerzy Popiełuszko. Dobrze byłoby, aby one stały się dewizą naszego życia. Nie wolno się dać zwyciężać złu. Nie należy go pokonywać złem, gdyż zło rodzi zawsze zło. Należy zło pokonywać dobrem. Ten sam Apostoł w tym samym Liście napisał: „Nikomus złem za zło nie odpłacajcie” (Rz 12, 17).

Druga ważna maksyma moralna, którą warto sobie przypomnieć i ją stosować, brzmi: „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia”

(Flp 4, 13). Zdarza się nam nierzadko, że się zniechęcamy wobec trudności, na jakie natrafiamy w dążeniu do dobra. Bywa niekiedy tak, że nam się wydaje, że napotkane cierpienie jest ponad nasze siły. Ludzie czasem w trudnych chwilach mówią: „ja już nie mogę, ja już nie wytrzymam!”. Warto wtedy pamiętać o tej wskazówce Apostoła: „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Flp 4,13). Bóg nam naprawdę pomaga i nie dopuszcza na nas krzyża, którego nie dalibyśmy rady unieść. Trzeba tylko prosić Pana Boga o pomoc. Kościół tak często powtarza ustami osób duchownych i konsekrowanych, a także ludzi świeckich: „Boże wejrzyj ku wspomóżeniu memu, Panie, pośpiesz ku ratunkowi memu”.

Zakończenie

Drodzy czciciele Matki Bożej Świdnickiej, przyjmijmy przesłanie naszych Apostołów. Przypominajmy sobie i powtarzajmy ich słowa. Prośmy, abyśmy wytrwali w wierze Apostołów i abyśmy w ich stylu świadczyli o Chrystusie, naszym Odkupicielu. Za przyczyną Matki Bożej Świdnickiej, prośmy o taką postawę wiary i ufności dla naszych chorych i dla wszystkich, za którymi się modlimy. Amen.

SPIS TREŚCI

I. DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ

A. OREĐZIA

1. *Święty Józef: Marzenie powołania*. Orędzie na 58. Światowy Dzień Modlitw o Powołania 2021 3
2. Wielkanocne Orędzie *Urbi Et Orbi* 8

B. KOMUNIKATY

1. Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce. Włocławek:
bp Wiesław Mering przechodzi na emeryturę 12
2. Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce. Bydgoszcz:
rezygnacja bpa Jana Tyrawy. Bp Wiesław Śmigiel
Administratorem Apostolskim *sede vacante* 12
3. Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce dotyczący rzekomych
zaniedbań abpa Stanisława Gądeckiego 13
4. Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce ws. wizyty
kard. Bagnasco w Polsce 14
5. Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce. Sosnowiec:
bp Piotr Skucha przechodzi na emeryturę 15
6. Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce. Legnica: rezygnacja
bpa Zbigniewa Kiernikowskiego. Bp Andrzej Siemieniowski
nowym biskupem legnickim 15
7. Wskazówki duszpasterskie dotyczące obchodów Światowego
Dnia Młodzieży w Kościołach partykularnych 16

II. DOKUMENTY KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI

1. *Budujmy cywilizację miłości!* List pasterski Episkopatu Polski
w setną rocznicę poświęcenia Narodu Polskiego Najświętszemu
Sercu Pana Jezusa 31
2. Komunikat z 389. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu
Polski 35
3. Komunikat Przewodniczącego Komisji KEP ds. Kultu Bożego
i Dyscypliny Sakramentów 37
4. Komunikat Rady Stałej KEP 39
5. Stanowisko Przewodniczącego Zespołu Ekspertów KEP
ds. Bioetycznych w sprawie korzystania ze szczepionek przeciw
Covid-19 firm AstraZeneca i Johnson&Johnson 41

III. DOKUMENTY BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

1. Zachęta Biskupa Świdnickiego do modlitwy o powołania 45
2. Komunikat Biskupa Świdnickiego w związku z XVIII Pieszą Pielgrzymką Diecezji Świdnickiej na Jasną Górę 1-8 sierpnia 2021 r. 46
3. Zawierzenie diecezji świdnickiej Maryi Wspomożycielce Wiernych 47

IV. KALENDARIUM WYDARZEŃ DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ

1. Kalendarium wydarzeń diecezji świdnickiej 51

V. DOKUMENTY ŚWIDNICKIEJ KURII BISKUPIEJ

1. Komunikat w związku z ustanowionym świętem Chrztu Polski 59
2. Komunikat w związku z Narodowym Dniem Czytania Pisma Świętego oraz Tygodniem Biblijnym 59
3. Komunikat dotyczący Niedzieli Dobrego Pasterza i Tygodnia Modlitw o powołania Kapłańskie i do życia konsekrowanego 60
4. Nowe wezwania w Litanii loretańskiej 61
5. Piesza pielgrzymka ze Świdnicy do sanktuarium Matki Bożej Dobrej Rady w Sulistrowiczkach 62
6. Terminy rekolekcji kapłańskich w diecezji świdnickiej w roku 2021 63
7. Informacja o rekolekcjach letnich dla katechetów 63
8. Szkolenie liturgiczno-pastoralne dla fotografów i operatorów sprzętu audiowizualnego 64
9. XVII Diecezjalna Pielgrzymka Rodzin do sanktuarium Matki Bożej Królowej Rodzin w Wambierzycach 65
10. Odnowienie w parafiach Aktu Poświęcenia Polski Najświętszemu Sercu Pana Jezusa 66

VI. ZMIANY PERSONALNE DUCHOWIEŃSTWA

1. Zmiany personalne duchowieństwa w II kwartale 2021 roku 69

VII. WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

1. Śp. ks. kanonik Henryk Praga (1934-2021) 75

VIII. MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

1. Bp Ignacy Dec, *Eucharystia ciągle trwającym testamentem Chrystusa* 79
2. Bp Ignacy Dec, *Oto drzewo Krzyża, na którym zawisło zbawienie świata* 83
3. Bp Ignacy Dec, *Znaki w liturgii Wigilii Paschalnej* 86
4. Bp Ignacy Dec, *Święta Wielkanocne w drugim roku pandemii* 90
5. Bp Ignacy Dec, *Sługa Boża Anna Jenke świadkiem Chrystusa zmartwychwstałego* 95

6. Bp Ignacy Dec, <i>Święty Józef wzorem posłuszeństwa Bogu, przykładem modlitwy i pracy</i>	101
7. Bp Ignacy Dec, <i>Święty Jan Paweł II do naszego Narodu i do diecezji świdnickiej w 101. rocznicę urodzin</i>	108
8. Bp Ignacy Dec, <i>Pięćdziesiątnica Paschalna – uroczystość Zesłania Ducha Świętego</i>	114
9. Bp Ignacy Dec, <i>„Dziękujcie Panu, bo jest dobry, bo łaska Jego trwa na wieki” (Ps 118, 1)</i>	119
10. Bp Ignacy Dec, <i>Jako wszczępieni w jedyne kapłaństwo Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana</i>	127
11. Bp Ignacy Dec, <i>Jubilatę Deo – złoty jubileusz kapłaństwa ks. prałata Jana Bagińskiego</i>	130
12. Bp Ignacy Dec, <i>Eucharystia jako ofiara, ucza i obecność do adorowania</i>	136
13. Bp Ignacy Dec, <i>Świadczenie o Chrystusie w duchu św. Franciszka z Asyżu</i>	140
14. Bp Ignacy Dec, <i>Święci Piotr i Paweł – filary Kościoła</i>	148

